Nr. 339 (1128)

WARSZAWA, NIEDZIELA, 14 GRUDNIA 1947 R. (A)

Cena numeru 3 złote

ROK 53

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY i WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA

SEKRETARZ REDAKCJI PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12 DO 14

ADMINISTRACJA

CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej

BANK GOSPODARSTWA SPÓŁDZIELCZEGO ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195

KONTO W P.K.O. Nr I-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:
SEKRETARIAT RED. NACZ. . . 8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI . . . 8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA 8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZEŃ . . . 8.85-05
DRUKARNIA . . . 8.79-61
ADMINISTRACJA DRUKARNI . . 8.86-37

XXVII KONGRES PPS
rozpoczyna się 14 grudnia we Wrocławiu

W niedzielę, dn. 14 grudnia, o godzinie 10 rano nastąpi we Wrocławiu, w sali Państwowego Teatru Dolno-Śląskiego (przy ul. Świdnickiej) otwarcie XXVII Kongresu Polskiej Partii Socjalistycznej. Po odegraniu hymnów: „Czerwonego Sztandaru", „Międzynarodówki" i hymnu OMTUR, powołane zostanie prezydium kongresu. Resztę dnia wypełnią przemówienia powitalne. Na tym zakończy się część oficjalna obrad.

W dniu 15 grudnia kongres rozpocznie dalsze obrady o godz. 9 w auli Politechniki (Wybrzeże Wyspiańskiego nr 27). Porządek obrad przewiduje na wstępie wybór komisji mandatowej, statutowej, wnioskowej i matki. Z kolei nastąpią sprawozdania: polityczne, o sytuacji gospodarczej, organizacyjne oraz sprawozdania komisji rewizyjnej i Centralnego Sądu Partyjnego. Reszta dnia przeznaczona jest na dyskusję łączną nad wszystkimi sprawozdaniami.

W dniu 16 grudnia, obrady rozpoczną się o godz. 9 i toczyć się będą nadal w auli Politechniki. Na porządku dziennym: uchwalenie statutu partyjnego i tez programowych, wybór władz partyjnych i wolne wnioski.

Dzień 17 grudnia przeznaczony jest na wielkie manifestacje końcowe, na które przybędą tysiące pepesowców z całego kraju.

O godz. 10 delegaci kongresu złożą wieniec na grobie wielkiego przywódcy socjalistycznego Ferdynanda Lassalle'a, odnalezionym we Wrocławiu i odrestaurowanym przez Polską Partię Socjalistyczną.

O godz. 12, w olbrzymiej hali wystawowej odbędzie się końcowa manifestacja kongresowa. Na manifestacji tej, po powołaniu prezydium, przemawiać będą czołowi działacze PPS, potem nastąpi uchwalenie rezolucji. Manifestację zakończy odśpiewanie hymnu partyjnego. Uczestnicy manifestacji uformują następnie pochód, który przejdzie ulicami Wrocławia.

Polski handel zagraniczny za trzy kwartały 1947 r.

Obroty towarowe Polski z zagranicą w okresie od 1 stycznia do 30 września 1947 r. wyniosły po stronie importu 35 miliardów zł., po stronie eksportu — 23 miliardy zł.

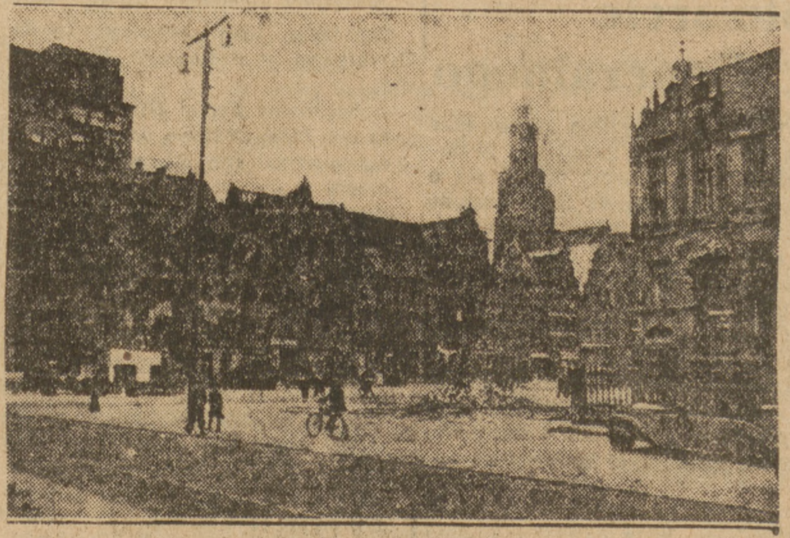
W przywozie pierwsze miejsce zajmują surowce przemysłowe i materiały pędne 15 miliard. zł., artykuły inwestycyjne kosztowały 7,6 mild. zł., artykuły konsumcji bezpośredniej — 11,7 mild. zł.

W wywozie na pierwsze miejsce wysuwają się artykuły konsumcji bezpośredniej w kwocie 11 mild. zł., następnie surowce przemysłowe — 10 mild. zł. Artykuły inwestycyjne zajmują tylko 6 proc. całego wywozu, a mianowicie: 1,4 miliarda zł.

Stosunki handlowe łączyły nas w tym okresie z 33 krajami, z których 28 należało do naszych dostawców, 32 — do odbiorców. W przywozie surowców przemysłowych i materiałów pędnych brały udział: ZSRR, Anglia, USA, Szwecja. Wywóz surowców przemysłowych z Polski kierowany był do Szwecji, ZSRR, Danii, Szwajcarii, Czechosłowacji, Austrii. W zakresie artykułów konsumcji bezpośredniej, największe pozycje zajmują: w przywozie: — ZSRR, Bułgaria, USA, Dania; w wywozie — ZSRR, Anglia, Szwecja.

Największych transakcji importowych w dziedzinie artykułów inwestycyjnych dokonaliśmy: z Danią, Francją, Szwecją, Finlandią i ZSRR; transakcji eksportowych — z ZSRR i Brazylią.

W ogólnych obrotach towarowych w handlu zagranicznym z poszczególnymi krajami pierwsze miejsce zajmują: ZSRR z kwotą 20,7 mild. zł., Szwecja z kwotą 5,4 mild. zł.



Rynek we Wrocławiu



Koniec strajku w Rzymie

RZYM (Obsł. wł.). Centrala związków zawodowych podała do wiadomości, że strajk generalny w prowincji rzymskiej zakończony został w piątek o północy. Przed powzięciem tej decyzji komitet wykonawczy zbadał kontrpropozycje rządowe. Decyzja zapadła jednogłośnie, członkowie k. w. uznali za dostateczne kredyty otwarte przez rząd i zapewnienie udzielone ze strony rządu o niestosowaniu sankcji w stosunku do strajkujących zaaresztowanych w ciągu czwartku i piątku.

Chiny sprzedają Formozę w zamian za pomoc amerykańską
Jednak armia ludowa odnosi nowe sukcesy

MOSKWA (PAP.) — Jak podaje radio Chin demokratycznych, rząd Kuomintagu postanowił sprzedać wyspę Formozę St. Zjednoczonym za cenę dalszej pomocy amerykańskiej. Cały przemysł Formozy znajduje się już pod kontrolą amerykańską. Władze Kuomintagu likwidują ruch wyzwoleńczy ludności Formozy.

Marynarka wojenna oraz lotnictwo amerykańskie wykorzystują już obecnie bazy na Formozie. Amerykanie wysłali również na Formozę kilka tysięcy japońskich specjalistów wojskowych, ubranych w mundury amerykańskie, którzy organizują amerykańską administrację na tej wyspie. Głównodowodzący amerykańskiej marynarki wojennej w zachodniej części Oceanu Spokojnego adm. Cook przybył niedawno wraz ze swą flotą do portu Kilun i obecnie lustruje Formozę.

ZWYCIĘSTWA ARMII LUDOWEJ

MOSKWA. (PAP). Jak donosi komunikat demokratycznej armii chińskiej, wojska ludowe podczas ostatniej ofensywy w Mandżurii rozgromiły 3 dywizje i 11 pułków armii rządowej oraz wyzwoliły znaczne obszary, zamieszkałe przez 2,600 tys. ludności.

W prowincji Hopei toczą się w chwili obecnej zaciekłe walki o kluczowy węzeł kolejowy Bao - Tin. Wobec krytycznej sytuacji na tym froncie dowództwo nad wojskami Kuomintangu objął osobiście Czang-Kai-Szek.

Chińska armia demokratyczna zajęła stację kolejową Gaomi w pobliżu największego portu Chin Północnych — Tsing - Tao.

W prowincji Kiangsu wojska ludowe zajęły terytorium o powierzchni tysiąca mil kwadratowych oraz wzięły do niewoli 27 tys. żołnierzy i oficerów Kuomintangu.

Na odcinku Henian - Szensi armia ludowa w ciągu ubiegłego miesiąca zlikwidowała 12,160 żołnierzy Kuomintangu oraz wyzwoliła 15 miast powiatowych.

W toku walk chińskie wojska demokratyczne wzięły znaczną zdobycz.

Witamy Kongres

Rozpoczynający się w niedzielę XXVII Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej we Wrocławiu poprzedzony był wielką kampanią przygotowawczą, w której wzięły udział setki tysięcy towarzyszy. Kongres wywołał olbrzymie zainteresowanie nie tylko w szeregach partyjnych, lecz dosłownie we wszystkich warstwach społeczeństwa polskiego, a nawet za granicą, skąd przybyły liczne delegacje partii socjalistycznych, by wziąć udział w obradach naszego Kongresu.

Obecnie akcja przygotowania Kongresu jest zakończona i w najbliższych godzinach delegaci zgromadzą się we Wrocławiu, by spełnić swój obowiązek partyjny, powierzony im przez towarzyszy, którzy ich na Kongres wybrali.

Znając przebieg wyborów, wiemy, że we Wrocławiu spotka się najlepsza część aktywu partyjnego. Delegatami na Kongres obrani zostali towarzysze najbardziej oddani pracy partyjnej, towarzysze stojący na najwyższym poziomie uświadomienia socjalistycznego, towarzysze wierni ideałom Polskiej Partii Socjalistycznej.

Witamy XXVII Kongres PPS w przeświadczeniu, że Kongres ten stanie się punktem wyjścia dla dalszego wspaniałego rozwoju naszej Partii, a tym samym odegra wielką rolę w życiu nowej Polski.

Witamy Was, towarzysze delegaci, i życzymy Wam owocnych obrad dla dobra polskiego świata pracy.

Posiedzenie Rady Naczelnej PPS 13 grudnia

Prezydium Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej zwołuje na dzień 13 grudnia 1947 r. o godz. 16 w lokalu Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu posiedzenie Rady Naczelnej PPS.

Wypowiedź radiowa Sekretarza Gen. CKW PPS tow. J. Cyrankiewicza

Dnia 13 bm. o godz. 20 Polskie Radio nada przez wszystkie rozgłośnie wypowiedź Sekretarza Generalnego CKW PPS tow. Józefa Cyrankiewicza, w ramach cyklu wypowiedzi czołowych działaczy PPS na tematy związane z XXVII-ym Kongresem Partii.

Ostatnie przygotowania do Kongresu PPS we Wrocławiu

WROCŁAW — Ostatnie przygotowania do XXVII Kongresu PPS we Wrocławiu zbliżają się w szybkim tempie do końca.

Od 2 dni urzęduje na miejscu specjalnie sprowadzone z Warszawy Biuro Kongresowe. Opracowuje się najdrobniejsze szczegóły, związane z przyjęciem i pobytem we Wrocławiu 607 delegatów, 111 członków Rady Naczelnej i 75 delegatów z głosem doradczym.

Każdy z uczestników Kongresu otrzyma specjalny znaczek partyjny PPS (na tle trzech srebrnych strzał — złoty kwadracik z napisem „XXVII Kongres PPS"). Ponadto uczestnicy otrzymają imienne teczki ze sprawozdaniami kongresowymi, tezami programowymi, biletami teatralnymi itd.

W czasie Kongresu będzie ukazywał się specjalny biuletyn, przeznaczony dla delegacji zagranicznych. Wiadomości ukazywać się będą w językach rosyjskim, francuskim, angielskim i niemieckim.

W nocy z dnia 12 na 13 bm. przybyły do Wrocławia pierwsze delegacje zagraniczne.

We wszystkich zakładach pracy Dolnego Śląska panuje ożywienie, wywołane zbliżającym się Kongresem. Robotnicy — pepesowcy omawiają zagadnienia, związane z Kongresem i przygotowują się do udziału w wielkiej manifestacji PPS, która odbędzie się 17 bm.

10 proc. produkcji niemieckiej na spłatę odszkodowań wojennych
Realny projekt Mołotowa w Londynie

LONDYN. Piątkowe posiedzenie Rady Ministrów 4 Mocarstw rozpoczęto od dyskusji nad przyszłym ustrojem gospodarczym Niemiec. Wskutek rozbieżności poglądów, problem ten pozostał nadal otwarty.

Z kolei ministrowie przeszli do dyskusji nad zagadnieniem niemieckich odszkodowań wojennych.

Zabierając w tej sprawie jako pierwszy głos Mołotow zaznaczył na wstępie, że St. Zjednoczone wypowiadają się za natychmiastowym przerwaniem dostaw reparacyjnych z Niemiec dla Zw. Radzieckiego. Stanowisko USA poparli ministrowie brytyjski i francuski.

W ten sposób, trzy delegacje zachodnich mocarstw wystąpiły we wspólnym froncie przeciwko dostawom z tytułu odszkodowań dla Zw. Radzieckiego.

Wszystkie te oświadczenia są jaskrawo sprzeczne z tym, co rządy W. Brytanii, Francji i USA obiecywały w okresie wojny ZSRR i innym państwom sojuszniczym z tytułu wypłaty niemieckich odszkodowań wojennych.

Rząd amerykański, występując przeciwko wypłacaniu odszkodowań Zw. Radzieckiemu nie ma do tego żadnych podstaw. Podczas gdy bezpośrednie straty poniesione przez ZSRR jedynie na swoim terytorium w wyniku napaści hitlerowskiej obliczono na sumę 128 miliardów dolarów, St. Zjednoczone nie tylko nie poniosły strat, lecz jeszcze wzbogaciły się w ciągu wojny. Dochody kapitalistów amerykańskich w czasie wojny doszły niebywałych rozmiarów.

„Dopóki państwa sojusznicze — mówił minister radziecki — potrzebne były mocarstwom zachodnim w wojnie przeciwko wspólnemu wrogowi, dopóty liczono się z nimi, składano obietnice i podpisywano zobowiązania. Z chwilą kiedy przyszło do organizowania pokoju niewiele pozostało z tych zobowiązań.

Mołotow podkreślił, że z zachodnich stref nie napływają żadne dostawy z tytułu odszkodowań, a mimo to produkcja przemysłowa w tych strefach osiągnęła zaledwie 35 proc. przedwojennego poziomu. Tymczasem z radzieckiej strefy okupacyjnej płyną bieżące dostawy reparacyjne, a jednocześnie poziom przemysłu w tej strefie doszedł już do 52 proc. w porównaniu z okresem przedwojennym.

Następnie Mołotow nakreślił w ogólnych zarysach propozycje radzieckie, dotyczące przyszłej polityki gospodarczej w Niemczech. Polityka ta winna dążyć do osiągnięcia 70 proc. produkcji przedwojennej. 10 proc. tej produkcji przeznaczonoby na bieżące odszkodowania dla krajów sojuszniczych. W ten sposób 60 proc. przedwojennego poziomu produkcyjnego pozostawionoby na potrzeby samych Niemiec i na wywóz. Mołotow wypowiedział się za poparciem rozwoju produkcji niemieckiej pod kontrolą czterech mocarstw.

Minister radziecki podkreślił fakt przemilczenia ukrytych odszkodowań i przywilejów z jakich korzystają kapitaliści anglosascy.

Po przemówieniu Mołotowa, zabrali głos szefowie delegacyj pozostałych mocarstw. Marshall stwierdził, że obecne gospodarcze scalenie stref angielskiej i amerykańskiej ma jedynie tymczasowy charakter. Rządy anglosaskie gotowe są rozszerzyć fuzję na inne strefy. Bevin poparł stanowisko amerykańskie, natomiast Bidault zakomunikował, że nie ma planu scalenia francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech z anglosaskimi.

Postanowiono, że sprawa kontroli w Zagłębiu Ruhry oraz utworzenia centralnych niemieckich departamentów administracyjnych będzie rozpatrzona na następnych posiedzeniach.

Amb. Michałowski u min. Mołotowa

LONDYN (PAP). W dniu 11 bm. min. Mołotow podejmował kolacją w ambasadzie radzieckiej w Londynie ambasadorów państw słowiańskich. Ambasador R. P. Jerzy Michałowski przeprowadził z min. Mołotowem i marsz. Sokołowskim dłuższą serdeczną rozmowę.

Górnicy amerykańscy wystąpili z AFL

WASZYNGTON (Obsł. wł.) — Na wniosek Johna Lewisa Komitet Wykonawczy Związku Zawodowego Górników zadecydował wystąpienie z Ameryk. Feder. Pracy (AFL). Jak wiadomo AFL ostatnio jawnie weszła na drogę popierania polityki antyradzieckiej i planu Marshalla.

DZIŚ W NUMERZE:

685 tysięcy członków i sympatyków PPS podpisało deklarację solidarności z linią CKW PPS

Do Sekretariatu Generalnego CKW PPS napływają nieprzerwanie ze wszystkich województw w kraju deklaracje z podpisami towarzyszy, solidaryzujących się z linią polityczną PPS, wytyczoną przez CKW, z sekretarzem generalnym tow. Cyrankiewiczem na czele.

Ogólna ilość podpisów, złożonych przez członków oraz sympatyków PPS, wynosi już — według prowizorycznych obliczeń — 685.000.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

Warszawa 13 grudnia

Rokowania brytyjsko-radzieckie

OWACJE brytyjskiej Izby Gmin na cześć ministra handlu Wilsona, który oznajmił o pomyślnym wyniku rokowań handlowych radziecko-brytyjskich — były najzupełniej szczere. Sytuacja aprowizacyjna Anglii jest tak ciężka, że perspektywa prędkich dostaw zboża radzieckiego wywołuje szczerą radość u ludności Wielkiej Brytanii.

Ale znaczenie rozmów radziecko-brytyjskich, kontynuowanych obecnie w Moskwie, niewątpliwie przekracza doraźne korzyści, które da Anglii dostawa zboża z ZSRR, a Związkowi Radzieckiemu — import maszyn brytyjskich.

Dla sprawy pokoju i bezpieczeństwa o wiele ważniejsza jest normalizacja stosunków politycznych między Anglią i Związkiem Radzieckim. Współpraca na polu gospodarczym może w wielkiej mierze przyczynić się do takiej normalizacji. Na innym miejscu zamieszczamy dziś głosy prasy brytyjskiej, witające uzgodnienie układu handlowego i zapowiadające poprawę stosunków politycznych między Anglią i Związkiem Radzieckim.

Uniezależnienie Anglii od Stanów Zjednoczonych, uniezależnienie gospodarcze i polityczne, — przekreślić może zamiary imperialistów amerykańskich, uważających W. Brytanię za swój „przyczółek mostowy" w Europie. Jeśli rozmowy min. Wilsona w Moskwie do tego się przyczynią, będzie to istotna zmiana w powojennym układzie stosunków między wielkimi mocarstwami.

109 proc. planu w wydobyciu węgla w I dekadzie grudnia

W pierwszej dekadzie grudnia br. przemysł węglowy wydobył 1.621.176 ton węgla, wykonując plan w 109,6 proc.

Pierwsze miejsca pod względem wykonania planu osiągnęły Zjednoczenia: rudzkie — 114,2 proc., bytomskie 113 proc. i chorzowskie — 112,5 proc. planu. Plan załadunku wykonano w 119,8 proc.

1575 paczek CARE na gwiazdkę dla dzieci

W ostatnim zebraniu Komitetu Koordynacyjnego Pomocy Dzieciom przy Ministerstwie Oświaty brali m. in. udział przedstawiciele działających na terenie Polski organizacji — CARE i Don Suisse.

Przedstawiciel CARE oświadczył, że w okresie Bożego Narodzenia instytucja ta rozdzieli między polskie organizacje pomocy dzieciom 1575 paczek nadesłanych z Ameryki.

Dyrektor Don Suisse, p. Ogliati oświadczył, że mimo zakończenia w r. 1948 działalności Don Suisse na terenie Polski — Szwajcaria nadal nieść będzie pomoc dzieciom polskim. Stworzone przez Don Suisse wioski szwajcarskie, zakłady i szpitale zostaną w ciągu najbliższego roku rozszerzone i udoskonalone.

Fiasko pomocy dla Grecji stwierdza przedstawiciel rządu USA

Kłótnie w rządzie Sofulisa

WASZYNGTON (PAP.) — Przedstawiciel departamentu stanu do spraw koordynacji pomocy amerykańskiej dla Grecji i Turcji Mac Ghee, oświadczył, iż od chwili, gdy misja amerykańska zaczęła działać w Grecji, sytuacja w tym kraju uległa dalszemu pogorszeniu. Mac Ghee zaznaczył, że w chwili obecnej trudno jeszcze powiedzieć, jaki będzie wynik wydarzeń w Grecji.

Podkreślając, że St. Zjednoczone otrzymały „poważną nauczkę" w Grecji, Mac Ghee wezwał Kongres do możliwie jak najszybszego zatwierdzenia tzw. ustawy o pomocy doraźnej zaznaczając, że wszelka zwłoka może drogo USA kosztować.

TURCJA MIĘDZY PARTIAMI RZĄDOWYMI

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Aten, że ostatnio znacznie pogorszyły się stosunki między partią liberalną a monarchistyczną partią narodową, na których, jak wiadomo, opiera się obecny rząd grecki.

Monarchiści, w których ręku spoczywa kierownictwo sił zbrojnych, policji i żandarmerii, usiłują wszelkimi sposobami nie dopuścić do tego, aby liberałowie wzmocnili swe pozycje w armii. Oficerowie rezerwy — liberałowie zsyłani są do obozu koncentracyjnego na wyspie Macronisi pod pretekstem, iż sympatyzują z komunistami.

Pod naciskiem zwolenników partii liberalnej Sofulis oświadczył, że osobiście pojedzie na wyspę Macronisi i jeśli okaże się, że oficerowie ci zostali zesłani bezpodstawnie, pociągnie ministra spraw wojskowych do odpowiedzialności.

Monarchiści odpowiedzieli na to oświadczenie Sofulisa demonstracją w parlamencie. Pewna liczba posłów partii narodowej zaczęło wołać: „Precz z liberałami z rządu. Sofulis odwołał swój wyjazd na wyspę Macronisi.

PARYŻ. (PAP). W środowiskach EAM wyraża się obawę, że rząd przygotowuje masową egzekucję członków greckiego ruchu oporu, którzy po utworzeniu przez anglosasów rządu reakcyjnego w Grecji zostali skazani na śmierć.

Liczba członków ruchu oporu, którym grozi kara śmierci sięga kilkuset.

Trybunał wojskowy w Salonikach wydał wyrok w procesie 82 członków EAM, skazując na śmierć 29 oskarżonych.

PARYŻ. (PAP). Agencja EAM donosi, że do Aten przybyło 30 wyższych oficerów amerykańskich. Oficerowie ci będą kierowali operacjami wojskowymi przeciwko armii demokratycznej.

Tow. min. Rapacki powrócił z Włoch

W dniu 12 bm. powrócił do Warszawy z Włoch minister Żeglugi, tow. Adam Rapacki. Celem podróży min. Rapackiego do Włoch było zapoznanie się m. in. z tamtejszymi stoczniami i warunkami prac portowych. Ministrowi towarzyszyło szereg wyższych urzędników Ministerstwa Żeglugi.

Narada gospodarcza w sprawach Odry we Wrocławiu

Dnia 13 grudnia br. odbędzie się we Wrocławiu narada gospodarcza w sprawie długofalowego planu zagospodarowania rzeki Odry. W naradzie wezmą udział aktywy gospodarcze WK PPS i PPR we Wrocławiu, Szczecinie i Poznaniu, biura regionalne CUP, przedstawiciele Polskiej Żeglugi na Odrze, Okręgowych Dyrekcji Dróg Wodnych we Wrocławiu i Poznaniu. Z ramienia Min. Komunikacji weźmie udział w obradach dyrektor Dep. Dróg Wodnych, tow. inż. Zdz. Kornacki.

Narada jest dalszym ciągiem akcji zainicjowanej przez Rady Gospodarcze WK PPS we Wrocławiu, Szczecinie i Poznaniu na konferencji odbytej w Szczecinie w dniu 22 listopada br.

Mikołajczyk przyznał się do zatajenia listu Cadogana

LONDYN (PAP) — B. dyplomata brytyjski, L. W. Carruthers, oddał do dyspozycji redaktora londyńskiego miesięcznika „New Poland" Valdara, kopię listu, który otrzymał od Mikołajczyka już po jego ucieczce z Polski.

W liście tym Mikołajczyk, odpowiadając na list Carruthers'a, stwierdza wyraźnie, że zataił treść listu Cadogana do Romera, gdyż był związany tajemnicą wobec rządu brytyjskiego.

Oto tekst listu Mikołajczyka do Carruthersa w dosłownym tłumaczeniu:

„Szanowny Panie! Dziękuję Panu za list. Mam nadzieję, że w międzyczasie czytał Pan już moje oświadczenie w sprawie listu Sir Alexandra Cadogana z listopada 1944 r. do ówczesnego ministra spraw zagranicznych p. Tadeusza Romera. Pismo to jest niewątpliwie autentyczne i treść jego była znana obecnemu rządowi polskiemu jeszcze przed moją ucieczką z Polski. Tym niemniej był to dokument tajny i dlatego **nie mogłem opublikować go bez zgody rządu Jego Królewskiej Mości.** Obecnie sytuacja uległa zmianie i nie mam już powodu ukrywania treści tego pisma.

Łączę wyrazy poważania,

(—) Stanisław Mikołajczyk".

W liście, załączonym do redaktora „New Poland", p. Carruthers, który żywo interesuje się zagadnieniami polskimi, stwierdza, że pismo Cadogana zawiera nie tylko zgodę rządu Jego Królewskiej Mości na granice Polski nad Odrą, lecz również wiążącą obietnicę zagwarantowania tej granicy.

Krytykując ostro fultońskie przemówienie Churchilla, w którym zaatakował on zachodnie granice Polski, Carruthers podkreśla z naciskiem: „Pismo Cadogana stwierdza ponad wszelką wątpliwość, iż rząd brytyjski, na którego czele stał wówczas Churchill, uważał przesunięcie granic Polski **na zachód za słuszne** i sam je popierał.

Upoważniając redaktora Valdara do opublikowania jego listu, p. Carruthers stwierdza na zakończenie, iż nadal czynić będzie wszystko, co będzie w jego mocy, aby bronić praw i słusznych żądań Polski.

Uroczyste otwarcie Akademii Sztabu Generalnego

Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Michał Żymierski, dokonał w dniu 12-ym grudnia otwarcia Akademii Sztabu Generalnego w Warszawie. Uroczysta inauguracja Akademii dokonana została pod wysokim protektoratem i w obecności Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, Najwyższego Zwierzchnika Sił Zbrojnych.

Otwierając Akademię Marszałek Żymierski wygłosił przemówienie mówiąc m. inn.:

„Akademia ma być placówką naukową rozpracowującą w ściśle naukowy sposób wszystkie zagadnienia związane z obroną narodową. W naszych pracach chcemy oprzeć się o najbardziej postępową myśl i naukę wojskową. Doświadczenie historyczne, a w szczególności doświadczenia ostatniej wojny mówią nam, że tylko demokracja ludowa potrafi stworzyć słuszną i rzetelnie naukową koncepcję obrony kraju.

Uroczyste podpisanie aktu otwarcia Akademii przez Prezydenta Rzeczypospolitej i Ministra Obrony Narodowej zakończyło uroczystość.

Poprawę stosunków między ZSRR a W. Brytanią zapowiada prasa londyńska

LONDYN. (PAP). Dzienniki brytyjskie podają na pierwszych miejscach wiadomość o uzgodnieniu w czasie pobytu min. Wilsona w Moskwie głównych postanowień brytyjsko - radzieckiego układu handlowego.

Dzienniki przypisują ogromne znaczenie temu faktowi i przewidują, że zawarcie układu w znacznej mierze przyczyni się do poprawy ciężkiej sytuacji gospodarczej i finansowej W. Brytanii.

Konserwatywny **„Daily Telegraph"** stwierdza, że jeśli układ handlowy brytyjsko - radziecki zostanie podpisany, można to będzie uznać za „dobrą wróżbę dla przyszłych stosunków brytyjsko - radzieckich pomimo nieporozumień, istniejących na konferencji 4-ch ministrów.

„Daily Express" zaznacza, że porozumienie handlowe brytyjsko - radzieckie przyczyni się do złagodzenia niespokojnych nastrojów.

Półoficjalny **„Daily Herald"** podkreśla, że „współpracując z sobą na polu gospodarczym, Zw. Radziecki i W. Brytania mogą osiągnąć takie obopólne zaufanie i przyjaźń, które przełamią wszelkie różnice dyplomatyczne, psujące stosunki między obu krajami od czasu zakończenia wojny.

Rupprecht — hitlerowski starosta stanął przed sądem polskim

W dniu 12 grudnia rb. stanął przed Sądem Okręgowym w Warszawie Herman Rupprecht, b. Kreishauptman (starosta powiatowy), który pełnił swe obowiązki w powiecie warszawskim od października 1939 do połowy stycznia 1945 r.

Rupprecht najwięcej uwagi i starań poświęcił sprawie wysyłania Polaków na roboty przymusowe do Rzeszy. Na polecenie Rupprechta żandarmeria organizowała obławy i łapanki, w których uczestniczył sam starosta

Działalność krwawego starosty znalazła ocenę już w roku 1943, kiedy sąd Polski Podziemnej wydał nań wyrok śmierci, którego jednakże wówczas nie udało się wykonać.

Zbrodniarz, przesłuchany przez władze śledcze, do winy się nie przyznał, tłumacząc się, że wykonywał jedynie rozkazy władz przełożonych.

Z zeznań dwóch pierwszych świadków Sopoćki i Hebrowskiego wynika, że Rupprecht odznaczał się szczególną bezwzględnością w ściąganiu od ludności rolniczej kontyngentów zbożowych oraz w wysyłaniu Polaków na roboty do Niemiec.

Następnie św. Cieszkowski mówi o utworzeniu getta w Falenicy oraz o utworzeniu obozu pracy w Zaciszu.

Na tym zakończono rozprawę w piątek.

Walny Zjazd delegatów NOT już w nowym gmachu

W dniu 12 bm. odbyło się uroczyste otwarcie nowoodbudowanego Domu Technika, przy ul. Czackiego 3/5, połączone z I-ym Walnym Zjazdem Delegatów Naczelnej Organizacji Technicznej.

W westybulu gmachu nastąpił akt przekazania Domu Technika ministrowi Odbudowy tow. Kaczorowskiemu, który dziękując Komitetowi Odbudowy za wykonaną pracę, złożył na ręce prezesa NOT — wiceministra Rumińskiego, życzenia owocnej pracy.

Po przemówieniach powitalnych referat pt. „NOT w obliczu nowych zadań" wygłosił wicemin. Przemysłu i Handlu inż. Rumiński, po czym sekretarz generalny NOT inż. Cieciura złożył sprawozdanie z dotychczasowych prac NOT.

120 tysięcy Francuzów zginęło w katowni oświęcimskiej

Zeznania biegłych i świadków francuskich

Piątkowa sesja Najwyższego Trybunału Narodowego rozpoczęła się po południu o godz. 16-tej.

Na sali sądowej obecny jest gen. prof. Kudriawcew, przewodniczący Nadzwyczajnej Komisji Radzieckiej do badania zbrodni hitlerowskich, przedstawiciel Marszałka Rokossowskiego, płk. Strezikozin, oraz wysłannik gen. Taylora z Norymbergi, Curt Ponger.

Dzieci francuskie ginęły w Oświęcimiu

Przed trybunałem staje gen. Furby, generalny dyrektor sprawiedliwości, delegat francuskiego Ministerstwa Sprawiedliwości do tropienia niemieckich zbrodniarzy wojennych w Niemczech.

Gen Furby zaznacza, że z polecenia rządu Republiki Francuskiej i ministerstwa Sprawiedliwości reprezentuje interesy Francji i współrodaków, którzy zginęli w Oświęcimiu. Dziękuje w imieniu Francji rządowi Rzeczypospoimeniu Francj rządowi Rzeczypospolitej Polskiej i Trybunałowi za przyjęcie jego misji.

Gen. Furby stwierdza, że w systemie niemieckich obozów koncentracyjnych, Oświęcim jest najbardziej krwawy i morderczy. Ze 120 tysięcy francuzów, osadzonych w Oświęcimiu, powróciła do kraju garstka wynosząca około 3 tysięcy.

Omawiając ilość transportów, wywiezionych z Francji do Oświęcimia, biegły stwierdza, że znajdowały się wśród nich transporty dzieci poniżej 6 lat i transport dzieci od sześciu do czternastu lat, liczący 9.000 dzieci. Żadne z dzieci wywiezionych więcej do Francji nie powróciło. Gen Furby odczytuje dalej szereg nazwisk wybitnych intelektualistów francuskich, którzy zginęli zamordowani w Oświęcimiu.

Z kolei przed trybunałem staje świadek, Helena Solomon - Langevin, były poseł do Konstytuanty, córka światowej sławy fizyka francuskiego.

Z transportu, w którym p. Solomon-Langevin przyjechała do obozu pozostały przy życiu nieliczne kobiety. Odpowiedzialnością za ich śmierć świadek obciąża w dalszych zeznaniach kierowniczkę obozu Mandel, opisując selekcję, podczas których Mandel przeznaczyła wiele Francuzek na śmierć w komorze gazowej.

Następny świadek — Jacques Furmański, inż. rolnik z Paryża, rozpoznaje szereg oskarżonych: Aumeiera obciąża odpowiedzialnością za wyselekcjonowanie 1.000 Francuzów, z którymi świadek przybył do obozu. Aumeier na rampie wygłosił przemówienie, oświadczając, że Oświęcim — to obóz zagłady, z którego nikt nie wyjdzie żywy. W roku 1944, w przeciągu kilku miesięcy z trzynastu tysięcy Francuzów, pozostało przy życiu zaledwie 1.800. W dalszym ciągu swoich zeznań, świadek obciąża osk. Plagge, Grabnera, Bundrocka i Boguscha

Piekło kobiet wszystkich narodowości

Następny świadek Berthe Falk z Paryża jest jedyną kobietą, która pozostała przy życiu z transportu 500 kobiet. Po zeznaniach dr. Claudette Block, które obciążyły osk. Mandel, Bradl, Danz i Aumeiera, przesłuchano świadka, — Klarę Wdowińską. Zeznania jej dotyczyły osk. Orłowsky z okresu jej pobytu w Płaszowie. Orłowsky znęcała się nad babką świadka, 80-letnią staruszką, powodując jej śmierć przez ciężkie pobicie. W czasie ewakuacji Oświęcimia, Orłowsky konwojowała transport ewakuacyjny na koniu i po drodze znęcała się nieludzko nad chorymi i słabymi więźniarkami.

Na tym zeznania świadków zostały zakończone.

Przewodniczący udziela głosu oskarżonym, by złożyli oświadczenia, w związku z odczytanymi wczoraj dokumentami.

TOWARZYSZ

HENRYK RYLL

członek Zarządu Sekcji Szkolnictwa Specjalnego i Komisji Psychologicznej Związku Nauczycielstwa Polskiego, profesor Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej, kierownik referatu i wizytator szkolnictwa specjalnego Ministerstwa Oświaty, b. więzień obozu koncentracyjnego w Stutthofie, zginął śmiercią tragiczną dnia 10 bm., wracając wieczorem z umiłowanej pracy swojej, której był niepodzielnie oddany.

Sekcja Szkolnictwa Specjalnego Związku Nauczycielstwa Polskiego,
Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej

Ś. † P.

ZYGMUNT RYTEL

INŻYNIER TECHNOLOG

po krótkich cierpieniach zmarł dn. 11 grudnia 1947 r., przeżywszy lat 67

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu dnia 13 bm. o godz. 8½ rano, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego na cmentarzu Powązkowskim o czym zawiadamiają

15482 ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUCZĘTA I RODZINA

Ś. † P.

Mgr. Henryk Jakób Ryll

ministerialny wizytator szkół, kierownik Referatu Szkół Specjalnych, prof. Instytutu Pedagogiki Specjalnej, b. więzień Stutthofu, członek Polskiej Partii Socjalistycznej, zginął śmiercią tragiczną w dniu 10.12 1947 roku w Warszawie, przeżywszy lat 48.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kaplicy im. Halpertów przy ul. Młynarskiej w sobotę dnia 13 grudnia br. o godz. 11, po czym nastąpi złożenie zwłok do grobu na cmentarzu ewangelickim.

W Zmarłym Ministerstwo Oświaty traci twórczego i niestrudzonego pedagoga na niwie szkolnictwa specjalnego.

15464 MINISTERSTWO OŚWIATY

XXVII Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej

Napisał
Stanisław Szwalbe

XXVII Kongres Partyjny jest zwołany w specjalnie trudnej sytuacji międzynarodowej. Ta trudna sytuacja nie skłania nas jednak do rezygnacji z drogi, jakąśmy obrali. Drogi najeżonej przeszkodami, które będą się zwiększały w miarę pogarszania się międzynarodowych stosunków pomiędzy potęgami świata: Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim. Przeszkody te będziemy się starali przełamywać.

XXVII Kongres PPS będzie kontynuacją drogi, po której kroczy kierownictwo odrodzonej PPS od czasów lubelskich z 1944 roku, drogi będącej dalszym ciągiem RPPS z okresu okupacji.

W ciągu całego tego okresu czasu dążyliśmy do uzyskania możliwości budowania państwa na obszarze dającym szanse przemysłowego jego rozwoju, państwa realizującego i pogłębiającego przekształcenie swego ustroju społeczno-gospodarczego w kierunku — w dalszej przyszłości — socjalistycznym. Dzięki właściwej polityce wewnętrznej i międzynarodowej polskiego obozu demokratycznego Polska ma takie szanse.

Przejdę do zagadnienia dróg, po których szła PPS — środków do celu.

Polityka zagraniczna

W POLITYCE zagranicznej były to: 1) sojusze z krajami pozytywnie odnoszącymi się do nowej Polski, jej granic, jej ustroju itp., 2) możliwie dobre stosunki, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych i kulturalnych, ze wszystkimi krajami o takiej samej dobrej woli, 3) wreszcie uregulowanie stosunków z naszymi sąsiadami — ze Związkiem Radzieckim na czele. Nawet z Niemcami gotowiśmy do rozmów, przygotowując na razie program i rozmiary konkretnych stosunków z tym państwem, o czym wspominała ostatnio nasza depesza na kongres SED w Berlinie.

Czy warunki i sytuacja międzynarodowa skłania PPS do zmiany dotychczasowej drogi? — Nie. Związek Radziecki stoi i nadal na czele krajów walczących o pokój. Minister Mołotow i nadal realizuje politykę, którą określił jako „trzymanie na łańcuchu sfory napastników". Jesteśmy nadal za pokojem i nie wątpimy, że XXVII Kongres PPS będzie tego samego zdania i że zaaprobuje ostatnie rezolucje CKW na temat sytuacji międzynarodowej. Rezolucje te streszczają się w stwierdzeniach:

1) w ogóle jesteśmy przeciw blokom;
2) jeżeli dwa bloki — to my w bloku ze Związkiem Radzieckim.

Widzimy jasno niebezpieczeństwo ogólne dla ruchu socjalistycznego w agresji wielkokapitalistycznej — i będziemy w dostępny nam sposób wpływać w kierunku zrozumienia tego niebezpieczeństwa na socjalistów zachodnio-europejskich. Wiemy, że wśród nich znajduje się sporo towarzyszy, rozumiejących np. zgubne skutki polityki Bluma dla całości ruchu wyzwoleńczego mas pracujących.

Kongres będzie musiał ocenić, czy nasza — jako partii aktywność w zakresie międzynarodowym była dostateczna, umiejętna i czy dobrze — w granicach możliwości — przyczyniła się obecnie najważniejszej sprawie z dziedziny polityki zagranicznej — budowie pokoju, a co za tym idzie — spokojnej odbudowie Polski.

Polityka wewnętrzna

W DZIEDZINIE polityki wewnętrznej szliśmy drogą utrzymania władzy w ręku stronnictw PKWN-u, przede wszystkim poprzez jednolity front PPS i PPR. Kongres będzie się musiał wypowiedzieć i w tej sprawie. Jak wynika z ostatnich uchwał CKW kierownictwo partii w dalszym ciągu stoi na stanowisku, że dobra praktyka jednolitofrontowa, bliskie współdziałanie w rozwiązywaniu konkretnych zadań związanych z realizacją planu przebudowy gospodarczej i kulturalnej Polski, pogłębienie dyskusji na tematy ideologiczne — stanowią na obecnym etapie najlepszą drogę do coraz większego — i niezbędnego — zbliżenia obu partii robotniczych.

Polityka gospodarcza

W DZIEDZINIE polityki gospodarczej idziemy drogą pogłębiania reform dokonanych drogą realizacji 3-letniego planu gospodarczego, wzmacniającego się tempa uprzemysłowienia kraju, walki o podniesienie przeciętnego poziomu realnych zarobków ludzi pracy. W toku jest zmiana struktury spółdzielczości. Otwarta jest sprawa zmiany struktury i zakresu działania związków zawodowych oraz rad zakładowych. Zupełnie właściwie nie jest ruszona sprawa nowego realnego miejsca w nowej rzeczywistości dla „czwartego" sektora — samorządu terytorialnego.

Im więcej czasu poświęci Kongres kwestiom ekonomicznym, tym będzie lepiej i słuszniej. Ostatecznie te rzeczy decydują, komu w Polsce los się poprawia i w jakim kierunku idzie cała nasza rzeczywistość. W dalekiej perspektywie — „byt decyduje o świadomości", a nie odwrotnie!

Wynikiem dyskusji nad dotychczasową działalnością władz i nad programem dalszej działalności w ich ujęciu — będą wybory nowych władz partyjnych. Wybrane będzie w pełnym komplecie nowe kierownictwo: Rada Naczelna, CKW i inne statutowe organa.

Sytuacja Partii jest trudna — warunki pracy kierownictwa tym bardziej więc wymagają zwartej opinii Kongresu, zdecydowanej postawy nowego kierownictwa i usprawnienia jego działalności partyjnej. Nowa Rada Naczelna i nowy CKW muszą być wybrane w wyniku prawdziwego zaufania całego lub niemal całego Kongresu do przyszłych władz partyjnych oraz do ich uzdolnień przełamywania tak trudności obiektywnych, jak i pokierowania partią po linii politycznej, której Kongres będzie wyrazicielem

Przegląd prasy

Między dwoma kongresami

Artykuł tow. J. Cyrankiewicza

Pod powyższym tytułem nasz bratni „Tydzień Robotnika" zamieszcza artykuł gen. sekretarza CKW PPS tow. J. Cyrankiewicza. Z artykułu tego czerpiemy następujące fragmenty:

Mówiono nam, i mówiono niejeden raz w bardzo krasomówczych wystąpieniach, nawet na samym Kongresie i często po nim, o rzekomych ustępstwach od nieugiętej suwerenności w skali krajowej i partyjnej.

Deklamowano o przeróżnych okolicznościach, które jedna po drugiej znikały z horyzontu życia.

A z drugiej strony próbowano nam sugerować, że my to nie my, tylko nasz własny cień i dlatego lepiej by było, aby od razu zrezygnować z własnej oceny i własnej koncepcji. Oczywiście zdobyć się na to mogli ci jedynie, którzy zbyt jeszcze mało z nami się zrośli, aby tę własną koncepcję i tę własną ocenę mogli sami stworzyć, lub naszą przyjąć.

Ale my widzieliśmy nie trybunę oratorów w stylu angielskich niedzielnych mówców z Hyde Parku, lecz barykadę walki klasowej. Tej walki, do której zaprawiły nas dziesiątki lat historii naszej Partii. Barykadę, na której ginęli nasi szanowani i kochani towarzysze, wszystko jedno czy z „góry" czy z „dołów" partyjnych.

Wiadomo zaś, że barykada ma tylko dwie strony, i że ten, który okrakiem na niej siedzieć zamierza w momencie walki z obu stron po łbie obrywa.

Ale myśmy wiedzieli nie tylko, że barykada ma dwie strony, lecz także i to, że ten, który trwając na barykadzie nie strzela lub strzela — po żołniersku mówiąc „panu Bogu w okno" — jest nic nie wart w obronie barykady, a także niczym nie przyczyni się do ataku, który pod osłoną tej barykady na pozycje wroga ma uderzyć.

I dlatego musieliśmy, chcieliśmy strzelać. I strzelać celnie.

W dalszym ciągu swego artykułu tow. Cyrankiewicz mówi o różnych drogach, które proponowali PPS „dobrzy doradcy", a więc: o drodze „gumowego pierścienia", stępiającego ostrze rewolucji (droga ta doprowadziła w przeszłości do faszyzmu i hitleryzmu) lub o drodze, streszczającej się w słowach „stać z boku i mieć za złe", w rezultacie której:

rewolucja dokonałaby się bez nas, a my — wciąż mając za złe — nie mielibyśmy nic do powiedzenia tam, gdzie stanowiłoby się o dalszych jej etapach, o jej zdobyczach.

PPS poszła jedyną możliwą drogą, drogą rewolucji. I dziś:

Gdy stajemy, po raz drugi od ucichnięcia nawałnicy wojennej przed najwyższą władzą naszej Partii, przed Kongresem, gdy po raz drugi wysłuchać mamy głosu mas partyjnych, które tę drogę wybrały i konsekwentnie po niej kroczyły i kroczą — to jesteśmy pewni, wierzymy niezłomnie, że ten głos oceni sprawiedliwie nasze wysiłki, jako działaczy partyjnych, jako żołnierzy rewolucji, jako bojowników tej idei, której od lat pod sztandarami Polskiej Partii Socjalistycznej służymy my, służyli nasi ojcowie i dziadowie.

Tej idei, której na imię Niepodległość i Socjalizm.

Tadeusz Ćwik

Przed Kongresem

Jesteśmy Partią, która posiada tradycję. Najlepsze nasze tradycje związane są z postaciami Okrzei, Barona, Montwiłła-Mireckiego, Daszyńskiego, Barlickiego, Niedziałkowskiego, Dubois i z postaciami innych, nieugiętych bojowników, znakomitych trybunów ludu, mądrych i dalekowzrocznych przywódców i organizatorów klasy robotniczej, dla których sprawa naszej Partii, sprawa Niepodległości i Socjalizmu była sprawą ich całego życia.

W dziejach Polskiej Partii Socjalistycznej były również chwile porażek i klęsk, były okresy błędów i zdrad. Działali ludzie, którzy zadawali Partii ciosy w plecy w najbardziej decydującej chwili, paraliżując jej poczynania. Zawsze jednak dzięki klasowemu instynktowi mas pracujących, Polska Partia Socjalistyczna powracała na swą chlubną pozycję Partii niepodległościowej i prawdziwie socjalistycznej.

Jechał „czerwonym tramwajem" Polskiej Partii Socjalistycznej do stacji Niepodległość — Piłsudski, który nadużył jej haseł i organizacji dla obcych klasie robotniczej celów. Partia pozostała jednak nadal wierną tradycji i bogatsza o jeszcze jedno doświadczenie.

Stanął na baczność przed Piłsudskim Moraczewski, który nie tylko zmarnował te olbrzymie możliwości, jakie istniały przed socjalizmem, ale podniósł rękę przeciwko własnej Partii. Partia pozostała jednak nadal, a i to doświadczenie pogłębiało świadomość socjalistyczną jej dołowych szeregów.

Kiedy przed wrześniem 1939 roku przywódcy prawicy socjalistycznej — Pużak, Kwapiński, Zaremba, Pragier, Arciszewski usiłowali nie dopuścić do powstania szerokiego frontu demokratycznego przeciwko dyktaturze sanacji, wtedy olbrzymia większość dołów partyjnych wraz z przywódcami lewego skrzydła Partii, kierowanego przez Barlickiego, Dubois, Próchnika, parła do stanowczej walki przeciwko reżimowi sanacyjnemu, do jednolitego frontu klasy robotniczej i odnajdywała w walkach robotników Krakowa czy Lwowa w 1936 roku swoje rewolucyjne tradycje.

Kiedy Pużak, Zaremba i inni po klęsce wrześniowej przekreślili starą nazwę Polskiej Partii Socjalistycznej, rozwiązali ją i powołali nową organizację WRN, związaną z sanacyjną organizacją wojskową i wywiadowczą — lewicowi socjaliści pracowali nad zjednoczeniem Polskiej Partii Socjalistycznej, zawierając jednocześnie porozumienia z komunistami.

Kiedy przywódcy WRN przeszli do obozu renegatów socjalizmu i śmiertelnych wrogów Polski Ludowej, Polska Partia Socjalistyczna śmiało weszła na drogę jednolitego frontu klasy robotniczej i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

W zjednoczonej Polskiej Partii Socjalistycznej znaleźli się nie tylko ci, którzy w okresie okupacji mieli realną perspektywę i byli przygotowani ideologicznie i politycznie, ale i ci wszyscy PPS-owcy, którzy nawet w okresie okupacji działali w WRN-ie, lecz w momencie odrodzenia niepodległości stanęli na gruncie koncepcji lewicy socjalistycznej. Do pracy, nie stanęli ci, dla których socjalizm był tylko szyldem, czy „czerwonym tramwajem", jak, Zaremba, Pużak, Ciołkosz, Arciszewski i Kwapiński, którzy stanęli na służbie endecko-sanacyjnego bloku podziemnego.

Wszelkie próby rozbicia nie powiodły się.

Polska Partia Socjalistyczna stała się Partią, liczącą setki tysięcy członków, zdobyła zaufanie wszystkich warstw narodu polskiego i pozostała wierna ideałom Niepodległości i Socjalizmu.

W obliczu XXVII Kongresu Polskiej Partii Socjalistycznej możemy stwierdzić, że masy członków Partii wyciągnęły wszystkie wnioski z błędów przeszłości, że szeregi nasze są obecnie zwarte i jednolite.

Geneza programu radomskiego

Tezy programowe XXIII Kongresu PPS

Napisał Tadeusz Jabłoński

W ZWIĄZKU z XXVII Wrocławskim Kongresem P. P. S. i zamierzonym uzupełnieniami do obowiązującego obecnie programu radomskiego z 1937 roku, warto pokusić się o wyprowadzenie programowej linii rozwojowej naszej Partii, wychodząc z zasadniczego punktu zwrotnego, jakim był okres wzmożonej walki klasy robotniczej z sanacją. Okres ten wpłynął zdecydowanie na ukształtowanie się linii politycznej Polskiej Partii Socjalistycznej i jej marszu na lewo.

Terror sanacyjny, począwszy od rozłamu „frackiego" i Brześcia wzmagał się jeszcze bardziej, osiągając swój punkt kulminacyjny w 1934 roku i w zaprowadzeniu w tym roku obozu w Berezie Kartuskiej. Przejawiło się to w próbach zamachu na Sejm, w „wyborach brzeskich", przygotowaniach zamachowych na konstytucję, a przede wszystkim w ucisku gospodarczym klasy pracującej, która stosując swą jedyną broń masowej walki strajkowej, opierała się skutecznie próbom pogłębiania nędzy i bezrobocia. Dla każdego stało się już widoczne, że system sanacyjny stał się tarczą ochronną dla klasowych interesów burżuazji polskiej i że tylko walka z tym systemem politycznej dyktatury może spowodować lepszą przyszłość masom pracującym.

Kongres Warszawski

W TAKICH warunkach zaostrzonych różnic klasowych Polska Partia Socjalistyczna postanowiła zwołać do Warszawy w pierwszych dniach lutego 1934 roku XXIII Kongres partyjny celem dokładnego przeanalizowania ogólnej sytuacji w świecie i nakreślenia właściwych dróg rozwojowych dla klasy robotniczej w Polsce.

Było to już po rocznym okresie rządów Hitlera w Niemczech i po zgnieceniu tamtejszego ruchu robotniczego, a w przededniu krwawego powstania wiedeńskiego i bohaterskich walk czerwonego „schutzbundu" austriackiego. W przededniu sanacyjnego zamachu na obowiązującą konstytucję marcową i uchwalenia słynnych „tez konstytucyjnych klubu poselskiego B. B. W. R." jako nowej konstytucji, z której miała wyjść elitarna ordynacja wyborcza.

Kongres po ożywionej dyskusji, w której ujawniły się już wyraźnie nastroje jednolitofrontowe w PPS, stwierdził, że ustrój kapitalistyczny stanął w obliczu własnych sprzeczności, które skazały go na zagładę. Rabunkowa bowiem gospodarka karteli powodowała pogłębienie nędzy mas, a tym samym coraz większe wy[illegible]anie rynków zbytu i wzmacnianie kryzysu. Ponieważ w warunkach demokracji politycznej nie mogłaby się odbywać taka grabież, przeto burżuazja porzuciła już ideę państwa liberalnego i przeszła na platformę dyktatury. Wyrazem dyktatury mającej zabezpieczyć interesy karteli jest faszyzm, który postawił sobie za cel główny zlikwidowanie socjalizmu i marksizmu jako wyrazicieli mas uciskanych.

W warunkach polskich „zdobycie władzy przez sanację oddało Polskę pod absolutną władzę klas posiadających" i tym samym „odszedł do przeszłości okres nadziei na przekształcenie Polski drogą stopniowego rozwoju na państwo ludowe". Rządy pomajowe Kongres ocenił należycie, stwierdzając, że „sanacja reprezentuje polską odmianę faszyzmu. Jej front jest antyrobotniczy i antychłopski. Markowanie istotnego charakteru sanacji przez reklamowany radykalizm społeczny niektórych jej grup jest niczym innym, jak powtarzaniem starych metod „zubatowszczyzny": radykalizmu policyjnie nakazanego i chronionego".

Oprócz jednak faszyzmu sanacyjnego istniał jeszcze w Polsce faszyzm endecki, który starał się rozwinąć na błędach sanacji i odznaczał się jaskrawym antysemityzmem. Niósł on niewątpliwie zapowiedź realizowania czystego hitleryzmu, bazując społecznie na warstwach średnich.

Faszyzm polski

UCHWAŁA Kongresu Warszawskiego głosiła, że „faszyzm polski zarówno rządzący, jak i będący jeszcze w opozycji, jednako niesie klasie robotniczej i masom pracującym Polski nędzę i niewolę, wzmaga tendencje imperialistyczne w świecie, zagrażające wolności Narodu w Polsce".

Po dokonaniu tej analizy zarówno w odniesieniu do sprzeczności ustrojowych systemu gospodarki kapitalistycznej w świecie, jak i do warunków polskich XXIII Kongres PPS nakreślił dalsze wskazania dla mas pracujących w Polsce. Wskazania te ujęte zostały w tezy programowe w zakresie gospodarczym i politycznym i miały obowiązywać na najbliższą przyszłość.

Tezy te dały się streścić w postulatach:

1. *obalenie raz na zawsze przywilejów klasowych szlachty, obszarników, fabrykantów i bankierów;*
2. *wywłaszczenia wielkiej własności obszarniczej i dóbr martwej ręki, oddanie ziemi tym, którzy na niej pracują — w myśl programu rolnego Partii;*
3. *wywłaszczenia i uspołecznienia wielkich warsztatów pracy i wielkiej własności w miastach, będącej dziś narzędziem wyzysku i niewoli mas pracujących;*
4. *odrzucenia dotychczasowych, a tym bardziej faszystowskich form upaństwowienia warsztatów produkcji jako form uzależnienia mas robotniczych od aparatu urzędniczego państwa, a w konsekwencji nowego ujarzmienia;*
5. *zaprowadzenia najszerszego samorządu robotniczego we wszystkich warsztatach pracy z zagwarantowaniem każdemu robotnikowi prawa do pracy i współudziału w rozdziale produktów pracy, przy czym władza państwowa obejmie organizację, kierownictwo i nadzór planowej gospodarki społecznej przy udziale przedstawicielstwa robotniczego;*
6. *złamania władzy kapitału finansowego nad życiem gospodarczym, szczególnie nad wymianą wewnętrzną i zewnętrzną; przejęcia agend kapitału finansowego przez władzę państwową z powołaniem do współodpowiedzialności i współkierownictwa w pierwszym rzędzie organizacji spółdzielczej konsumentów i producentów.*

Rząd Robotniczo - Włościański

ABY wprowadzić w życie ten program przekształcenia od podstaw całego ustroju społecznego i politycznego państwa, PPS postanowiła dążyć do utworzenia Rządu Robotniczo-Włościańskiego, powstałego z woli mas, opartego o masy i poddanego ich stałej kontroli. Rząd Robotniczo-Włościański miał mieć w okresie przejściowym charakter dyktatury niezbędnej dla uniemożliwienia wszelkich prób kontrrewolucji. Rząd ten, będąc wyrazicielem woli i interesów mas pracujących, miał zostać stworzony na podstawach gwarantujących tym masom wpływ na losy państwa. Rząd ten, po przełamaniu sił reakcji, musiał zapewnić masom wolność i najszerszy samorząd, autonomię narodowościową mniejszościom, zamieszkującym zwarte terytoria kraju, demokratyzację administracji państwowej, sądownictwa i siły zbrojnej przez uzależnienie władz administracyjnych i sądowniczych od czynnika wyborczego i powszechne uzbrojenie ludu na zasadach milicyjnych.

Kongres Warszawski powiedział więc wyraźnie, że załamanie się faszyzmu w Polsce nie spowoduje już powrotu do demokracji liberalnej a zapoczątkuje nowy etap historyczny w postaci przewrotu społecznego. Kongres przewidywał, że z chwilą pęknięcia gdziekolwiek bądź systemu faszystowskiego nic nie zdołałoby ograniczyć rozwoju wypadków wyłącznie tylko do płaszczyzny politycznej. Komentując uchwały tego Kongresu naczelny redaktor „Robotnika" Mieczysław Niedziałkowski tak pisał:

„Sądzę, że się nie mylę, gdy powiem, że uchwała Kongresu oznacza w pierwszym rzędzie, jeżeli mówi o charakterze dyktatury w okresie przejściowym Rządu Robotniczo-Włościańskiego:

1) protest przeciwko złamaności wielu rządów demokratycznych w stosunku do faszyzmu;

2) stwierdzenie, że nie chcemy więcej „dobrowolnego oddawania władzy", jak w r. 1919.

Uchwalone na Kongresie Warszawskim tezy programowe stały się podstawą pracy specjalnej komisji, która miała je rozpracować w projekt programu partyjnego.

Następne Kongresy

PO trzech latach zebrał się w 1937 roku następny XXIV Kongres P. P. S. w Radomiu, na który wniesione zostały dwa projekty, wyprowadzone ze wspomnianych tez poprzedniego Kongresu Warszawskiego. Różniły się one w ogólnej ocenie sytuacji i perspektyw rozwojowych ruchu socjalistycznego, przy czym projekt mniejszości, za którym opowiadała się lewica partyjna, brał pod uwagę wpływ Związku Radzieckiego na rozwój walki klasy robotniczej z faszyzmem. Ostatecznie, po ożywionej dyskusji, uchwalony został na tym Kongresie program tak zwany „radomski", który stał się podstawą wytyczania na przyszłość linii politycznej Polskiej Partii Socjalistycznej.

Program ten, przyjęty został także jako obowiązujący na konferencji partyjnej w Lublinie w 1944 roku, która notowana jest jako XXV Kongres P. P. S. Podobnie także XXVI Kongres warszawski, obradujący w czerwcu 1945 roku, uznał program radomski za obowiązujący.

Na obecnym etapie koncentracji imperializmu międzynarodowego i w nowych warunkach sytuacji światowej oraz postępującej walki mas pracujących o przebudowę ustrojową świata wymagane są zmiany, którymi zajmie się już XXVII Wrocławski Kongres P. P. S

W PARTII PPS

ZEBRANIA

KOMUNIKAT WK-PPS

W dniu 12 bm. o godz. 10 w lokalu własnym, przy ul. Lwowskiej 5, odbędzie się odprawa Instruktorów Rolnych.

KOMUNIKAT PK-PPS—W-WA

Sekretariat Powiatowego Komitetu PPS Warszawa komunikuje, że każdy Komitet Gminny i Dzielnicowy jest zobowiązany przysłać dziesięcioosobową delegację na dzień 16.XII.47 r., godz. 18, w celu wzięcia udziału w uroczystościach pokongresowych we Wrocławiu.

Zbiórka w Wojewódzkim Komitecie PPS, ul. Lwowska 5. Delegacje przybędą z pocztami sztandarowymi i szturmówkami.

DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE

W dn. 13 bm. o godz. 15 delegaci Kół należących do Dzielnicy PPS Śródmieście winni zgłosić się po odbiór delegacyj i diet kongresowych.

Koła zobowiązane są do przysłania swoich sztandarów do lokalu Dzielnicy PPS Śródmieście.

DZIELNICA OCHOTA

W dn. 12 bm. o godz. 18 w lokalu Dzielnicy, odbędzie się zebranie koła terenowego Ochota-Północ.

INFORMACJE:

WERYFIKACJA PPS-owców

Komisje następujących dzielnic PPS na terenie Warszawy prowadzą obecnie akcję weryfikacyjną:

dzielnica Bielany — codziennie — 17—19.
dzielnica Czerniaków — codziennie — 12 — 20.
dzielnica Mokotów — codziennie 10 — 17.
Dzielnica Okęcie — codziennie — 17—19.
MK Pruszków (ul. Bol. Prusa 44) — codziennie — 8—15.

KOMUNIKAT PK-PPS — W-WA

Warszawski Powiatowy Komitet PPS zawiadamia, że z dniem 11.XII. br. został przeniesiony z ul. Lwowskiej 5 na ul. Śnieżną 4.

DZIELNICA URSUS

Komitet Dzielnicowy PPS Ursus komunikuje, że w dniu 16.XII.47 r o godz. 18 rozpocznie się VI turnus Szkolenia Socjalistycznego I stopnia w lokalu Miejscowego Kom. PPS im. St. Chudoby w Ursusie, ul. Legionów 19.

USUNIĘCIE Z PARTII

Decyzją Prezydium Stołecznego Komitetu PPS został wydalony z Partii PAWLINA Ryszard, b. czł. Dzielnicy Praga Centralna, za należenie do dwóch partii politycznych.

KOMUNIKAT KOŁA RZEMIEŚLNIKÓW

Sekretariat Koła Rzemieślników przy Dzielnicy PPS Śródmieście, ul. Mokotowska 24 (Stoł. Kom. PPS) jest czynny w poniedziałki, środy, piątki w godz. 15—18.

Z. N. M. S

DODATKOWY TERMIN EGZAMINÓW

Dodatkowe egzaminy dla uczestników kursów szkoleniowych środowiska Warsz. ZNMS odbędą się w dniach: 15, 17 i 18 bm. w g. 16—19.

WSPÓLNE SEMINARIUM

W dn. 12 bm. o godz. 18. w Domu Akademickim (pl. Narutowicza 5), odbędzie się dla aktywistów ZNMS seminarium wspólnie z AZWM „Życie". Referat podstawowy nosi tytuł: „Zagadnienia lewicowego ruchu akademickiego".

KOŁO PRZY KURSACH PRZYGOTOWAWCZYCH

Zarząd Koła przy Kursach Przygotowawczych zawiadamia, iż zebranie członków Koła odbędzie się w sobotę 13 bm. o g. 15 przy ul. Myśliwieckiej 6 (sala OM TUR).

SPRAWOZDANIA

NOWE WŁADZE KOŁA RZEMIEŚLNIKÓW

W dn. 7 bm. w lokalu Dzielnicy PPS Śródmieście odbyło się walne zebranie Koła Rzemieślników PPS-owców.

Po wyczerpujących sprawozdaniach ustępującego zarządu i Kom. Rewizyjnej dokonano wyboru nowego zarządu Koła w następującym składzie:

przewodniczący — tow. J. Wasiel, wiceprzew. — tow. W. Baczyński, sekretarz — tow. W. Zabielski, skarbnik — tow. A. Radomski, członk. zarządu tow.: K. Nicki, E. Kołodziej, M. Gąstow, Z. Siennicki, E. Wiśniewski, A. Kozioł, H. Borkowski.

PPS-owcy i PPR-owcy FABRYKI ST. MAJEWSKI SOLIDARYZUJĄ SIĘ Z ROBOTNIKAMI FRANCJI

Członkowie Kół PPS i PPR przy fabryce ołówków „St. Majewski" w Pruszkowie, zebrani na masówce w dniu 10 bm., uchwalili rezolucję solidaryzującą się z klasą pracującą Francji i złożyli na strajkujących robotników zł 28.316.

WALNE ZEBRANIE KOŁA PPS — POGÓDKI

Dnia 7 bm. odbyło się walne zebranie Koła PPS we wsi Pogódki. Na zebraniu zostały wybrane nowe władze Koła (w składzie dotychczasowym). Poza tym zebrani członkowie poruszyli w obszernej dyskusji wiele zagadnień dotyczących pracy partyjnej i spraw gospodarczych terenu.

JULIAN HOCHFELD

PROJEKT TEZ DO PROGRAMU

Poniżej zamieszczamy projekt tez programowych PPS, opracowany przez przewodniczącego ZPPS tow. Juliana Hochfelda.

I. Obecna faza imperializmu

1 Kapitalizm współczesny znajduje się w fazie późnego imperializmu. Faza ta charakteryzuje się następującymi cechami:

a) skupienie dyspozycji gospodarczej w świecie kapitalistycznym w rękach nielicznych oligarchii międzynarodowych;

b) zrośnięcie kapitału finansowego z dyspozycją w wielkim i kluczowym przemyśle oraz w wielkim obrocie towarowym;

c) zrośnięcie międzynarodowych oligarchii wielkokapitalistycznych z aparatami państwowymi imperialistycznych mocarstw;

d) wzrost państwowego interwencjonizmu gospodarczego, stosowanego w interesie państwa kapitalistycznego jako całości;

e) zaostrzenie się walki o polityczne zabezpieczenie źródeł surowców, terenów lokat kapitałowych, rynków eksportowych rezerwuarów siły roboczej, obszarów żywnościowych;

f) zaostrzenie się walki o utrzymanie kurczącej się sfery wpływów świata kapitalistycznego jako całości;

g) zaostrzenie się i skomplikowanie walki o hegemonię w świecie kapitalistycznym;

h) wzrost tendencji wojennych, wzrost zbrojeń, wzrost roli klik militarnych;

i) zaostrzenie walk narodowo - wyzwoleńczych, stopniowy rozkład imperiów kolonialnych;

j) wzrost tendencji feudalnych i reakcyjnych w świecie kapitalistycznym;

k) relatywne zubożenie świata kapitalistycznego na skutek zniszczeń wojennych, kryzysów gospodarczych i politycznych, oraz zahamowania pełnego możliwego rozwoju sił produkcyjnych;

l) zejście prawie wszystkich państw kapitalistycznych w większym lub mniejszym stopniu do roli gospodarczego i politycznego klienta jednego mocarstwa — hegemona.

2 Druga wojna światowa miała dwustronnie imperialistyczny charakter. Wojna ta była po pierwsze starciem dwóch obozów kapitalistycznych, z których jeden — młodszy — szukał możliwości ekspansji dla wyzwolonych przez siebie sił wytwórczych, drugi zaś — starszy — bronił swych kolonialnych i finansowych sfer wpływu. Wojna ta była po wtóre atakiem sił faszystowskich, dążących od objęcia roli hegemona w świecie kapitalistycznym, na ideologiczne, polityczne i terytorialne ośrodki postępu społecznego i niezależności narodowej.

3 Obie strony imperialistycznego charakteru drugiej wojny światowej przekształciły się w swe własne przeciwieństwa. Walka z agresją faszystowską tak długo nie mogła być skuteczna, jak długo prowadził ją obóz konserwatywny w obronie zagrożonych partykularnych interesów kapitalistycznych. Stała się skuteczna dopiero wtedy, gdy wpływ częściowy na nią zdobyły masy pracujące, gdy przekształciła się ona w narodową i społeczną wojnę ludów przeciw faszyzmowi. Z drugiej strony możliwość tę wyzwolił sam faszyzm, przekształcając — dzięki żelaznej logice rządzących nim praw — wojnę o hegemonię w obozie kapitalistycznym w wojnę o narzucenie feudalno - imperialistycznej tyranii ludom całego świata.

4 Ten charakter drugiej wojny światowej zadecydował o różnicy celów wojennych w obozie walki z faszystowską osią oraz o istocie i formach walki klasowej w okresie powojennym.

5 W wyniku pierwszej wojny światowej ze sfery wpływów kapitalizmu ubył olbrzymi organizm dawnego państwa rosyjskiego, gdzie zwycięska rewolucja proletariacka zapoczątkowała budowę socjalistycznej gospodarki planowej. W wyniku drugiej wojny światowej ze sfery wpływów kapitalizmu ubyły wielkie obszary, na których doszły do władzy w ostatniej fazie wojny — korzystając z wyzwoleńczej ofensywy rewolucyjnych wojsk Związku Radzieckiego — siły demokratyczno-ludowe pod kierownictwem partii robotniczych. Na obszarach tych zrealizowane zostały tego typu reformy społeczne, gospodarcze i polityczne, które pozwalają na systematyczny, ewolucyjny rozwój ku formom gospodarki socjalistycznej. Kurczenie się sfery wpływów kapitalizmu ma tendencję do dalszego rozwoju właśnie dzięki możliwości pękania najsłabszych politycznie i gospodarczo ogniw kapitalistycznego łańcucha.

6 Jednym z ważnych przejawów kurczenia się wpływów kapitalizmu jest postępujący rozkład imperiów kolonialnych i zaostrzenie się walk narodowo - wyzwoleńczych na obszarach kolonialnych i półkolonialnych.

7 Oligarchie wielkokapitalistyczne i kliki kapitalistyczno - militarne zrobiły wszystko, co leżało w ich mocy, by sparaliżować możliwość zasadniczych, rewolucyjnych przeobrażeń ustrojowych w Europie zachodniej, w Niemczech i na Dalekim Wschodzie. Jak dotąd, udało się im to wszędzie, gdzie w toku wojny przeciw faszystowskiej osi dotarła zbrojna przemoc wojsk amerykańskich lub brytyjskich, a w ślad za nią gospodarczy dyktat bankiera światowego kapitalizmu — Stanów Zjednoczonych.

8 Walka klasowa toczy się dziś już całkowicie w skali międzynarodowej. Świat wszedł w fazę rozwoju, w której „jednostronność i ograniczoność narodowa staje się rzeczą coraz bardziej niemożliwą."

II. Siły klasowe

9 Układ sił w międzynarodowej walce klasowej przybrał w obecnej epoce skomplikowane formy. W krajach kapitalistycznych nastąpiła relatywna stabilizacja liczebności proletariatu, a to głównie w związku z zahamowaniem pełnego możliwego rozwoju sił produkcyjnych. Nigdzie w świecie kapitalistycznym poza W. Brytanią proletariat nie stanowi większości społeczeństwa. Poważny wpływ na bieg wydarzeń wywiera sytuacja, struktura społeczna i postawa polityczna warstw pośrednich, a więc drobnomieszczaństwa, chłopstwa, „proletariatu kołnierzykowego", grupy średnich i wyższych administratorów i techników, przedstawicieli tzw. wolnych zawodów, intelektualistów, wreszcie zawodowych polityków i wojskowych. Jak zawsze w okresach powojennych, na sytuację i postawę tych warstw wielki wpływ wywierają zdemobilizowani oficerowie i podoficerowie oraz b. członkowie niepodległościowych formacji zbrojnych. Walka klasowa wewnątrz poszczególnych państw przeobraziła się w znacznym stopniu w walkę między proletariatem a oligarchiami wielkokapitalistycznymi lub zagranicznymi agenturami tych oligarchii o wpływ polityczny na warstwy pośrednie.

10 Tylko w państwach wierzycielskich i dysponenckich, a więc przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, utrzymała się klasyczna formuła walki klasowej proletariatu, jako walki o doraźną rewindykację zarobkową przeciw kapitalistom lub ich politycznym rzecznikom. W krajach dłużniczych i zniszczonych przez wojnę, siedzących w kieszeni u amerykańskiego bankiera, formuła ta jest nieskuteczna lub mało skuteczna. Tu walka klasowa proletariatu zaostrzyła się do tego stopnia, że wbrew odmiennym czasem pozorom toczy się ona już bezpośrednio o zdobycie politycznej możliwości realizowania całkowicie odmiennej, antykapitalistycznej i antyimperialistycznej koncepcji społeczno - gospodarczej. Walka ta skierowana jest z natury rzeczy przeciw gospodarczemu dyktatowi hegemonów świata kapitalistycznego, a więc obok charakteru społecznego ma też charakter narodowy. W ten sposób stanowi ona logiczne przedłużenie walki ludów przeciw faszystowskiej osi.

11 Podobny charakter przybierają walki narodowo-wyzwoleńcze na obszarach kolonialnych i półkolonialnych. Dialektyka rozwojowa kapitalizmu sprawiła, że ten typ walk, właściwy dawniej tylko krajom o zacofanej strukturze społeczno - gospodarczej, upowszechnił się i rozciągnął na cały prawie świat, jako wyraz protestu przeciw hegemonii lub przeciw dążeniu do hegemonii wielkokapitalistycznych oligarchii, związanych dziś najściślej z imperializmem Stanów Zjednoczonych.

12 Wierzycielski i dysponencki w stosunku do innych państw kapitalistycznych charakter gospodarki amerykańskiej sprawił, że formy walki klasowej są tam prymitywne, a siły postępu — wobec politycznej słabości klasy robotniczej — niewielkie. Te same czynniki wpływają na fakt, iż Stany Zjednoczone wprawdzie coraz brutalniej stosują zarówno w stosunkach wewnętrznych, jak i międzynarodowych politykę „żelaznej stopy", równocześnie jednak mogą sobie pozwolić na zachowanie zasadniczych form i nietkniętej symboliki demokracji formalnej. Ale polityka amerykańska podąża nieuniknienie ku sytuacji, w której do ostatecznych granic natężą się rozrywające ją sprzeczności, przede wszystkim zaś sprzeczność między potrzebą szukania terenów lokat kapitałowych i rynków eksportowych z wymogiem restrykcji gospodarczych w stosunku do krajów niepewnych pod względem politycznym. Kryzys z tych sprzeczności zrodzony otworzy nowe perspektywy dla sił postępu w Stanach Zjednoczonych, równocześnie jednak wyzwoli wielką groźbę otwartej oligarchiczno - feudalnej dyktatury grup, które rozwiązania sprzeczności szukać będą w nowej wojnie imperialistycznej, dziś toczonej głównie środkami dyplomatycznymi. Od rezultatu gry politycznej między siłami postępu a siłami otwartej reakcji w Stanach Zjednoczonych zależą w znacznym stopniu dalsze formy międzynarodowej walki klasowej.

13 Skomplikowanie form walki klasowej w krajach kapitalistycznych dłużniczych i zniszczonych przez wojnę sprawiło, że walka ta w wielu wypadkach toczy się nie tylko przeciw rządom, ale także wewnątrz rządów, a czasem nawet poprzez rządy. Linię podziału, która nieraz biegnie środkiem przez gabinety, koalicje i pozornie zwarte ruchy, stanowi stosunek do niezależności gospodarczej od oligarchii wielkokapitalistycznych i do woli konsekwetnego przeprowadzania zasadniczych reform społecznych w duchu socjalistycznym.

14 Faszyzm niemiecki został nie tylko pobity przez ludy państw sprzymierzonych. Został on równocześnie podbity i zaanektowany na własny użytek przez nowego hegemona w świecie kapitalistycznym tj. przez Stany Zjednoczone. Polityka kolonialna mocarstw kapitalistycznych w Niemczech, podtrzymywanie nacjonalizmu i rewizjonizmu niemieckiego skierowanego na wschód, popieranie niemieckiej reakcji i niemieckiego kapitału, dążenie do petryfikacji podziału Niemiec — wszystko to ma na celu przekształcenie Niemiec w janczara imperializmu światowego. Siły postępu w Niemczech są jeszcze słabe właśnie wskutek tej polityki mocarstw kapitalistycznych.

15 Mocarstwom kapitalistycznym nie udało się podtrzymać ruchów konserwatywnych i reakcyjnych w państwach demokracji ludowej. Jakkolwiek ofensywa na te państwa prowadzona jest dalej drogą nacisków gospodarczych, prób wygrywania najsłabszych w nich ogniw politycznych, oraz utrzymywania agentur rozmaitego rodzaju i charakteru; jakkolwiek ofensywa ta bazuje również na woli politycznego wyzyskania konserwatywnych lub niezdecydowanych części warstw pośrednich — to jednak państwa demokracji ludowej stały się jako całość wielką siłą postępową w toczącej się międzynarodowej walce klasowej. Zarówno sukcesy gospodarcze, osiągnięte dzięki zasadniczym reformom społecznym, jak i przykład współpracy całego ruchu robotniczego w realizacji historycznych zadań przebudowy społecznej — stanowią o ogromnej atrakcyjności oraz o materialnej roli państw demokracji ludowej w walce o pokój i postęp. Wraz ze Związkiem Radzieckim, mocarstwem budującego się socjalizmu, są państwa demokracji ludowej potężnym sojusznikiem mas pracujących całego świata w ich walce przeciw dyktaturze wielkokapitalistycznych oligarch.

16 Walka o pokój i postęp ma dziś charakter międzynarodowej walki klasowej. Toczy się ona: o ostateczną likwidację kapitalistycznej ofensywy na państwa demokracji ludowej; o likwidację wielkokapitalistycznego dyktatu w zachodniej Europie, o wyzwolenie w krajach zachodnio - europejskich rzeczywistych wpływów mas ludowych; o związanie W. Brytanii z rewolucjonizującym się kontynentem europejskim, o likwidację przyczółka mostowego kapitalistycznej Ameryki w Europie; o likwidację kolonialnej polityki mocarstw kapitalistycznych w Niemczech, wzmacniającej siły nacjonalizmu i imperializmu niemieckiego; o związanie ruchów narodowo-wyzwoleńczych w całym świecie z siłami ludowych rewolucji; o wyzwolenie ich spod wpływów reakcyjnych i sprzedajnych klik; o poparcie ruchów postępowych na samym kontynencie amerykańskim. W tej walce chodzi o skupienie wszystkich sił demokracji, postępu i pokoju wokół zjednoczonej we wspólnym froncie klasy robotniczej.

III. Kryzys kapitalizmu

17 Kapitalizm w swej późno - imperialistycznej fazie uległ chronicznemu kryzysowi ustrojowemu, który wiąże się ze stałym kurczeniem się zasięgu ustroju kapitalistycznego i poprzedza jego ostateczny upadek. Przejawy tego kryzysu ustrojowego są następujące:

a) Sprzeczność pomiędzy społecznym charakterem sił wytwórczych a anarchicznym i anachronicznym sposobem ich przywłaszczenia, oraz sprzeczność pomiędzy możliwościami rozwoju sił wytwórczych, a społeczno - ustrojowymi możliwościami ich wyzyskania — przerosły ramy narodowe i stały się trwałą cechą charakterystyczną międzynarodowego układu stosunków;

b) zbrojenia i plany wojenne weszły do żelaznego arsenału środków rozwiązywania nierozwiązalnych sprzeczności i trudności ustrojowo - gospodarczych dysponentów i hegemonów świata kapitalistycznego;

c) próby galwanizowania kapitalizmu i głoszenie konieczności powrotu do zasad swobodnej przedsiębiorczości sprzeczne są ze środkami przy pomocy których chce się to osiągnąć tj. z interwencjonizmem państwa kapitalistycznego;

d) głębokie nierówności w rozdziale dochodu społecznego stały się cechą układu stosunków międzynarodowych i czynnikiem kryzysów gospodarczych szczególnego typu oraz towarzyszących im kryzysów politycznych w skali międzynarodowej;

e) brak wiary w społeczeństwach w możliwość funkcjonowania ustroju kapitalistycznego utrzymuje się w dalszym ciągu wbrew ideologicznej ofensywie zwolenników swobodnej przedsiębiorczości;

f) w łańcuchu ustrojowym kapitalizmu coraz dalsze ogniwa grożą pęknięciem; jedne z nich są na drodze, której do socjalizmu brakuje tylko trwałości i konsekwencji władzy robotniczej, inne — pod względem gospodarczym i społecznym bardziej zacofane — coraz mocniej akcentują swą wolę powiązania walki o niezależność narodową z walką o niezależność społeczno - gospodarczą;

g) kryzysom gospodarczym i politycznym towarzyszy kryzys kulturalny: głębokie wyrwy moralne dokonane przez faszyzm i wojnę; wzrost rasizmu i antysemityzmu nawet w krajach mających demokratyczne tradycje; szerzenie się dekadenckich prądów filozoficznych; próba nawrotu do autorytetu papiestwa w sprawach międzynarodowych; podporządkowanie badań naukowych (np. w zakresie energii atomowej) celom wojennym; niesłychana dewaluacja pojęć i haseł itd.

18 W tych warunkach jasne staje się twierdzenie, że walka o postęp, o kulturę, o sprawiedliwą, międzynarodową współpracę gospodarczą, o zamożność, o pokój, o rozwój nauki, o braterstwo między ludźmi jest dziś walką klasową o obalenie kapitalizmu, że w tej walce trzeba i można skupić wokół jej ideowego kierownika tj. proletariatu wszystkie siły demokratyczne, postępowe, ludowe.

IV. Rola ruchu robotniczego

19 Ruch robotniczy jest dziś najbardziej ideowo i organizacyjnie zaawansowaną, najbardziej świadomą celów i środków walki, najbardziej zdecydowaną częścią społeczeństw, walczących o zachowanie wszystkich najlepszych osiągnięć i wartości społeczno - kulturalnych przeszłości i zmierzających do tworzenia wartości nowych, które można realizować dzięki olbrzymiemu postępowi technicznemu.

20 W tych warunkach wyrosła nowa i inna odpowiedzialność klasy robotniczej za losy narodów i państw. Klasa robotnicza stała się wyrazicielem interesów narodowych i chorążym odpowiedzialności za państwo, tak jak na innym etapie historycznym tym wyrazicielem i chorążym była rewolucyjna wówczas burżuazja.

21 W związku z tym zmienić się musiała taktyka ruchu robotniczego, który na dzisiejszym etapie odbywających się i nadchodzących rewolucyjnych procesów przemian ustrojowych przeszedł od postawy doktrynalnej negacji wobec państwa kapitalistycznego do dialektycznej postawy współodpowiedzialności, celem jej rewolucyjnego przekształcenia na pełną i wyłączną odpowiedzialność za zmienione tymczasem przez siebie co do swego charakteru klasowego państwo.

22 Drogi wiodące do socjalizmu i formy odbywających się i nadchodzących rewolucji są różnorakie. Ale w przygniatającej większości wypadków droga do socjalizmu jest i będzie drogą typu rewolucji ludowych, a ustroje przejściowe, prowadzące do socjalizmu — ustrojami typu demokracji ludowych.

23 Zarówno socjalistyczny reformizm, jak i powszechne ongiś w ruchu komunistycznym przekonanie o potrzebie czerpania nie tylko doświadczeń, ale także wszystkich wzorów z historii Rewolucji Październikowej — okazały się niesłuszne. Poprzez krytykę reformizmu, poprzez krytykę teorii „Trzeciej siły", stanowiącej dziś groźne odrodzenie reformizmu, a równocześnie poprzez krytykę resztek komunistycznego sekciarstwa, zmierzać należy uparcie do jednolitego frontu robotniczego, jako podstawowego warunku spełnienia przez klasę robotniczą jej historycznych zadań na dzisiejszym etapie rozwoju stosunków społecznych.

24 Celem wszystkich partii robotniczych powinno być przywrócenie politycznej jedności klasy robotniczej. Ideologicznym warunkiem jedności organicznej ruchu robotniczego jest dokonanie w warunkach swobody i zaufania syntezy socjalistycznego demokratyzmu i socjalistycznego rewolucjonizmu; syntezy rewolucyjnej i konsekwentnej drogi do socjalizmu z pogłębieniem osiągnięć poprzednich okresów walk o prawa i wolności obywatelskie. Społecznym warunkiem tej jedności jest rozszerzenie osiągnięć rewolucyjnych przynajmniej na najważniejsze kraje Europy, tj. rozbicie przegrody, jaką imperializm amerykański w obawie o swe losy, postawił między wschodem i zachodem. Historycznym warunkiem jedności jest przejście obu odłamów ruchu robotniczego przez okres dobrej jednolitofrontowej współpracy, która stworzy klimat zaufania, zwiąże oba odłamy jednością celów i walk, obarczy je jednako za losy jednej i tej samej strony barykady zarówno w dążeniu do władzy, jak i w jej sprawowaniu.

25 Ruch socjalistyczny, wyzwolony z pęt reformizmu i neoreformizmu, jest tak samo niezbędnym czynnikiem walki o władzę ludową w Europie, jak jest nim ruch komunistyczny, wyzwolony z resztek sekciarstwa. Iluzją i to iluzją szkodliwą jest przekonanie, że klasa robotnicza może przejść do porządku nad którymkolwiek z tych ruchów w walce o władzę i w jej sprawowaniu na terenie Europy. Dlatego komuniści w swoim zakresie i na swoim terenie muszą te iluzje — jeśli one jeszcze tu i ówdzie pokutują — przezwyciężyć. Zadaniem lewicowych socjalistów jest złamać reformizm i włożyć pełny wysiłek w odrodzenie ruchu socjalistycznego na gruncie rewolucyjnym, marksistowskim, jednolitofrontowym.

26 Nie wystarczy jednolity front robotniczy w skalach narodowych. Musi on być osiągnięty w skali międzynarodowej. Nie należy petryfikować rozłamu w ruchu robotniczym, ani przez dążenie do odbudowy Międzynarodówki Socjalistycznej, jako międzynarodowej organizacji „Trzeciej siły", ani przez pomysły odbudowy w jakiejkolwiek formie Międzynarodówki Komunistycznej. Celem ruchu robotniczego powinna pozostać Międzynarodówka Jedności Robotniczej.

V. Walka o władzę

27 Warunkiem realizacji reform w ruchu socjalistycznym, warunkiem skutecznego przezwyciężenia wszystkich konsekwencji kryzysu kapitalizmu w stosunku do całych narodów—jest zdobycie władzy politycznej przez warstwy ludowe pod przywództwem proletariatu. Władzę polityczną można i należy zdobywać w ramach poszczególnych państw i narodów i w tych ramach musi ruch robotniczy podejmować praktyczną realizację swych celów.

28 Zadaniem partii robotniczych w krajach kapitalistycznych jest dziś zatem walka o rząd ludowy. W tej walce muszą być wyzyskane wszelkie istniejące sprzeczności kapitalizmu oraz wszelkie istniejące w krajach kapitalistycznych instytucje polityczne. W szczególności ważnym czynnikiem walki o władzę jest pełne wyzyskanie — a więc i obrona w razie zagrożenia — wszystkich swobód i praw demokratycznych.

29 Ruch robotniczy musi dla zdobycia władzy skupić wokół siebie i swych celów większość społeczeństwa. Ale nie zwolni go to od konieczności zdobycia i utrzymania władzy w sposób rewolucyjny. Przeciw zdobytej z największym trudem i wysiłkiem — wbrew olbrzymiej machinie kłamliwej propagandy i wbrew aparatowi przemocy kapitalizmu — większości, zostanie skierowana z miejsca cała siła militarno-finansowa wewnętrznej i zagranicznej reakcji, zostaną użyte wszystkie środki interwencji i presji. Dlatego jeśli zdobycie większości może się wbrew największym przeszkodom jeszcze mieścić w ramach burżuazyjnego legalizmu, to zdobycie władzy, a przede wszystkim jej utrzymanie, jest już aktem technicznie rewolucyjnym, walką młodego legalizmu ludowego przeciw resztkom legalizmu burżuazyjnego i głównie przeciw nielegalnej potędze zewnętrznej interwencji.

30 Warunkiem zdobycia i utrzymania władzy jest rozbicie starego aparatu burżuazyjnej przemocy, uniezależnienie się od presji zagranicznej, stworzenie własnego ludowego aparatu państwowego, przełamanie prób cofnięcia wstecz biegu wydarzeń, zlikwidowanie kontrrewolucyjnego oporu i agentur zagranicznej reakcji. Warunkiem utrzymania władzy jest możliwie szybkie przeprowadzenie podstawowych reform gospodarczych, społecznych i politycznych, pozbawiających klasy posiadające środków wpływu na bieg wydarzeń. Warunkiem utrzymania władzy jest w końcu nadanie realnego wyrazu przeświadczeniu, że nie może się ostać żadna forma polityczna, która otwierałaby konkretną możliwość powrotu do stosunków burżuazyjnych — a więc możliwość kontrrewolucji. Taki sens ma teza, że choć demokracja ludowa nie jest i nie powinna być dyktaturą proletariatu, to jednak nie da się ona zamknąć w formach mieszczańskiego liberalizmu. Innymi słowy władza musi być zdobywana i utrwalana przez demokrację ludową podobnie, jak ongiś była zdobywana i utrwalana przez demokrację mieszczańską: drogą stosowania w okresie rewolucji i w epoce grożącej kontrrewolucji i interwencji zagranicznej — nawet metod czasowej dyktatury.

VI. Rząd Ludowy

31 Rząd ludowy musi w każdym kraju przeprowadzić te reformy gospodarcze, społeczne i polityczne, które zostaną mu podyktowane przez konieczność rozwiązania konkretnych zagadnień danego układu państwowego i narodowego, nagromadzonych przez historię i stworzonych przez sytuację. Ogólny charakter tych reform musi spełniać jednak dwa warunki podstawowe: po pierwsze reformy muszą leżeć na linii postępu, tj. otwierać i gwarantować możliwość dalszego ewolucyjnego rozwoju ku socjalizmowi; po wtóre reformy muszą odpowiadać choćby minimalnym postulatom rewindykacyjnym tych warstw ludowych, które wysunęły rząd rewolucyjny do władzy.

32 W szczególności przeprowadzone reformy powinny:

a) obalić w sposób trwały przywileje klasowe i gospodarcze szlachty i obszarników, fabrykantów, bankierów, kapitału zagranicznego;

b) wywłaszczyć bez odszkodowania wielką własność rolną, przeprowadzić parcelację ziemi i upełnorolnienie chłopów;

c) wywłaszczyć i uspołecznić kluczowe gałęzie przemysłu oraz wielkie zakłady przemysłowe;

d) uspołecznić aparat pieniężno - kredytowy oraz aparat wymiany międzynarodowej;

e) zagwarantować w sposób instytucjonalny i na wszystkich szczeblach organizacyjnych kontrolę i wpływ ludowego czynnika społecznego, zarówno w zakresie dyspozycji życiem gospodarczym, jak i dziedzinie dyspozycji politycznej;

f) zagwarantować w sposób instytucjonalny mo-

POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

żliwość likwidacji niezbędnych w okresie przejściowym dyktatorskich środków sprawowania władzy;

g) zapewnić obywatelom, na demokratycznych zasadach oparte, czynne i bierne prawo wyborcze, do centralnej i lokalnych reprezentacji politycznych, zapewnić wolność sumienia, przekonań, prasy, zgromadzeń i koalicji w granicach ustaw i bezpieczeństwa zdobyczy rewolucyjnych;

h) znieść wszelkie przywileje religijne, oświatowe, kulturalne, narodowościowe, rasowe itp., stworzyć materialną bazę likwidacji tych przywilejów, zwalczać z całą surowością prawa wszelką nienawiść narodową, religijną i rasową;

i) stworzyć warunki szczególnie korzystnego rozwoju samorządnym organizacjom świata pracy (związki zawodowe, spółdzielczość itd.), zapewnić demokratyzację aparatu administracyjnego i możliwość sprawowania skutecznej kontroli nad biurokracją;

j) związać siłę zbrojną i aparat porządku publicznego z masami ludowymi, podporządkować go normalnym organom władzy państwowej;

k) zapewnić pracownikom najemnym ochronę ich zdrowia, ochronę pracy oraz minimum zarobku, otoczyć opieką macierzyństwo, dzieci i młodzież;

l) zapewnić powszechność i bezpłatność oświaty oraz wolność badań naukowych i twórczości artystycznej;

m) dążyć do humanizacji wymiaru sprawiedliwości i więziennictwa, zmierzać do całkowitego zniesienia kary śmierci i kar długoterminowego więzienia;

n) zagwarantować możliwość stopniowego wprowadzania gospodarki planowej, wyłączającej możliwość bezrobocia i otwierającej drogę nieskrępowanemu rozwojowi sił produkcyjnych oraz pełnemu wykorzystania wszystkich czynników produkcji;

o) zagwarantować możliwość coraz pełniejszej realizacji zasady sprawiedliwego i równomiernego rozdziału dochodu społecznego;

p) zagwarantować możliwość pełnego rozwoju narodowo-kulturalnego wszystkim grupom narodowym, zamieszkującym państwo;

r) wyrzec się wszelkich podbojów i nałożyć na rząd obowiązek prowadzenia w granicach bezpieczeństwa państwa polityki pokojowej na terenie międzynarodowym.

33 Rząd ludowy jest organem państwa ludowego, a więc organem aparatu przemocy mas ludowych kierowanych przez klasę robotniczą, mającym na celu złamanie kontrrewolucji i budowę gospodarki, zmierzającej ewolucyjnie ku socjalizmowi. Państwo ludowe będzie się stopniowo przekształcać w rzeczpospolitą socjalistyczną i obumierać. Ale warunkiem podstawowym obumierania państwa jest rozpowszechnienie ustrojów demokracji ludowej w świecie, tj. zlikwidowanie wszelkich ośrodków zagranicznej interwencji i presji kapitalistycznej. Dlatego istotnie obumierający aparat przemocy państwowej da się pomyśleć tylko w warunkach rzeczpospolitej socjalistycznej, stanowiącej część Socjalistycznych Stanów Europy (świata).

VII. Rząd Ludowy w Polsce

34 W Polsce doszedł do władzy rząd ludowy, wyrażający historyczne interesy klasy robotniczej, chłopów i inteligencji pracującej, opierający się na partiach klasy robotniczej i skupionych wokół nich stronnictwach lewicy chłopskiej i drobnomieszczańskiej, odpowiadający w zasadniczych zarysach typowi demokracji ludowej. Rząd ten doszedł do władzy w wyniku walki mas ludowych przeciw hitlerowskiemu najeźdźcy, dzięki uprzedniemu rozbiciu przez okupację dawnego aparatu polskiego państwa kapitalistyczno-obszarniczego, w rezultacie wyzwolenia kraju od Niemców przez rewolucyjne armie Związku Radzieckiego. Rząd ten utrzymał władzę dzięki szybkiemu przeprowadzeniu reformy rolnej i nacjonalizacji podstawowych gałęzi gospodarki, dzięki wejściu na drogę gospodarki planowej, dzięki podjęciu odbudowy gospodarki łącznie z jej przebudową, dzięki zrozumieniu znaczenia sojuszu Polski ze Związkiem Radzieckim, dzięki właściwemu postawieniu zagadnień niezawisłości narodowej nie tylko pod względem politycznym, ale także pod względem gospodarczym, dzięki odzyskaniu dla Polski ziem zachodnich, dzięki umiejętnemu połączeniu walki narodowo-wyzwoleńczej z programem społecznym. Rząd ten utrzymał władzę dzięki wyciągnięciu wszystkich konsekwencji ze zrozumienia faktu, iż muszą zostać zamknięte wszelkie możliwości powrotu do stosunków burżuazyjnych w Polsce. Rząd ten utrzymał władzę dzięki temu, iż z całą konsekwencją rozbił siły faszystowskiego podziemia, sparaliżował dywersję szlachecko-drobnomieszczańskiej reakcji i kułackiego konserwatyzmu oraz unieszkodliwił wysiłki agentur zagranicznego kapitału. Demokracja ludowa w Polsce utrzymała się dlatego, że miała odwagę bronić rewolucyjnie swych praw przeciw wrogom rewolucji.

35 Demokracja ludowa w Polsce jest ewolucyjną drogą do socjalizmu w takim rozumieniu, w jakim zostało to ujęte w tezach ogólnych o rządzie ludowym. Opiera się ona na jedności działania partii robotniczych, na sojuszu robotniczo-chłopskim, na współpracy klasy robotniczej i chłopów z drobnomieszczańsko-inteligencką lewicą.

36 Rząd ludowy w Polsce nie jest rządem klasycznej parlamentarnej koalicji, ale rządem wspólnej koncepcji, której zasadnicze zarysy wyłożone zostały w Manifeście P. K. W. N. i w odezwie wyborczej Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych, a której formy wykute zostały w toku walki z okupantem, a potem z faszystowskim podziemiem, reakcją, konserwatyzmem i agenturami zagranicznego kapitału.

37 Przeprowadzenie zasadniczych reform społecznych w Polsce przez rząd ludowy nie oznacza, że rewolucja została zakończona. Wręcz przeciwnie, reformy złamały dopiero zapory społeczne, postawione na drodze stałego postępu. Reformy nie są końcem, lecz początkiem rewolucyjnych przemian, dokonywujących się w majestacie prawa i ewolucyjnie. Struktura społeczna i gospodarka narodowa w Polsce mają w ustroju demokracji ludowej charakter nie statyczny, lecz dynamiczny.

38 Polska Partia Socjalistyczna uznaje za wyraz swoich poglądów i swych dążeń 3-letni Plan Odbudowy Gospodarczej, rzucający podwaliny pod rozwój polskiego życia społecznego i gospodarczego w duchu socjalistycznym. W wyniku realizacji Planu Odbudowy Gospodarczej wyzwolone zostaną te siły społeczne i te tendencje rozwojowe, które pozwolą w skali polskiej na podjęcie zasadniczych zadań, określonych w programie światowego socjalizmu.

39 W wyniku reformy rolnej, zaludnienia i zagospodarowania ziem zachodnich oraz uprzemysłowienia kraju, przeludnienie rolnicze zostanie w zasadzie zlikwidowane, równocześnie zaś Polska z kraju rolniczo-przemysłowego zamieniać się zacznie na kraj przemysłowo-rolniczy, którego ludność rolnicza po zakończeniu realizacji Planu Odbudowy Gospodarczej nie będzie wiele przekraczać 50 proc. ogółu ludności.

40 W wyniku odbudowy gospodarki rolnej, opartej na indywidualnym władaniu ziemią, w wyniku prac melioracyjnych, uporządkowania stosunków prawnych na wsi i pomocy kredytowej dla wsi, w wyniku maszynizacji pracy na roli, w wyniku rozwoju spółdzielczości wszelkich typów na wsi, w wyniku podniesienia stanu kultury i oświaty na wsi, a w szczególności zawodowej oświaty rolniczej, w wyniku przestawienia kierunku i urentownienia gospodarki chłopskiej — Polska osiągnie samowystarczalność w zasadniczych produktach rolnych, a z drugiej strony zostaną stworzone podstawy pod rozwój wsi ku wyższym typom współpracy indywidualnych gospodarstw chłopskich. Nieuchronny wraz z postępem uprzemysłowienia przy równoczesnym postępie techniki na wsi, spadek relatywny liczebności ludności wiejskiej, oznacza jednak dla tej ludności z jednej strony szerokie otwarcie bram awansu społecznego, z drugiej zaś strony wielkie podniesienie się zamożności i kultury pozostałych na roli i zbliżenie się poziomu materialnego i całego stylu ich życia do poziomu i stylu życia najwyżej kwalifikowanych i zamożnych warstw pracowników najemnych.

41 W oparciu o opisane tendencje rozwojowe wsi polskiej, należy opracować szczegółowe założenia programu rolnego P. P. S. na okres po zakończeniu planu 3-letniego.

42 W wyniku unarodowienia podstawowych gałęzi gospodarki i w wyniku uprzemysłowienia liczebność klasy robotniczej i całej klasy pracowników najemnych stale wzrasta. Po zakończeniu realizacji planu 3-letniego będzie ona niewiele niższa, niż 40 proc. ogółu ludności, w tym nie mniej niż 25 proc. robotników. Wraz z tym wzrasta udział przemysłu w dochodzie narodowym Polski oraz zamożność i rola klasy robotniczej. W łonie klasy robotniczej wzrasta udział wysokokwalifikowanych robotników przemysłowych oraz pracowników morza, spada zaś udział i rola warstw robotniczych o trybie życia i mentalności drobnomieszczańskiej. Wśród tzw. pracowników umysłowych wzrasta rola kwalifikowanych techników, pracowników kultury, oświaty i zdrowia oraz pracowników naukowych. Równocześnie następuje zasadnicze przesunięcie ku skupieniu świata pracy w sektorze państwowym i to w wielkich zakładach pracy. Między położeniem wysokokwalifikowanych robotników a położeniem średniokwalifikowanych pracowników umysłowych zaczną się powoli zacierać istotne różnice.

43 Rola sektora miejskiej przedsiębiorczości prywatnej ulega zasadniczym przemianom. Powoli znika typ społeczny lumpenburżuja, a coraz większego znaczenia nabiera rzemieślnik, kupiec lub fachowiec-przedsiębiorca, działający w przymierzu z sektorem państwowym, w granicach prawa i poza możliwością pasożytowania na gospodarce publicznej. Kooperatyzacja rzemiosła i fachowej przedsiębiorczości prywatnej obok całkowitego uregulowania stosunków w prywatnym obrocie towarowym, leży na linii rozwoju.

44 Spółdzielczość jest jedną z podstawowych form gospodarczego samorządu mas pracujących. Nie może ona działać jako sektor przeciwstawny państwowemu w takim sensie, jak to się dzieje i będzie dziać w najbardziej nawet uregulowanym sektorze prywatnym. Z drugiej strony sektor państwowy nie może się przeciwstawiać spółdzielczości, jeśli postulat demokracji gospodarczej ma być zrealizowany. Rozwój winien i może prowadzić do trwałego przymierza sektora państwowego i spółdzielczego w ramach wzrastającej roli całej gospodarki publicznej, ujętej w jednolity plan, do upublicznienia spółdzielczości i do usamorządowienia sektora państwowego.

45 Polska staje się coraz bardziej państwem przemysłowo-morskim, o wielkim udziale handlu zagranicznego i usług transportowych w życiu gospodarczym kraju. Rozwijająca się struktura gospodarcza Polski odrywa ją całkowicie od wszelkich autarkicznych pomysłów, umiejscawia ją w sercu krajów środkowo-europejskich i naddunajskich, na wielkim szlaku współpracy gospodarczej, kulturalnej i politycznej między socjalistycznym wschodem i zmierzającym ku rewolucyjnym przemianom społecznym zachodem.

46 Podstawowym warunkiem rozwiązania problemu sprawiedliwego rozdziału dochodu społecznego jest jego podwyższenie do ludzkiego poziomu. To jest zadaniem planu 3-letniego. Dalszy rozwój w tym zakresie zależy głównie od należytego rozwiązania zagadnienia kontroli nad organami publicznej dyspozycji gospodarczej i politycznej, od roli samorządu mas pracujących (rady zakładowe, związki zawodowe, spółdzielczość itp.), od wzajemnego stosunku postulatów wolności i planowania, od społecznego charakteru przywłaszczenia i wymiany. Zależy to też od sytuacji międzynarodowej, tzn. od tego, w jakim stopniu pozwoli ona na prowadzenie gospodarki „otwartej", nie zmuszonej do gwałtownej produkcji dóbr kapitałowych i środków ochrony przed interwencją i presją gospodarczą, mogącej natomiast szybko rozszerzać produkcję dóbr bezpośredniego spożycia. Wreszcie jednym z istotnych warunków należytego rozwiązania problemu sprawiedliwego rozdziału dochodu społecznego jest uregulowanie roli i wpływu sektora prywatnego.

47 W oparciu o dokładną analizę opisanych tendencji rozwojowych, należy opracować szczegółowe założenia programu gospodarczego PPS na okres po zakończeniu planu 3-letniego.

48 Zagadnienia zdrowotności, zabezpieczenia społecznego, opieki społecznej, ochrony pracy, ochrony macierzyństwa, dziecka i młodzieży, oświaty, kultury, nauki, sztuki, należy potraktować jako zagadnienia uspołecznionej konsumcji i opracować szczegółowe założenia programowe w tym zakresie, w oparciu o opisane tendencje rozwojowe życia gospodarczego oraz zgodnie z tradycyjnymi postulatami socjalizmu.

49 P. P. S. stoi na stanowisku systemu wielopartyjnego w życiu politycznym. Partie polityczne w ujęciu tradycyjnym są jednak wyrazicielami sprzecznych interesów klasowych i grupowych. W miarę rozwoju demokracji ludowej ku socjalizmowi ta funkcja partii politycznych musi więc zanikać. Już dzisiaj pełnią one tę funkcję tylko wtórnie, jako z jednej strony refleks tradycji, przyzwyczajeń oraz wpływów zewnętrznych, z drugiej zaś strony jako odbicie istniejących jeszcze różnych interesów warstwowych i grupowych. Niemały wpływ na to wywiera też fakt, iż istnieją nieuchronne powiązania ruchów ludowych państw wyzwolonych z pęt kapitalizmu z pokrewnymi ruchami ludowymi państw kapitalistycznych. Ale gdy ta funkcja partii politycznych się skończy, spadnie na nie nowy obowiązek: czynnika wzajemnej kontroli, gwaranta swobodnej wymiany myśli i poglądów, wyraziciela dających się pogodzić, choć zrazu różnych, idei i tradycji grupowych i intelektualnych, przewodu dla bogactwa i różnorodności myśli ludzkich, temperamentów, upodobań itd. Funkcja partii politycznych pozostaje wielka i ważna — choć odmienna w stosunku do dawnej — w ustroju wyzwalającym się z pęt walk klasowych, nędzy i wojen.

50 P. P. S. stoi na stanowisku, że już w trakcie rewolucyjnych przeobrażeń ustrojowych i nawet już w okresie twardej walki z kontrrewolucją i zewnętrzną interwencją, niezbędne jest — w granicach bezpieczeństwa osiągnięć rewolucyjnych — rozszerzanie i pogłębianie zdobyczy dawnych okresów walk o prawa i swobody obywatelskie. Budowanie planowej, uspołecznionej gospodarki i realizacja zasady sprawiedliwego rozdziału dochodu społecznego są niezmiernie utrudnione, jeśli w ogóle możliwe, bez równoczesnego pogłębiania i rozszerzania swobód obywatelskich. P. P. S. zdaje sobie wszakże sprawę z tego, że zakres swobód obywatelskich zależy od sytuacji międzynarodowej i że w szczególności jest on bezpośrednio związany z kurczeniem się ideologicznego, politycznego i geograficznego zasięgu kapitalizmu. Z drugiej strony współzależność między zamożnością i stopą życiową społeczeństwa, a zakresem wolności i swobód obywatelskich, ma wyraźnie charakter funkcjonalny.

51 W tych granicach i w oparciu o te zasady i tendencje rozwojowe oraz w nawiązaniu do tradycyjnych postulatów demokratycznych socjalizmu, należy opracować szczegółowe założenia programu P. P. S. w zakresie ustroju politycznego, administracji, samorządu i wymiaru sprawiedliwości — głównie zaś założenia nowej konstytucji.

VIII. Socjalizm

52 P. P. S. jest robotniczą i ludową partią niepodległości i socjalizmu. Te dwie zasady, leżące u podstaw polskiego ruchu socjalistycznego i u kolebki P.P.S., stały się własnością całego polskiego ruchu robotniczego, a do pewnego stopnia także całej polskiej demokracji ludowej. Nie ma pełnej niepodległości bez socjalizmu i prawdziwego socjalizmu bez niepodległości. Stojąc na straży niepodległości i walcząc o socjalizm, P. P. S. dąży do związku wolnych ludów, do wolnej rzeczpospolitej socjalistycznej w Socjalistycznych Stanach Europy (świata). P. P. S. jest aktywnym uczestnikiem międzynarodowej rewolucji społecznej. W procesie tej rewolucji „miejsce dawnego społeczeństwa burżuazyjnego z jego klasami i przeciwieństwami klasowymi zajmuje zrzeszenie, w którym swobodny rozwój każdej jednostki jest warunkiem swobodnego rozwoju wszystkich" (Marks).

Sprzedaż w 6 ratach miesięcznych

AGA-1743

Wysokiej klasy — Najnowszej krajowej produkcji

PIĘCIOLAMPOWE

SUPERHETERODYNY

GWARANCJA FABRYCZNA

Do nabycia

w sklepach Detalicznych i Punktach Sprzedaży

CENTRALI HANDLOWEJ PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO

BIAŁYSTOK, ul. KUPIECKA 7 7
BYDGOSZCZ, AL. 1 MAJA 28
BYTOM, UL. POKOJU 1
GDAŃSK-OLIWA, UL. GRUNWALDZKA 485
GDYNIA, UL. KWIATKOWSKIEGO 9
GLIWICE, UL. ZWYCIĘSTWA 16
JELENIA GÓRA, UL. 1 MAJA 44a
KATOWICE, UL. STAWOWA 9
KŁODZKO, UL. ARMII CZERWONEJ 17
KRAKÓW, UL. POTOCKIEGO 12
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 105
POZNAŃ, UL. WIELKA 21
POZNAŃ, UL. MARSZ. FOCHA (Hala Cięż. P.)
RADOM, UL. SZEWSKA 13
RZESZÓW, UL. GRUNWALDZKA (róg Sobieskiego
SOPOT, AL. STALINA 753
SZCZECIN, AL. WOJSKA 51
SZCZECINEK, AL. 9 MAJA 29
WAŁBRZYCH, UL. SŁOWACKIEGO 6
WARSZAWA, UL. OLEANDRÓW 4
WROCŁAW, UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO 32

Dalsze Punkty Sprzedaży C. H. P. E. są uruchamiane we wszystkich większych miastach RP.

W słotne i zimowe dni...

TABLETKI

„AZO-PRO"

Dezynfekują jamę ustną

Sposób użycia: Jedna tabletka do ssania co dwie godziny

Apteki i Drogerie

ZAOPATRUJĄ SIĘ W ODDZIAŁACH I POODDZIAŁACH

Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego

OGŁOSZENIE

ZAKŁADY P.M.S. W SZCZECINIE

zakupią: TOKARKĘ, JEDNĄ PIŁĘ TARCZOWĄ i JEDNĄ WIERTARKĘ.

Zgłoszenia należy kierować do Kancelarii Zakładów JAGIELLOŃSKA 63/64 w godzinach urzędowych.

FUTRA

najnowsze modele zagraniczne
GOTOWE I NA ZAMÓWIENIA

M. Figlarz

WARSZAWA, WILEŃSKA 9 m. 3
front I piętro

Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne

FABRYKA TELETECHNICZNA
Warszawa, ul. Grochowska 241

zatrudnią:

TELEMECHANIKÓW
LUTOWACZKI WYKW.

Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy.

Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw przyjmuje Oddział Osobowy F-ki.

CHOINKI

DLA ŚWIATA PRACY

dostarczy najtaniej Spółdzielnia „LAS" Warszawa, Al. Jerozolimskie 51/12, tel. 872-21. Związki Zawodowe, Rady Zakładowe, Szkoły, wszelkie Instytucje, Urzędy zgłaszajcie już dziś zbiorowe zapotrzebowanie na choinki.

KOMPLETY CHOINKOWE

żarówki choinkowe i oprawki, lampy, grzejniki, żyrandole

Inż. St. SADOWSKI

ul. M kotowska 17 (plac Zbawiciela)

CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

S-ka z o. o.

WARSZAWA, WSPÓLNA 27

Telefony: 85488, 88175, 86063, 86220, 85735, 85487, 88845, 88846.

DOSTARCZA

wszelkie materiały budowlane dla odbudowy kraju wagonowo — wprost z wytwórni i detalicznie — ze składów własnych i uznanych.

ODDZIAŁY:

BIAŁYSTOK, ul. Dąbrowskiego 26, tel. 4-08
BYDGOSZCZ, ul. Marszałka Focha 4, tel. dyr. 36-15, 19-15
GDAŃSK—SOPOT, ul. Stalina 798, tel. 515-41
JELENIA GÓRA, ul. Bieruta 3, tel. 30-22
KATOWICE, ul. Francuska 53, tel. 336-02, 03, dyr. 335-71 (Skrz. 95)
KIELCE, ul. Żelazna 31, tel. 10-10 (skrzynka 62)
KRAKÓW, ul. Potockiego 1, tel. 571-61, 536-93, 536-53
LUBLIN, ul. Kościuszki 3/3, tel. 40-99
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 19, tel. 125-96, 208-60
OLSZTYN, ul. Okrzei 8, tel. 205-269, mag. 82-23
POZNAŃ, ul. Marcinkowskiego 13, tel. 22-18, 22-19, 22-28 (skrz. 133)
RZESZÓW, ul. Krakowska 15, tel. 188
SZCZECIN, Plac Żołnierza Polskiego 5, tel. 132
WARSZAWA, Woj. Warszawa, ul. Jasna 10, tel. 852-12
WARSZAWA, Stołeczny Warszawa, ul. Jasna 10, tel. 852-12
WROCŁAW, ul. H. Kołłątaja 21, tel. 266

CENTRALA GOSPODARCZA SPÓŁDZIELNI PRACY WYTWÓRCZEJ

Spółdzielnia z odpow. udz.

ZARZĄD: WARSZAWA, N. ŚWIAT 64

ODDZIAŁY:

Warszawa, ul. Nowy Świat 7
Łódź, ul. Piotrkowska 6
Katowice, ul. Mickiewicza 14
Kraków, ul. Potockiego 18
Poznań, ul. Mickiewicza 36
Kielce, ul. Sienkiewicza 69
Gdańsk-Sopot, ul. Bieruta 43
Jelenia Góra, ul. 1 Maja 430
Szczecin, ul. Z. Felczaka 14

PRZEDSTAWICIELSTWA:

Lublin, Zamojskiego 21 m. 15
Toruń, ul. Mostowa 11 m. 4
Wrocław, ul. Ofiar Oświęcimskich 41-43
Olsztyn, ul. Kopernika 13

EKSPOZYTURY:

Zakopane, ul. Krupówki 632
Rzeszów, ul. Jagiellońska 8a

ZAOPATRUJĄ:
spółdzielnie pracy wytwórczej w surowce i półfabrykaty

PROWADZĄ
sprzedaż hurtowa wyrobów spółdzielni pracy

PRZYJMUJĄ:
zamówienia na wyroby spółdzielni pracy z rynku zorganizowanego i wolnego

REPREZENTUJĄ:
wytwórczość spółdzielni pracy branż: włókienniczo - konfekcyjnej, metalowej, skórzanej, drzewne chemicznej i wyrobów przemysłu ludowego i artystycznego

Poszukujemy

przedstawiciela na Polskę

dobrze wprowadzonego w branży emaliowej dla sprzedaży naszych emalii i tlenków barwiących.

Pisać po angielsku lub francusku do:

Ferro Enamels (Holland) N. W.
Voltastraat 2
Rotterdam — West
Holandia

„SPÓLNOTA"

SPÓŁDZIELNIA PRACY I UŻYTKOWNIKÓW

z odp. udz. w Warszawie

CENTRALA

Warszawa, ul. Bracka 18. Telefon 8-73-55

ODDZIAŁY:

BIAŁA BIELSKO
BIAŁYSTOK
BYDGOSZCZ
BYTOM
GDAŃSK
GDYNIA
JELENIA GÓRA
KATOWICE
KRAKÓW
ŁÓDŹ
POZNAŃ
RADOM
SZCZECIN
WARSZAWA
WROCŁAW

Oddziały prowadzą następujące placówki pracy:

DOMY TOWAROWE

SKLEPY BRANŻOWE

włókiennicze, papiernicze, chemiczne, meblowe, ze szkłem i porcelaną

ZAKŁADY PRODUKCYJNE

włókiennicze, papiernicze

Zanim zdecydujesz się na kupno podarku na Gwiazdkę

przejrzyj najświeższy ilustrowany katalog Instytutu Wydawniczego

„NASZA KSIĘGARNIA"

BOGATY WYBÓR KSIĄŻEK ILUSTROWANYCH DLA DZIECI I MŁODZIEŻY!

Ostatnio wyszły z druku:

	Cena zł
Aleksandrzak St. — Ogrodowe zuchy	170.—
Konarski K. — Dwie matki	155.—
Konarski K. — Musi być	250.—
Szelburg-Zarembina E. — Marysina służba	180.—
Tropaczyńska-Ogarkowa W. — Za naszą wolność	330.—
Wardasówna M. — W śniegu i słońcu	200.—

PIĘKNY PODAREK DLA DZIECKA TO KOMPLETNY OPRAWNY ROCZNIK DWUTYGODNIKA

	Cena zł
Iskierki	600.—
Płomyczek	600.—
Płomyk	800.—

GRUBY, BARWNIE ILUSTROWANY TOM. PŁÓCIENNY GRZBIET I NAROŻNIKI

NAKŁADEM

Związku Rewizyjnego Spółdzielni R.P.

Warszawa, Kopernika 30

Ukazały się

m. in.:

ANATOL GRIK
O czym należy wiedzieć przy organizowaniu spółdzielni, zł 15.

*

KAZIMIERZ ŚLIWOWSKI
O zadaniach i obowiązkach rad nadzorczych i zarządów spółdzielni powszechnych, zł 80.

*

JÓZEF KOTOWICZ
Księgowość Spółdzielni. Część I — Zasady księgowości podwójnej.

*

REMIGIUSZ BIERZANEK
Zarys prawa spółdzielczego, zł 180.

*

MICHAŁ DROZDOWICZ
Zarys towaroznawstwa rolniczego (część I), zł 138.

*

ANDRZEJ MERING
Półprzetwory owocowe, zł 120.

*

INFORMATOR SPÓŁDZIELCZY
na rok 1948.

*

ZIEMOWIT ANDRZEJEWSKI
Spółdzielczość rzemieślnicza w Polsce, zł 100.

*

R. MIELCZARSKI
Rachunkowość spółdzielni powszechnej. Stopień I. Wydanie 16 uzupełnione przez T. Połziaka, zł 160.

*

E. WYSZOMIRSKI
Jak założyć spółdzielnię zdrowia, zł 20.

*

K. ŚLIWOWSKI
Zza lady (opowiadanie z życia i prac sklepowych w spółdzielniach, zł 110.

*

A. FIJAŁEK
Zadania działacza zawodowego w ruchu spółdzielczym, zł 100.

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW

„KOLEJARZ"

W SZCZECINIE

posiada Obwody: w Białogardzie, Słupsku i Szczecinku

posiada Filie:

w MYŚLIBORZU, CHOSZCZNIE I RUNOWIE

posiada 42 sklepy własne,

zaopatrujące ogół pracowników komunikacyjnych w artykuły reglamentowane i wolnorynkowe.

GAZOWNIA MIEJSKA w SZCZECINIE

ul. Tama Pomorzańska Nr 26

podaje do wiadomości Odbiorców, że posiada na składzie:

smołę gazową — w cenie zł. 10 za kilogram
koks I gatunku — w cenie zł. 3.000 za tonę

Związek Gospodarczy Spółdzielni RP. **Społem** Delegatura Zarządu

na Okręg Szczeciński w Szczecinie

ul. Niedziałkowskiego 21/23

Organizuje życie gospodarcze na Ziemi Szczecińskiej po przez Okręgowe Oddziały i Działy

Zbożowo - Młyński, Rolniczy, Mleczarsko - Jajczarski, Spożywczy, Włókienniczy, Przemysłowo - Rolny, Produkcji, Transporowy, Spedycji Morskiej i Handlu Zagranicznego

List Mikołajczyka odsłania kontakty sanacji polskiej z okupantem

Prokurator demaskuje „wodza" SNN — Lipińskiego

W ósmym dniu procesu KPOPP zeznawała w dalszym ciągu kierowniczka komórki szpiegowskiej, Halina Sosnowska. W czasie dodatkowych zeznań osk. Lipińskiego prokurator przedstawia sensacyjny dokument, a mianowicie pismo Mikołajczyka z czerwca 1942 r. skierowane do delegatury rządu. List ten mówi wyraźnie i niedwuznacznie o współpracy czynników sanacyjnych z Niemcami, prowadzonej na podstawie specjalnego porozumienia ze strony Lipińskiego i Juliana Piaseckiego, b. wiceministra komunikacji. Następnie sąd przystępuje do przesłuchania ostatniego z oskarżonych: Stanisława Sędziaka, zastępcy komendanta obszaru warszawskiego WiN.

Halina Sosnowska, odpowiadając na pytania obrońcy, stwierdza, iż materiały informacyjne, dostarczane jej przez osk. Obarskiego, różniły się swym charakterem od innych, ograniczając się wyłącznie do naświetleń oraz omówienia sytuacji politycznej. Obarski otrzymywał jednak od „Stoczni" pełne raporty miesięczne, zawierające całość materiału szpiegowskiego.

Sosnowska stwierdza w swych zeznaniach, iż informacje o charakterze wojskowym nie interesowały jej, i że była wyraźną przeciwniczką wywiadu wojskowego. Interesowała się raczej informacjami o aspekcie politycznym i gospodarczym. W aktach sprawy znajduje się jednak oryginalny list Sosnowskiej, skierowany do jej agenta na Wybrzeżu, Zalewskiego (kryptonim F 45), w którym oskarżona poleca swemu „podwładnemu" dostarczyć wiadomości, dotyczących m. in. marynarki handlowej i wojennej w portach polskich oraz ruchu wojsk radzieckich.

Oskarżona Sosnowska w trakcie swych zeznań pragnie wywołać wrażenie, iż rola jej w WiN-ie ograniczała się niemal wyłącznie do pracy... biurowo-technicznej i że nie wykazała ona żadnej niemal własnej inicjatywy. Cytowane dalej przez prokuratora listy Sosnowskiej do agentów F 40 i F 25, wykazują w pełni kłamliwość jej zeznań.

Sosnowska twierdzi następnie, że nic jej nie było wiadomo o akcji „O" — (odpluskwianie). Tymczasem, jak wynika znów z jej listów do VT (Kwiecińskiego), oraz do dr Franio, w akcji tej brała czynny udział, przekazując i odbierając materiały do akcji „O".

Sensacyjny dokument

W dalszym ciągu zeznaje dodatkowo osk. Wacław Lipiński. W latach 1945 — 1946 współpracował on z „Gazetą Ludową", gdzie drukował fragmenty swych pamiętników z okresu obrony Warszawy oraz z „Tygodnikiem Powszechnym" i „Warszawą". Mówiąc o współpracy z „Gazetą Ludową" Lipiński podkreśla równocześnie swój wybitnie negatywny stosunek do „patrona" tego organu — Mikołajczyka.

Prokurator przedstawia następnie sądowi dokument, charakteryzujący dobitnie zarówno sylwetkę Lipińskiego, czołowego przedstawiciela sanacji, jak i linię polityczną jego stronnictwa.

Dokument ten, pochodzący z archiwum b. delegatury rządu, jest pismem Stanisława Mikołajczyka, z dnia 28 sierpnia 1942, skierowanym do delegatury. Pismo to zawiera szereg instrukcji organizacyjnych dla delegatury i podległych jej organów. Końcowy fragment pisma brzmi następująco:

„... proszę wyjaśnić okoliczności pobytu w Polsce Rydza i czynników sanacyjnych — według informacji współpracujących z Niemcami, na podstawie przeprowadzonego porozumienia i umowy z Lipińskim i Piaseckim".

Pismo podpisane jest pseudonimem „Stem", którego w roku 1942 używał Mikołajczyk.

Jak wynika z zeznań osk. Lipińskiego, w piśmie Mikołajczyka chodzi o Juliana Piaseckiego, b. sanacyjnego ministra komunikacji, który wraz z oskarżonym przebywał w latach 1939 — 42 na Węgrzech, następnie zaś powrócił do kraju. Ze względu na fakt, iż przedstawiony przez prokuratora dokument zawiera charakterystyczne naświetlenie opinii, którą już w pierwszych latach wojny wyrażano o działaczach sanacyjnych, Lipińskim i Piaseckim, dokument zostaje dopuszczony jako dowód.

„Kariera" działacza WIN-owskiego

Z kolei przed sądem staje Stanisław Sędziak, II zastępca komendanta WIN na obszar Warszawa. Sędziak charakteryzuje obszernie swą działalność w latach 1944-45. W roku 1944 oskarżony był członkiem komendy AK na okręg wileński i nowogrodzki. Latem 1944 roku, kiedy oddziały AK przeprowadzały akcję zwaną O.B. „Ostra Brama", której celem było współdziałanie z Armią Czerwoną w czasie walk w rejonie Wilna, Sędziak był zdecydowanym i czynnym przeciwnikiem akcji. W dalszym ciągu, jako p. o. komendanta okręgu nowogrodzkiego AK rozpoczął akcję sabotowania poboru do Wojska Polskiego. Następnie, na podstawie fałszywych dokumentów, udał się jako poborowy do Białegostoku, gdzie nawiązał natychmiast kontakt z montującą się w tym czasie nielegalną Obywatelską Armią Krajową (OAK). Zimą 1945 Sędziak zaczął pełnić funkcję szefa sztabu oddziału „Mścisława". Sędziak już w tym czasie kierował akcją dywersyjną na terenie białostockiego, organizując „kedywy" — patrole dywersyjne, dalej brał udział w akcji „Z", mającej na celu prowadzenie propagandy antypaństwowej wśród żołnierzy W.P. oraz „rozpracowywanie" kadr oficerskich.

Sędziak charakteryzuje dalszą działalność band leśnych na terenie białostockiego. Wobec faktu, że „budżet" okręgu białostockiego był skromny — wynosił bowiem „zaledwie" 2 tysiące dolarów miesięcznie, musiano fundusze te zwiększać. W związku z tym Sędziak opowiada o napadzie oddziałów leśnych na miasto Ostrołękę, gdzie w jednym z banków zrabowano ponad 7 milionów złotych.

Oddziały WIN-u prowadziły w tym czasie dalszą działalność propagandową, wydając ulotki i „gazetki", tzw. biuletyn informacyjny ziemi białostockiej. „Negatywne ustosunkowanie się do rzeczywistości" — jak to określa Sędziak, rozszerzało się również na problem Ziem Zachodnich. WIN prowadził bowiem silną akcję, mającą na celu wstrzymanie ludności od osiedlania się na zachodzie.

Dalszy ciąg zeznań Sędziaka nastąpi w sobotę.

Jednolity cennik w zakładach gastronomicznych

W Warszawie zakończył obrady dwudniowy zjazd prezesów wojewódzkich Zrzeszeń Przemysłu Gastronomicznego z terenu całego kraju.

Na szczególną uwagę zasługuje omawiana na zjeździe sprawa nowych cenników dla przemysłu gastronomicznego. Ceny, a więc i dochody przedsiębiorstw gastronomicznych, zostały ujęte w ścisłe ramy ustawy, która wejdzie w życie po 1 stycznia 1948 r. Ustawa przewiduje wydawanie tanich obiadów popularnych oraz dań klubowych po cenach jednolitych dla całego kraju.

W oknach wystawowych każdego lokalu gastronomicznego umieszczane będą cenniki, wykonane według jednolitego, zatwierdzonego urzędowo, wzoru. Ceny ustalane będą w zależności od kategorii zakładu.

TABELA WYGRANYCH 51 LOTERII

7-my dzień ciągnienia IV-tej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na

Nr Nr 18724 (w Katowicach), 37076 (w Poznaniu), 42246 (w Zakopanem), 58403 (w Łodzi), 64688 (w Ełku).

Wygrane po 100.000 zł padły na

Nr Nr 2419, 8594, 25844,32477.

Wyragne po 20.000 zł padły na

Nr Nr 5019 5200 5978 17264 17838 23724 33238 43417 45385 47219 50441 57842 62218 74613 74852 78595 79298.

Wygrane po 10.000 zł padły na

Nr Nr 3419, 3446 4861 8416 11711 11750 11932 12379 12740 13268 14946 15654 15670 16117 16538 18502 18841 18877 19075 20904 22345 23093 23610 24300 24418 25190 26004 26092 27293 27729 28153 28685 30638 31602 32360 34175 34585 35066, 36204 38044 38119 42099 42804 43263 43688 44118 46839 47999 48469 48564 50208 50227 50286 51274 53152 54706 54964 55463 56626 58340 59252 60278 60330 61422 61728 61965 65620 65661 67298 67704 71087 73644 74216 74611 75617 75817 75826 76463 77105 78517 80437 81294 82462 83073 84556.

PO 5.000 ZŁ.

486, 1102 164 300 728 956 2438 682 903 5509 598 721 6039 7805 954 9320 407 10651 13614 14040 389 16700 17719 18889 20150 394 448 727 21293 426 22225 817 23145 271 24385 25594 26135 317 28515 614 31465 501 33037 33528 608 34876 37361 38404 41974 45826 47038 475 48253 48366 49213 296 668 746 50355 784 51455 52187 52916 53160 54787 55011 56637 57539 59635 835 61134 62538 764 63426 64343 535 858 67866 69248 286 72586 600 731 73074 74757 75760 813 77522 78796 860 975 79649 80752 968 83597 84426 892.

PO 3.000 ZŁ.

89 264 368 542 571 962 1689 2376 942 3303 4241 262 439 600 636 994 5176 6110 449 7729 8399 507 973 9131 691 10436 674 726 11842 12221 13751 14003 091 683 778 889 16268 384 442 521 17288 18015 296 529 643 657 19857 20162 468 534 21961 22141 981 23789 947 24178 24733 25062 324 26809 27371 924 28262 999 29479 31065 457 869 32211 393 33439 901 34043 431 554 867 36201 313 534 593 789 37264 350 465 848 990 38629 39047 851 40051 158 191 41738 885 42555 752 43279 334 579 46105 751 47325 48696 49669 51834 52500 902 53306 509 54276 55724 56090 57296 58512 994 60136 181 62559 63268 878 64993 65015 630 67355 982 68590 69858 70778 71445 72125 726 73196 77473 747 911 79943 80494 81344 413 82115 83020 162, 84445 691 978.

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł z 2-go dnia ciągnienia.

20048 110 17 18 20 81 231 39 44 50 433 45 93 502 45 46 92 637 41 54 92 736 73 88 90 826 72 913 95 21006 31 42 56 80 91 100 12 15 45 56 62 94 203 44 462 522 25 702 33 78 88 852 84 903 07 42 45 48 22001 03 44 96 361 474 600 766 835 93 916 26 23 68 78 98 23075 85 130 52 58 88 208 87 305 74 415 58 66 594 761 831 964 24004 09 20 38 81 119 29 38 274 84 313 25 65 82 435 38 521 32 61 67 72 85 91 692 93 743 67 74 899 935 72 92 25036 102 20 26 203 75 348 52 64 444 572 612 38 81 78 88 727 53 90 823 84 919 89 98 26044 114 44 216 378 92 95 446 68 550 55 649 98 760 906 37 86 27115 63 211 58 59 74 86 379 98 416 34 608 37 40 67 708 802 03 46 50 52 79 939 45 69 83 91 98 28112 16 20 28 433 52 678 714 59 889 942 61 82 95 29081 96 187 221 30 71 300 22 37 403 11 48 63 70 548 70 609 58 757 863 77 78 91.

30075 106 07 15 31 206 328 50 94 411 606 13 83 98 962 92 31070 88 162 82 293 380 87 471 76 598 654 73 89 753 853 927 32 51 70 32000 108 367 436 52 613 44 735 61 956 90 978 33018 154 68 86 209 43 94 303 575 646 68 729 32 68 852 911

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł podany będzie jutro.

Reorganizacja rynku węglowego
Obok sprzedaży hurtowej — detaliczna

Przygotowywana jest obecnie w Warszawie reorganizacja rynku węglowego. Projekty nie są jeszcze sprecyzowane, ale dotychczasowe zamierzenia idą w kierunku zniesienia od Nowego Roku tzw. węgla interwencyjnego, przydzielanego pracownikom, pozbawionym w br. kart aprowizacyjnych I kategorii. Ilości węgla, przydzielane dotąd pod nazwą „interwencyjnego", mają być rzucone na wolny rynek.

W związku z powyższym cena węgla wolnorynkowego ma ulec poważnej zniżce (dziś tona kosztuje 4.000 zł).

Wprowadzenie od 1.I.1948 r. kart opałowych — o czym już donosiliśmy — przyczyni się do uporządkowania rozdziału dwóch pozostałych kategorii węgla: aprowizacyjnego (na kartki) i deputatowego. Karty opałowe zlikwidują mianowicie te wypadki, w których „deputatowicz" był jednocześnie posiadaczem kart I-ej kategorii i otrzymywał podwójny przydział węgla.

Ile kosztuje tona węgla?

Wobec takiej reorganizacji główne zagadnienie — to węgiel wolnorynkowy. Dziś system rozdziału tego węgla jest taki, że większa jego część dostaje się w ręce spekulantów. Sprzedawany jest bowiem hurtowo, w ilościach przeważnie nie mniejszych, jak jedna tona. Składy hurtowe przeciążone są sprzedażą. Od rana stoją w nich długie ogonki. Nabycie węgla wymaga straty całego dnia. W dodatku na tonę opału większość odbiorców nie posiada pomieszczenia. Koszt przewozu wzrósł już dziś do 2.000 zł za kurs. Jeżeli dodamy do tego koszt rozmaitych „pomocników" i tragarzy — to w sumie cena węgla wolnorynkowego wyniesie nie 4 a 7 tysięcy zł plus strata całego dnia, no i trochę... szarpniętych nerwów.

Sprzedawać w detalu

Dlatego też odbiorca najczęściej zrzeka się uprawniającego go do odbioru węgla „zaświadczenia administracji domu" na rzecz nabywcy-spekulanta, któremu przewóz i „opłacenie" 15-tu, powiedzmy, ton węgla, już się całkowicie opłaca.

Jednym ze skuteczniejszych środków, które mogłyby zapobiec takiemu stanowi rzeczy jest — według nas — sprzedaż węgla wolnorynkowego nie tylko w hurcie, ale także w detalu. Przy sprzedaży detalicznej (10—30 kg) odpadłyby dla odbiorcy kwestie: przewozu, składowania i straty czasu.

Zaświadczenia administracji domów, celem uniknięcia ich wielokrotnego wydawania, mogłyby opiewać na większe ilości węgla, z tym, że można by go było odbierać w drobnych ilościach. Spekulacja nie pokusiłaby się wówczas o zyski, gdyż wyrażałyby się one w dziesiątkach złotych.

System sprzedaży detalicznej byłby szczególnie pożyteczny po mającej nastąpić obniżce ceny węgla wolnorynkowego, nawet w wypadku, gdyby cena detaliczna była nieco wyższa od hurtowej. (pa)

Czekolada i cukierki na święta — tylko na kartki lub w sklepach P. P. C.

Centrala Sprzedaży Państwowego Przemysłu Cukierniczego wstrzymała w okresie świątecznym sprzedaż cukierków i czekolady dla sklepów prywatnych. Powodem tego kroku było przeznaczenie całej bieżącej produkcji 40 państwowych fabryk, rozsianych po całym kraju, na świąteczne zaopatrzenie kartkowe ludności pracującej. Oprócz przydziałów kartkowych ludność będzie mogła zaopatrywać się w słodycze na Boże Narodzenie w licznych sklepach, sprzedających wyroby Państwowego Przemysłu Cukierniczego po ściśle ustalonych cenach.

Warszawa stosuje się do zarządzeń oszczędnościowych Elektrowni

Elektrownia Warszawska, której produkcja energii elektrycznej osiąga poziom przedwojenny, nie jest w stanie zaspokoić stale wzrastającego zapotrzebowania, a w szczególności w godzinach od zmroku do godziny 22-ej — szczytowego obciążenia wytwórni, — co zmusiło ją do wydania szeregu zarządzeń oszczędnościowych.

Jak się dowiadujemy, wydane przez Elektrownię zarządzenia są przestrzegane i zaledwie w kilku wypadkach zmuszona ona była wyłączyć dopływ energii. Można więc mieć nadzieję, że jesień i zima przejdą bez konieczności wyłączania domów i dzielnic.

Warszawa dobrze zdaje swój obowiązek obywatelski. Czy zda go całkowicie — zadecydują dopiero mroźne dni, kiedy pokusa włączenia zakazanego piecyka stanie się większa.

Zaraz po Nowym Roku przeprowadzki władz miejskich

Miejskie Przedsięb. Bud.-Remontowe kończy odbudowę gmachu przy ul. Chmielnej 7, do którego w początkach stycznia przeniosą się biura Stoł. Rady Narodowej.

Będzie się tu znajdowała m. in. sala obrad St. R. N. W tym celu odbudowano, dostosowując ją do nowych zadań, salę byłego kina „Studio".

Nowa sala posiedzeń radnych miasta wygląda przyjemnie. Ze stropu spoglądają portrety tych, których działalność łączy się z historią miasta (Stanisław August, Jan Deckert, Stan. Staszic, prez. Starzyński). Na filastrach kolumn widnieją pieczęcie herbowe cechów. Stylizowane żyrandole zwieszają się z sufitu.

W palarni powszechną uwagę zwraca efektowny plafon, projektu prof. Kowerskiego. Dojście do biur i sali prowadzi przez odbudowujący się pasaż, łączący ul. Chmielną z N. Światem.

Jednocześnie przy ul. Kredytowej 3 dobiegają końca prace remontowe b. gmachu Gazowni Miejskiej. Jest to wielki — o 5 kondygnacjach budynek — mający ponad 100 lokali biurowych.

Na ul. Kredytową przeniesie się część agend Zarządu Miejskiego. Jak wiadomo dotychczasowa siedziba władz miejskich przy Al. Sikorskiego 1 jest własnością Banku Gospod. Krajowego, który czasowo użyczył schronienia „bezdomnemu" Magistratowi.

Nadzór techn. nad odbudową gmachów przy ul. Chmielnej i Kredytowej sprawuje WDO. (Rem)

Dozorcy mają obowiązek uprzątania śniegu przed posesjami

Wczorajszy śnieżek był jak gdyby małą próbą przed zimowymi zawiejami. Próba ta jednak dla warszawiaków wypadła zupełnie źle. Okazuje się, że dozorcy warszawscy nie przewidzieli widocznie możliwości opadów śnieżnych w tym roku. A szkoda.

Szczególnie zwrócić trzeba uwagę dozorców domowych, aby nie zapomnieli o swym obowiązku, jakim jest oczyszczanie chodników przed posesjami. Jeżeli dozorcy dobrowolnie nie przystąpią do pracy, nie pozostanie nic innego, jak użyć innych, bardziej przekonywujących, argumentów. Sądzimy, że w tym wypadku powinna przypilnować tego milicja.

W ciągu wczorajszej wędrówki wzdłuż szeregu ulic warszawskich dwóch tylko dostrzegliśmy dozorców zajętych sprzątaniem śniegu: przy ul. Polnej 42 i na rogu ul. Emilii Plater i Hożej. Reszta z pełną obojętnością obserwowała chlapiących się po kostki na chodnikach przechodniów.

ZOM również został nieco zaskoczony. Do pracy ruszyło około 150 ludzi. Trzeba było widzieć, jak wyglądały jezdnie o godz. 13 na skrzyżowaniu Al. Jerozolimskiej z Marszałkowską. Tym, którzy siedzieli w samochodach, było to zapewne obojętne, ale ci, którzy byli szprycowani strumieniami błota, strzelającymi spod kół samochodów — nie. Nie bardzo tym byli także zachwyceni liczni cudzoziemcy i trochę rumieniliśmy się ze wstydu.

Może jednak coś się da więcej zrobić na przyszłość? *(wk)*

Kurs pożarniczy zakończony
Absolwenci obejmą ważne posterunki

Tym razem gong na dziedzińcu Centralnej Szkoły Pożarniczej na Żoliborzu nie bił na alarm. 45-ciu uczestników kursu dla kandydatów na Zawodowych Oficerów Pożarnictwa miało otrzymać dyplomy z ukończenia czteromiesięcznego kursu i nominację na podporuczników pożarnictwa. Uroczystość odbyła się wczoraj.

Wśród słuchaczy kursu znajdują się przedstawiciele ze wszystkich okręgów wojewódzkich Zw. Straży Pożarnych RP. oraz kandydaci min. Komunikacji, min. Przemysłu i Handlu, min. Obrony Narodowej, min. Żeglugi i min. Lasów. Teraz obejmą oni stanowiska komendantów powiatowych Straży Pożarnych i referentów obrony przeciwpożarowej w poszczególnych ministerstwach.

Przybyłego na uroczystość tow. min. Osóbkę - Morawskiego powitali: Nacz. Inspektor Zw. Straży Pożarnych RP. płk. Zdzieszyński, prezes Zarządu Zw. Straży Pożarnych RP. — Chomicz oraz Komendant Centralnej Szkoły Pożarniczej ppłk. Drożdżeński.

Przed wręczeniem dyplomów tow. min. Osóbka-Morawski zwrócił się do absolwentów kursu

— Odbudowa pożarnictwa jest ważną sprawą nie tylko z punktu widzenia gospodarczego. Wasza praca ma głęboki sens moralny i społeczny. Życzę wam dalszych awansów w waszej pracy.

Po przemówieniu delegata Rządu do spraw pożarnictwa tow. płk. Kotwicy - Skrzypka pięciu uczestników kursu otrzymało wyróżnienia.

Pierwszą nagrodę od tow. min. Osóbki - Morawskiego otrzymał Michał Podbielski, drugą od tow. płk. Kotwicy - Skrzypka dostał Włodzimierz Własiuk z kolejnictwa, dalsze od prezesa Zw. Straży Pożarnych Chomicza, wiceprezesa Związku Garncarczyka i Inspektora naczelnego, płk. Zdzieczyńskiego otrzymali: T. Piotrowski, K. Jerka, M. Gola. (j. f.)

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2): Sobota g. 14 „Wilki i owce"; g. 18 „Pan inspektor przyszedł". Niedziela g. 14 „Szkoła obmowy"; g. 18 „Pan inspektor przyszedł".

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): godz. 19 „Sprzedana narzeczona".

TEATR POWSZECHNY (ul. Zamojskiego 20): godz. 19 „Róży".

TEATR NOWY (ul. Puławska 39): godz. 18.30 „Wesele Figara".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 19 „Żołnierz i bohater".

TEATR „JASKÓŁKA" (Marszałkowska 69): godz. 19 „Drzwi zamknięte", „Wszystko na dobre się zmienia" (Teatr „Miniatury").

TEATR „COMOEDIA" (ul. Szwedzka 2) godz. 19 „Ożenek".

„TEATR DZIECI WARSZAWY" (Studio, Karowa 31): g. 12 (dla szkół) widowisko „Na jagody".

„WRÓBELEK WARSZAWSKI" (ul. Zygmuntowska 8): „Jak się tworzy rząd". Pocz. o godz. 17.15 i 19.15.

ARTYŚCI STOLICY ŻOŁNIERZOWI NA GWIAZDKĘ

W niedzielę, dnia 14 grudnia br. o godzinie 19 w ramach wielkiej akcji gwiazdkowej dla żołnierza, odbędzie się w sali „Romy" wielki koncert z udziałem najlepszych sił artystycznych stolicy. Nazwiska artystów wkrótce podamy.

Bilety można już nabywać w kasie Filharmonii.

ZNAKOMICI ARTYŚCI NA NIEDZIELNYCH KONCERTACH POPULARNYCH

W niedzielę, 14 bm. odbędą się następujące koncerty dzielnicowe: 1) sala szkoły powsz., ul. Czerniakowska 128 — godz. 16, 2) sala szk. powsz., ul. Bema 76 — godz. 16, 3) świetlica Służewiec-Wyścigi — godz. 18, 4) kino „Tęcza" Żoliborz, Suzina 4 — godz. 11.

Udział w koncertach biorą m. in. dyr. Zelwerowicz, M. Chmurkowska, E. Porajska, D. Dworzyńska, I. Dubiska, J. Judycka, Łuczaj, Orkiestra MZK pod dyr. L. Cymermana, chór rewelersów „Szach", szkoła tańca L. Winogradzkiej i szkoła tańca W. Jeżowskiej.

Bilety od 20—50 zł do nabycia w kasach, przy wejściu.

W SOBOTĘ — 20 BM. PREMIERA „REWIZORA"

Znakomita komedia Beaumarchais „Wesele Figara" grana będzie tylko do piątku 19 bm. W sobotę 20 bm. w Teatrze Nowym premiera komedii Gogola w przekładzie Tuwima „REWIZOR". Reżyseria St. Perzanowskiej, dekoracje St. Cegielskiego.

W NIEDZIELĘ, PPS-owcy IDĄ DO „COMOEDII"

Jutrzejsze niedzielne, popołudniowe przedstawienie sztuki Gogola „Ożenek", granej w „Comoedii" (ul. Szwedzka 2/4) zostało zakupione przez Sekcję Kobiet Dzielnicy PPS — Praga Centralna.

Całkowity dochód przeznaczony na gwiazdkę dla dzieci członków PPS — Dzielnicy Praga-Centralna. Reszta biletów do nabycia w Sekr. Dzielnicy PPS — Szwedzka 2/4.

Początek przedstawienia godz. 15.

KINA

„ATLANTIC" (Chmielna 33): „Belita tańczy".

„PALLADIUM" (Złota 7/9): „Ludzie bez skrzydeł".

„POLONIA" (Marszałkowska 56): „Urwis Gawroche".

„STYLOWY" (Marszałkowska 112): „Noc grudniowa".

„SYRENA" (Inżynierska 2): „Ostatnia noc". Pocz. seansów g. 15, 17, 21.

„TĘCZA" (Suzina 4): „Wiosna". Pocz. seansów o g. 13.

„AKTUALNOŚCI" (w kinie Stylowy): tylko jeden seans o g. 11: 1) Kronika nr 49/47, 2) Ziemie mazurskie, 3) „Ludzie ognia i stali", 4) Bałwan śnieżny.

Wstęp: 35 zł (na wszystkie miejsca).

Co usłyszymy w RADIO

NIEDZIELA, 14 GRUDNIA

Warszawa I

7,00 Sygnał czasu; 7,05 Muzyka; 8,00 Dzien. por.; 8.30 Muzyka; 8,50 Pogad. Zw. Rodzin Radiowych; 9,00 Nabożeństwo; 10,00 Audycja region.; 12,03 Poranek Symfoniczny w wyk. M. Ork. Symf. w Bydgoszczy pod dyr. A. Rezlera; 13,30 „Bliszka Krasnochorska" — poetka czeska doby „Odrodzenia" — felieton; 13,40 Niedziela na wsi; 14,25 Chwila Biura Studiów; 14,30 „Dobrej nocy" — gaw. radiowa w opr. Inż. Piotrowskiego; 15,25 „Z zagadnień wiejskich" — „Śmierć Gabriela Narutowicza" — obrazek słuchowiskowy; 15,45 Felieton literacki prof. W. Kubackiego; 15,55 Konc. Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 16.35 „Agata poznaje pana w okularach" — audycja dla dzieci; 16,55 Audycja dla kobiet; 17,00 „Podwieczorek przy mikrofonie"; 18,35 „Roztropny lama" — aud. rozr. w opr. Zb. Kopalko; 18,55 Muzyka; 19,05 „Nowe książki" — felieton; 20,00 Dzien. wiecz.; 20,50 Wiadom. sport.; 21,00 „U naszych przyjaciół" — „Francja przemawia do Polski"; 21,30 „Na muzycznej fali" w wyk. H. Kowalskiej-Trzonkowej, St. Rachonia i J. Komorowskiego; 22,00 Koncert Ork. Tan. PR pod dyr. J. Cajmera; 22,50 Wiadom. sport.; 23.00 Ostatn. wiadom.; 23,20 Muzyka taneczna; 24,00 Hymn.

Warszawa II

9,05 Muzyka poważna; 10,00 Proza popul. „Dzwony" — fragm. książki G. Morcinka pt. „Wyrąbany chodnik"; 10,15 Muzyka rozr.; 11,00 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia; 11,10 Recital fortep. N. Hornowskiej; 11,30 Poezja popul. „Pan Tadeusz" A. Mickiewicza, fragm. XXIV; 11,45 Muzyka; 12,03 „O gęsim jaju" — opowiad. dla dzieci; 12,20 „Niedzielne randez-vous muzyczne" w wyk. Sekst. P. R. Trio J. Rema B. Rudzka; 13.30 „Między dawnymi i nowymi laty" — felieton; 13,40 Muzyka; 14,10 Gawęda literacka; 14,25 „Mozaika muzyczna"; 15.25 Polskie pieśni w wyk. Pierwszego Dzielnicowego Chóru m. st. Warszawy; 1545 Muzyka; 16,00 Audycja rozrywkowa pt. „Humor dawnych czasów"; 16,20 Muzyka lekka.

CENA OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po zł 30 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 15 za wyraz. W tekście redakcyjnym: do 70 mm zł 100; od 71 — 120 mm zł 140; od 121 — 200 mm zł 175; od 201 — 300 mm zł 225; powyżej 300 mm zł 300 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za tekstem: do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 80; od 121 — 200 mm zł 100; od 201 — 300 mm zł 130; powyżej 300 mm zł 180 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Nekrologi do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 75; od 121 — 200 mm zł 120; od 201 — 300 mm zł 150; powyżej 300 mm zł 200 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 70 ZŁ

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Centralne Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121, tel. 885-05 oraz jego Agentury miejskie: Al. Jerozolimskie 18 — „Impet". Kolektura: Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz sklep z mat pism. i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce; Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam, Warszawa, ul. Pierackiego 11 oraz wszystkie oddziały P. A. P. w Polsce; Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala ul. Daszyńskiego 16 i oddziały: Marszałkowska 3 5, Poznańska 38, Targowa 67; „Wolność" Warszawa, Marszałkowska 35; Sp. Agencji Prasowej „Glob" ul. Złota 41 Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-26.

REDAGUJE KOMITET

B—41286

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA". Druk. Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" — „Robotnik" nr 1

Wrażenia z Kongresu (I)

O pachnącym dymem grobie i przedkongresowych przygotowaniach

ZESZŁAM tam przez wyrwę w murze. Wyrwa ogromna, oczywiście, od pocisku. Jest i brama, ale przez wyrwę w murze o wiele bliżej. Bo tuż za nią, tak trochę na prawo, znajduje się właśnie ten grób. Stary, „matczywy" kamień grobowy u wezgłowia, na nim złoty gotycki napis, że tu właśnie spoczęło ciało pani Rozalii Lassale.

Stary, kamień porośnięty zielonym mchem. A wyżej ślad po zerwanej płycie. Hitlerowcy umieli przecież mścić się aż poza grób. Umieli prześladować zmarłych. Zamiast zerwanej płyty, tuż u stóp pomniczka pani Rozalii wykańcza się właśnie ostatnimi pociągnięciami dłuta, piękny kawał marmuru.

„Ferdynand Lassale, ur. 11.IV.1825. Zmarł 31.VIII.1864.

Wielkiemu socjaliście — PPS w dniu swego XXVII Kongresu".

Tak, zamiast tej płyty którą wyrwali Niemcy.

We Wrocławiu pada śnieg. Obrzydliwy mokry śnieg z deszczem. Zmienia się on momentalnie na ulicach miasta w grząskie, chlupocące w butach, błoto.

Tu na cmentarzu, śnieg jest jednak śniegiem. Niewielu ludzi depcze w tej chwili cmentarne ścieżki. Niewielu ludzi. Tylko robotnicy i minierzy.

Grób wielkiego socjalisty jest już prawie wykończony, najzupełniej doprowadzony do porządku.

Wszystko będzie już jutro gotowe. Pierwszy śnieg przykrył cieniutką, białą warstwą okaleczone działaniami wojennymi grobowce i połamane kikuty drzew. Przed grobem Lassale robotnicy rozpalili ognisko. Pracuje się przecież od świtu do zmierzchu i trzeba w jakiś sposób rozgrzewać kostniejące ręce.

Myślę, że kiedykolwiek w życiu będę słyszała nazwisko Lassale, to zawsze będzie mi przed oczyma stawał właśnie ten obraz, spokojny, zapomniany, cmentarz na Krzykach. Pogruchotane grobowe płyty, drzewa uginające się pod ciężarem mokrego śniegu i poruszający się bezszelestnie żołnierze, oczyszczający teren z min założonych tu przez Niemców.

I wszystko to pachnieć mi będzie w wyobraźni dymem z mokrych szczap palących się na ognisku przy grobowcu Lassale.

Gorączka przedkongresowa

W PRZYGOTOWANIACH przedkongresowych jest coś gorączkowego. Ludzie poruszają się jakby w takt szybkiego marsza. Raz, dwa,



Fragment ratusza i rynku wrocławskiego
(Foto Film Polski)

raz dwa. W wojewódzkim komitecie istne piekło. Kwatery, najdogodniejsze pociągi dla delegatów... Połączenie telefoniczne i telegraficzne z Warszawą. Raz, dwa, raz, dwa...

Specjalny samolot ma kursować między stolicą, a Wrocławiem. To już załatwione?... W porządku. No to znów dla innej grupy kwatery i pociągi. Znów... Ale właściwie jak tam z dekoracją sal politechniki i teatru w którym odbywać się mają obrady?

Trzeba tam zaraz pojechać i ostatecznie ustalić, gdzie mają siedzieć delegaci, gdzie zagraniczni goście, gdzie prasa, maszynistki, stenotypistki. Jedziemy najpierw do teatru. Tu odbędzie się oficjalna część kongresu. Miejsca wyznaczone. Tylko na to, żeby zobaczyć, gdzie kto ma siedzieć, musimy się dostać na widownię. A tam właśnie odbywa się próba opery „Sprzedana narzeczona". Balet i chóry. Chóry i balet.

— Źle, jeszcze raz.

Reżyser coś krzyczy, inspicjent coś krzyczy.

A my ciągle swoje w kółko Macieju, „że tu usiądą delegaci, a tu zagraniczni goście, tu prasa". Przez jakieś bardzo kręte ciemne schodki dostajemy się do pokoiku gdzie umieści się maszyny do pisania. Obijając się o rusztowania w rekwizytorni teatralnej trafiamy do kabiny telefonicznej. Za nami biegną jakieś sopranowe trele, huczy orkiestra i męczy się baryton.

A kiedy będzie się dekorować sale? Jakto kiedy? W nocy. Dziś przecież, jeszcze wieczorem przedstawienie w teatrze.

Proszę się nie obawiać, wszystko będzie gotowe.

Dekoracja Politechniki

PRZEŚLICZNY budynek politechniki. Drewniane stare odrzwia i gotyckie sklepione sufity. Politechnika Wrocławska czeka na PPS-owców. Czerwieni się wspaniała aula płachtami płócien. Gdzieś pod sufitem wspaniałe organy. Bardzo to dostojnie wygląda.

Aula obliczona jest na pomieszczenie około tysiąca ludzi. W tej chwili kończy się ją dekorować. O wszystkim pomyślano.

Tu poczta. Tu kabiny telefoniczne. Tu pokoiki dla dziennikarzy. Na dole w korytarzu artystycznie wykonane plansze „Wiedza", „Robotnik" i „Przegląd Socjalistyczny". „Tydzień Robotnika" i mapka rozsianych po całej Polsce księgarń i drukarni „Wiedzy"...

Gdzieś w suterynie mieści się maleńki pokoik w którym urzęduje sztab dekoratorów, członkowie spółdzielni przemysłu artystycznego „Paleta". Tu robi się plany, szkice. Stąd wędrują na górę plansze i wykresy.

Profesor Pękalski, dyrygujący całą imprezą ledwie się już trzyma na nogach.

— Wie pani, trzy noce już nie spałem, musimy przecież zdążyć na czas. Ratuję się jak mogę, oczywiście czarną kawą...

I nie tylko profesor, jego pomocnicy (a jest to sztab złożony z trzydziestu osób) pracują również w „pocie czoła" żeby zdążyć i żeby było jak najładniej w dniu kiedy do Wrocławia zjadą socjaliści z całej Polski.

A dekoracja miasta? Narazie widziałam parę flag. Czerwone flagi z trzema strzałkami. Narazie tylko parę. Zdąży się i tak do jutra i trzeba z tym właściwie zwlekać. Bo flagi i transparenty bardzo nie lubią zetknięcia z mokrym śniegiem, nie boi się tylko śniegu inna prześliczna dekoracja, wiszący most na Odrze, odbudowany w ciągu paru miesięcy z kompletnej ruiny i stary, pokryty zieloną patyną wrocławski ratusz.

KRYSTYNA DĄBROWSKA

Sport

Turniej wag ciężkich

BYTOM. Śląski Okręgowy Związek Bokserski zorganizował w Bytomiu wielki turniej wag ciężkich. Największe zainteresowanie budziła zapowiedziana również walka Grzywocza z Bazarnikiem w wadze koguciej. Spotkanie to zakończyło się pewnym zwycięstwem Grzywocza na punkty, który wykazał wyśmienitą formę i bogaty repertuar ciosów. W drugiej walce ponadprogramowej Matloch (Slavia Ruda) pokonał wysoko na punkty Rudnera (Orzegów).

Wyniki turnieju przedstawiają się następująco: w wadze półciężkiej: Musialik (RKS — Szopienice) pokonał na punkty Minkusa (KOP — Katowice), Urbaniak (ZZK — Katowice) wygrał przez k. o. w trzeciej rundzie z Kurką (Orzegów) i Paterek (Slavia Ruda) przegrał przez dyskwalifikację ze Skwarą (Piast — Gliwice).

W wadze ciężkiej: Mleczyński (Piast — Gliwice) znokautował w pierwszej rundzie Tomanka (Siemianowiczanka), w drugim spotkaniu Wieczorek (Silesia — Rybnik) zwyciężył na punkty Fogla (Baildon). Trzecie spotkanie pomiędzy Kaskiem (Silesia — Rybnik) i Orszulikiem (Pogoń), było raczej zabawką. Sędzia powinien był właściwie zdyskwalifikować obu zawodników. Przegrał na punkty Orszulik. W ostatniej walce Kubica (RKS — Batory) zremisował z Kaczmarkiem (Azoty — Chorzów).

Wysokie zwycięstwo koszykarek czeskich

Pierwszy występ Sparty w Warszawie zakończył się wysokim zwycięstwem mistrzowskiej drużyny koszykarek czeskich nad SKS Warszawa w stosunku 55:15 (29:9).

W drużynie Sparty wyróżniła się Scheinostova i Merhoustova oraz w obronie Pragnerova.

W drużynie polskiej najlepiej wypadła Kozłowska w obronie oraz zdobywczyni największej ilości koszy, Morawska.

Sędziowali Wysocki i Olszewski z Warszawy.

Przekuwanie torów ukończone

Ułożone w czasie działań wojennych na niektórych szlakach kolejowych szerokie tory zostały już całkowicie wymienione na tory o normalnym prześwicie. Dzięki wytężonej pracy personelu kolejowego przekuto w ciągu kilku tygodni 132 km torów i 327 rozjazdów w obrębie DOKP Katowice oraz 1.180 km torów i 494 rozjazdy w obrębie DOKP Kraków.

Roboty prowadzone były systemem akordowo-gospodarczym, co pozwoliło na znaczne zwiększenie wydajności pracy. Zamiast planowanych 200.500 pracodniówek, zużyto 100.500 pracodniówek.



Ludność uiściła podatki, odrabia pańszczyznę i haruje do krwi, odparł Miguel z drżącym rozgoryczeniem, któremu sam się dziwił. Nawet ziarna siewnego nie zostawiono niektórym. Nie jest po chrześcijańsku i Bogu nie może być miłe, jeśli kler, siedzący na pełnych skrzyniach i worach, przygląda się temu. Prosi zatem o klucze!

Nie mam ich przy sobie, odrzekł proboszcz.

— Wyłamać drzwi! — rozkazał Cervantes sługom policyjnym. Ci spojrzeli po sobie niepewnie. To była zaprawdę ciężka, zdradliwa i drażliwa sprawa.

Cervantes podniósł nogę i z całej siły kopnął bramę, tak, że zatrzeszczała. Jeszcze dwa uderzenia i drzwi ustąpiły.

— Burmistrz nadchodzi! — zawołał w tej chwili jeden z żandarmów, oddychając z ulgą, jakby oswobodzony z ciężkich wyrzutów sumienia.

Cervantes odwrócił się. Od bramy miejskiej nadchodził śpiesznie niski człowiek w ciemnych szatach, machając z daleka rękami jak przedtem ksiądz.

— Świecka władza ukróci wasze poczynania — powiedział proboszcz z odzyskaną na powrót godnością.

Cervantes, wsparty na lasce, patrzył na zbliżającego się dygnitarza. Był w pełni świadom, że przekroczył instrukcje. Lecz oburzenie z powodu bezprawia, przysypane straszliwym przymusem spełnianej funkcji, odżyło w nim na nowo. Nie było to tylko współczucie z ludźmi z Eciji, ci nie podobali mu się wcale, było to raczej owo silne, wszechwładne, wielkoduszne uczucie, jakie ogarniało go w dawnych czasach, w dawnych, dobrych czasach niewoli i buntu.

Burmistrz zbliżył się. Wysapał się naprzód, zamykając oczy, które niby dwie maleńkie kałuże leżały w zmiętej, acz nie starej jeszcze twarzy. Kiedy znów je otworzył i zwrócił na komisarza, z powodu którego go zaalarmowano, rozszerzyły się one nagle w gwałtownym zdumieniu a potem w zachwycie. Cervantes, proboszcz, mnisi, żandarmi i tłum ujrzeli zaskoczeni, że dostojnik rozwiera ramiona. Błogi uśmiech pojawił się na jego miłośnie pochylonej twarzy. Otworzył usta i wyrecytował:

> Cristobalowi Mosquerze dały
> Losy tak wdzięczną i piękną postać,
> Że, pełen czaru i mądrej chwały,
> Sam Apollinem mógłby zostać.

Proboszcz zmarszczył czoło. Jasne, że rozum burmistrza ucierpiał, prawdopodobnie poraził go udar słoneczny na rozżarzonej drodze z Osuny. Bo jak inaczej wytłumaczyć fakt, że ten człowiek, który tu przybył w najlepszym zamiarze, wyciąga nagle ramiona do tego czelnego urzędnika, szepcząc jakieś wiersze, w których jego własne imię figurowało w sposób tak śmieszny?

— Pan de Cervantes! Don Miguel! Wasza Łaskawość mnie nie poznaje? — zawołał burmistrz.

Głuche przeczucie tknęło Cervantesa. Zarumienił się.

— Naprzód musimy doprowadzić do ładu naszą sprawę, panie burmistrzu — odezwał się tonem oficjalnym. — Działam tu z mocy mego urzędu.

— Z mocy urzędu, don Bartolomé! — powtórzył burmistrz, wzruszając ubolewająco ramionami — wydajcie tedy klucze! — Zaledwie mógł się doczekać załatwienia tej przykrej historii.

Ksiądz skinął, z twarzą zmienioną z wściekłości. Jeden z mnichów wydobył z zanadrza klucze. Zaczem bez słowa odwrócili się wszyscy trzej i po chwili ich ciemne postacie znikły w bramie grodu.

Otwarto spichrze. W pięknym ordynku w obszernych i głębokich pomieszczeniach stały tu aż po mroczną głąb wory i beczki.

— Starczy za wszystkich — oświadczył Cervantes. Aprobujący szmer i pomruki wzniosły się ku niemu z ciżby ludzkiej. Każdy chciał być teraz tym, który pierwszy zmiarkował, że ten jednoręki człowiek nie jest zwyczajnym poborcą! Widać to było od razu po jego wystąpieniu. Widać po uroczystym sposobie, w jaki powitał go burmistrz. Wszyscy słyszeli, jak zapraszał go teraz do siebie w gościnę. Jest wprawdzie starym kawalerem, mówił, ale mieszka wygodnie.

Cervantesowi rozjaśniło się tymczasem w głowie. Doprawdy, co za osobliwy zbieg okoliczności! Owym burmistrzem był licencjat Cristobal Mosquera de Figueroa, jeden z setki poetów, na tkórych cześć postawił w swej „Galatei" wielką, ogólną kadzielnicę. Prawdopodobnie rodzina kupiła mu to stanowisko na południu kraju, aby się go pozbyć i zaopatrzyć; on jednak spoglądał nadal tęsknie na literaturę i Zaułek Komediantów. To była wielka epoka jego życia.

Gdy przybyli do starostwa, Mosquera zaprowadził gościa do izby mieszkalnej. — Wyświadczony mi zaszczyt umiałem ocenić — stwierdził formalnie, wskazując miejsce na ścianie, gdzie oprawiony w ramę wisiał zadrukowany papier. Pod spodem paliła się mała lampka, niczym pod świętym obrazkiem. Była to naprawdę strofka z „Galatei" strona 328. Cervantes odczytał:

> Jednemu łask nie poskąpił Apollo,
> Aby mu jako poeta służył,
> Innemu oczy, usta i czoło
> W Kastalskim źródle zanurzył.
> Cristobalowi Mosquerze dały
> Losy tak wdzięczną i piękną postać,
> Że, pełen czaru i mądrej chwały
> Sam Apollinem mógłby zostać.

Skończył i stał jeszcze sporą chwilę nieruchomo. Nie śmiał się odwrócić, gdyż oczy zaszkliły mu się łzami. Tyle zatem wynikło z jego poezji: że jakiś wiejski sołtys pomógł mu przy ściąganiu podatków. To był koniec trudów i upokorzeń. Zaś dla małego człowieczka zanim ów świstek papieru był ucieleśnieniem sławy, ducha i piękniejszej młodości. Przed tą odrobiną na zimno ofiarowanej farby drukarskiej odprawiał nabożeństwo. Była ona najlepszą cząstką jego istnienia... No, w każdym razie dzięki temu ludzie z Ecija zachowają żywność dla siebie.

Zarekwirowane dobra kościelne powędrowały rzeką Genil do Palma del Rio, potem Gwadalkwiwirem do Oceanu i trzeciego dnia znalazły się w Lizbonie, gdzie zbierała się część floty.

(68) (D. c. n.)

Szkolnictwo Zawodowe Centr. Zarządu Przemysłu Cukrowniczego

Do wybuchu II wojny światowej w roku 1939, kiedy to Przemysł Cukrowniczy był w ręku prywatnych kapitalistów, nie było specjalnych szkół tego przemysłu. Jedynie „Państwowa Szkoła Przemysłowa" w Bydgoszczy miała wydział przemysłów rolnych z oddziałem cukrowniczym. Kierownikiem wydziału tego był dr J. Czajkowski, bardzo doświadczony cukrownik i oddany szkole pedagog. Jego praca wychowawczo-naukowa dostarczyła nam szeregu zdolnych fachowców. Lecz zawierucha wojenna zmiotła z powierzchni szkołę i kierownika i wielką ilość starszych i młodszych cukrowników.

Pierwsze cztery kursy

Kiedy w roku 1945 Państwo Polskie przejęło tę gałąź przemysłu, pokazała się potrzeba śpiesznego zapełnienia luk wśród fachowców cukrowniczych. Toteż już przed kampanią pierwszą w roku 1945 w czasie od 9.7 do 19.9 przystąpiono do krótkoterminowego szkolenia, urządzając cztery kursy:

1. kurs dla zmianowych w Odmuchowie, który przeszkolił 47 uczestników.
2. kurs dla zmianowych w Mątwach, który przeszkolił 30 uczestników.
3. kurs dla zmianowych w Leśmierzu, który przeszkolił 51 uczestników.
4. kurs dla chemików w Kruszwicy, który przeszkolił 58 uczestników.

Co w sumie dało naszym cukrowniom kwalifikowanych 172 pracowników.

W następnym 1946 roku, kiedy w Departamencie Kadr Ministerstwa Przemysłu powstał osobny Wydział Szkolnictwa Zawodowego, utworzono w CZPC Referat Szkolenia Zawodowego i czas wolny przed kampanią wykorzystano w dalszym ciągu wyszkolenia na kursach:

1. kurs dla zmianowych w Odmuchowie, przeszkolił 47 uczestników
2. kurs dla mechaników w Kościanach przeszkolił 30 uczestników.
3. kurs dla gotowaczy w Miejskiej Górce przeszkolił 41 uczestników.
4. kurs dla palaczy w Łaziskach przeszkolił 30 uczestników.
5. kurs dla laborantek w Gumieńcu przeszkolił 17 uczestników.

Tak, że w tym roku przybyło cukrowniom nowych 165 pracowników przeszkolonych.

Szkolenie długoterminowe

Równocześnie już zaplanowano szkolenie długoterminowe na 1947 r.

Zanim jednak przygotowano budżety, budynki, programy, kierowników, wykładowców i uczniów dla szkół, nie zaniedbano doraźnego kształcenia na kursach. Urządzono w br. dotychczas:

1. kurs planowania w Poznaniu dla 36 uczestników.
2. kurs dla referentów socjalnych w Toruniu dla 67 uczestników.
3. kurs dla gotowaczy w Opolu dla 31 uczestników.
4. kurs dla ślusarzy obchodowych w Opolu dla 29 uczestników.
5. kurs przodowników dyfuzyjnych w Opolu dla 34 uczestników
6. kurs przodowników na suszarnię w Opolu dla 40 uczestników.
7. kurs buchalteryjny w Opolu dla 33 uczestników.
8. kurs przodowników produkcyjnych w Opolu dla 40 uczestników.
9. kurs przodowników pieców wap. w Opolu dla 40 uczestników.
10. kurs czeladników w Katowicach dla 30 uczestników.
11. kurs dokształcający w c. Pelplin dla 29 uczestników.
12. kurs dokształcający w c. Starym Polu dla 30 uczestników.
13. kurs chemików kampanijnych w Gnieźnie dla 50 uczestników.
14. kurs dla chemików kampanijnych w Opolu dla 35 uczestników.
15. kurs buchalterów majątków w Opolu dla 40 uczestników.
16. kurs laborantek w 25 cukrowniach dla 378 uczestniczek.
17. kurs referentów socjalnych w Łodzi dla 28 uczestników.
18. kurs personelu kolejkowego w 10 cukr. dla 185 uczestników.

Czyli w sumie przeszkolono razem 1.022 pracowników.

Oprócz tego uczestniczyło na kursie personalnym w Gliwicach 4 uczestników, na kursie techników fabrycznych w Bytomiu 15, na kursie kierowników stołówek w Warszawie 3, na kursie lekarzy fabrycznych w Krakowie 2, na kursie samochodowym w Warszawie 1, — razem 25 osób.

Od nowego roku szkolnego 1947—48 uruchomiono trzy własne zakłady naukowe: 1) Liceum Przemysłu Cukrowniczego w Toruniu i 2) Gimnazja Przemysłowe: przy cukrowni Świdnica w Pszenowie i przy cukrowni Racibórz w Raciborzu. W stanie organizacji znajduje się i wkrótce będzie otwarte Technicum Przemysłu Cukrowniczego w Ośrodku Szkolenia Zawodowego przy cukrowni „Wróblin" w Lewinie Brzeskim.

Własne Liceum w Toruniu

1) Liceum Przemysłu Cukrowniczego w Toruniu ma za zadanie kształcenie pracowników, którzy by obok praktycznego przygotowania zawodowego posiadali szerszy i głębszy zasób wiadomości teoretyczno-zawodowych oraz byli przygotowani do pracy a) przy organizacji przebiegu produkcji cukru, b) przy kontroli chemicznej produkcji.

Czas trwania nauki wynosi 3,5 lata. Podbudową Liceum jest gimnazjum ogólnokształcące. Uczniów obowiązuje dwie czterotygodniowe praktyki wakacyjne po I i po II klasie oraz dwie kampanie cukrowe w miesiącach listopadzie i grudniu w kl. II i. III. Dyrektorem jest ob. Nieciejewski Eugeniusz, inżynier dyplomowany. Rada Pedagogiczna w składzie 18 wykładowców, godzin nauki 42 (46), uczniów 25 + 5 uczennic, razem 30. Liceum mieści się w 4-ch salach (sala wykładowa, pracownia fizyczna, pracownia chemiczna, warsztaty). Przy Liceum jest bursa dla 25 chłopców. Koszt organizacji i utrzymania Liceum i bursy wynosi 9.999.250 złotych.

Trzy własne gimnazja

2) Gimnazjum Przemysłowe Cukrowni „Świdnica" w Pszenowie i Gimnazjum Przemysłowe Cukrowni „Racibórz" w Raciborzu stawiają sobie jako cel dostarczenie cukrownictwu czeladników, mogących pracować jako ślusarz na surowni, ślusarz na produktowni, kotlarz, palacz, turbiniarz. Specjalizacja zostanie przeprowadzona przez skierowywanie uczniów do zajęć praktycznych w ciągu nauki i praktyki kampanijnej do odpowiednich działów cukrowni. Jednomiesięczna praktyka kampanijna przewidziana w II-im i III-im roku nauki. Oprócz przedmiotów ogólnokształcących, związanych z zawodem i nie związanych z zawodem są wykładane przedmioty ściśle zawodowe: technologia, aparatura cukrownicza, elementarne wiadomości z gospodarki wodnej i parowej.

Gimnazjum Cukrowni „Świdnica" liczy 40 uczniów, umieszczonych w bursie. P. o. Dyrektorem jest mgr Litwinowa Zofia, wykładowców 9. Koszt organizacji i prowadzenia szkoły 3.946.000 złotych.

Gimnazjum Cukrowni „Racibórz" liczy 35 uczniów, umieszczonych w bursie. P. o. Dyr Zauter Stefan, wykładowców 8-miu. Budżet organizacji i utrzymania szkoły 3.446.000 złotych.

W stanie organizacji znajduje się Technicum Przemysłu Cukrowniczego przy Cukrowni „Wróblin" w Lewinie Brzeskim (ZPC Okręgu Opolskiego). Ma ono umożliwić zdobycie wyższych kwalifikacji tym pracownikom, którzy nie mogą (ze względu n. wiek) korzystać ze szkół typu gimnazjalnego czy licealnego. Przewidziano 2 lata nauki 40 wzgl. 80 osób, 4.505.000 złotych kosztów.

Dla całości obrazu pracy szkoleniowej należy dodać, że CZPC udzielił 12 dłuższych urlopów płatnych pracownikom, którzy studiują w zakładach naukowych, oraz ufundował 330 stypendiów dla młodzieży szkół średnich i wyższych

W.

Bank Gospodarstwa Krajowego w trzech kwartałach 1947 r.

Głównym zadaniem Banku Gospodarstwa Krajowego jest obecnie finansowanie inwestycyj przedsiębiorstw państwowych oraz akcji budowlano-mieszkaniowej na terenie miast. Finansowanie przedsiębiorstw państwowych polega na udzielaniu średnioterminowych kredytów inwestycyjnych oraz krótkoterminowych kredytów na cele obrotowe dla przedsiębiorstw nieobjętych akcją kredytową Narodowego Banku Polskiego. Jednak ciężar działalności Banku koncentruje się coraz bardziej na udzielaniu pożyczek inwestycyjnych w ramach ustalonych przez Państwowy Plan Inwestycyjny, oraz na kontroli zużycia tych pożyczek zgodnie z planem.

Finansowanie robót Planu Inwestycyjnego

Finansowanie planów inwestycyjnych w trzech kwartałach r. b. obejmowało nie tylko inwestycje, dokonywane w ramach Planu Inwestycyjnego na rok 1947, lecz także inwestycje zaległe, polegające na dokończeniu robót, przewidzianych w Planie na 1946 r. Tempo realizacji tych ostatnich było słabsze w miesiącach zimowych z uwagi na znane warunki atmosferyczne, które spowodowały przerwy w szeregu prac, zwłaszcza komunikacyjnych. Wiosna przyniosła poważne ożywienie, które wzrastało stopniowo, osiągając najwyższy poziom w drugim i trzecim kwartale r. b.

Na koniec września ogólny stan kredytów inwestycyjnych, zleconych przez Ministerstwo Skarbu z państwowych planów 1946 i 1947 r. osiągnął kwotę zł. 63.6 milrd., z czego wypłacono zł. 51.2 milrd. Finansowe wykonanie Planu na rok 1947 wyniosło w końcu września 76.2%, zaś Planu z 1946 r. — 98.6%. Czołową pozycję zajmują inwestycje kolejowe oraz przemysłowe, przy czym w przemyśle głównymi kredytobiorcami są: przemysł węglowy, hutniczy, energetyczny, chemiczny, metalowy i maszynowy.

Akcja kredytowo-budowlana realizowana była przez Bank w oparciu o zlecenia z Planów Inwestycyjnych, jak również w ramach lokaty na akcję budowlaną z 1945 r. Stan kredytów zleconych z Planu Inwestycyjnego wyniósł w końcu września 4.4 milrd. zł., z czego wypłacono zł. 3,1 milrd. Plan rozprowadzenia tych kredytów wykonany został w 70%. Kredyty budowlane z Planu przeznaczone były głównie na budownictwo społeczno-mieszkaniowe i budownictwo mieszkaniowe dla przemysłu. W ostatnim czasie nastąpiło duże ożywienie w dziale kredytów na budownictwo pracownicze.

Kredyty krótkoterminowe

W dziale kredytów krótkoterminowych Bank wycofuje się stopniowo z zaopatrywania przemysłów państwowych w środki obrotowe, gdyż na zasadzie dokonanego podziału kompetencji bezpośrednie udzielanie kredytów krótkoterminowych na cele obrotowe przyjmuje Narodowy Bank Polski. Z dniem 1 października Bank ten przejął od Banku Gospodarstwa Krajowego bezpośrednie finansowanie przemysłu skórzanego, metalowego i chemicznego. Pomimo to stan kredytów krótkoterminowych w Banku Gospodarstwa Krajowego powiększył się w ciągu trzech kwartałów, osiągając na koniec września kwotę zł. 37 milrd. Przyczyną tego był głównie wzrost kredytów dla handlu państwowego, którego udział w ogólnej sumie kredytów krótkoterminowych wynosi 60%. Drugie miejsce zajmuje przemysł państwowy w działach nie przejętych jeszcze przez Narodowy Bank Polski.

O ile akcja finansowo-inwestycyjna opiera się na środkach, dostarczonych Bankowi w ramach planu sfinansowania inwestycyj (fundusze i lokaty celowe), to kredyty krótkoterminowe czerpane są głównie ze środków własnych Banku, powstających z wkładów. Dopływ wkładów był w r. b. dość znaczny, do czego niewątpliwie przyczynił się wprowadzony w życie dekret o obrocie bezgotówkowym. Stan wkładów osiągnął na koniec września kwotę zł. 19 milrd. Ta suma umożliwia Bankowi pokrycie przeszło połowy zapotrzebowania na kredyt krótkoterminowy, resztę zaś uzyskuje Bank w drodze operacji refinansowania, głównie w drodze redyskonta w Narodowym Banku Polskim.

SPRZEDAŻ PAPIEROSÓW •HEL•



PAŃSTWOWY BANK ROLNY

INSTYTUCJA CENTRALNA

WARSZAWA, ● UL. NOWOGRODZKA 50

Finansuje rolnictwo i przemysł rolny oraz inwestycje związane z przebudową ustroju rolnego i odbudową wsi, załatwia wszelkie operacje krajowe i zagraniczne z zakresu bankowości i handlu morskiego.

Dokonywuje operacyj bankowych (inkaso, akredytywy, przekazy, rachunki bieżące, oszczędnościowe) oraz posiada wszelkie uprawnienia banków dewizowych.

Państwowy Bank Rolny czynności swoje wykonywuje za pośrednictwem następujących Oddziałów:

w WARSZAWIE, Nowogrodzka 50
w BIAŁYMSTOKU, Warszawska 1
w BYDGOSZCZY, 1 Maja 10
w CZĘSTOCHOWIE, Panny Marii 11
w GDAŃSKU, Kredytowa 2
w GDYNI, Pl. Konstytucji 1
w GORZOWIE, Fr. Walczaka 22
w KALISZU, Marsz. Żymierskiego 29
w KATOWICACH, Warszawska 14
w KIELCACH, Sienkiewicza 47
w KOSZALINIE, Roli-Żymierskiego 12
w KRAKOWIE, Pl. Szczepański 8
w LEGNICY, Pl. Słowiański 9
w LUBLINIE, Szopena 6
w ŁODZI, Andrzeja Struga 3
w OLSZTYNIE, Stalina 30
w OPOLU, Damrota 2a
w POZNANIU, Armii Czerwonej 13
w RADOMIU, Żeromskiego 38
w RZESZOWIE, 3 Maja 14
w SZCZECINIE, Ledóchowskiego 11
w TORUNIU, Wały gen. Sikorskiego 15
w WROCŁAWIU, Rynek 33

Warszawska Spółdzielnia Księgarsko - Wydawnicza

»ŚWIATOWID«

z odp. udz.

WARSZAWA, ul. ZGODA 6, TEL. 8-52-19

Centrala gospodarcza spółdzielni uczniowskich

poleca:

I. Materiały piśmienne, pomoce szkolne, artykuły biurowe oraz pomoce pedagogiczne dla przedszkoli.
II. Podręczniki, lekturę szkolną i książki z wszelkich dziedzin wiedzy.
III. Własne wydawnictwa książkowe z dziedzin zasad pracy umysłowej, samokształcenia, dydaktyki pracy oświatowo-wychowawczej w stowarzyszeniach robotniczych i chłopskich oraz beletrystykę dla dzieci i młodzieży.
IV. Własnej wytwórni pomoce pedagogiczne dla zbiorowej i indywidualnej zabawy dziecka.

SKLEPY i KSIĘGARNIE: ul. Francuska 15, Mickiewicza 27, Obozowa 85, Puławska 23, Targowa 15, Al. Gen. Sikorskiego 4, Zgoda 6.

PEŁNE ZADOWOLENIE DAJE PRACA NA MASZYNACH BIUROWYCH Z FIRMY

JAN JAWORSKI

Warszawa — Chmielna 26

KUPNO SPRZEDAŻ NAPRAWA

Produkcja i konsumpcja zapałek w Polsce

W r. 1938 wyprodukowano 76.874 skrzyń po 5000 pudełek
W r. 1945 „ 49.281 „ „ „
W r. 1946 „ 136.796 „ „ „
W r. 1947 „ 170.188 „ „ „

łącznie z produkcją planowaną na m. grudzień, w tym zapałki specjalne (gabinetowe, fajkowe, sztormowe)

2.087 skrzyń

Konsumpcja na głowę, ludności rocznie wynosiła:

W r. 1938 — 11 pudełek a 48 sztuk zapałek
W r. 1945 — 9,7 „ „ „ „
W r. 1946 — 28,5 „ „ „ „
W r. 1947 — 34 „ „ „ „

Zużycie zapałek w r, 1947 jest 3-krotnie wyższe w porównaniu z r. 1938.

Prezenty praktyczne na gwiazdkę

ZAPAŁKI: GABINETOWE
FAJKOWE
SZTORMOWE

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

„MIKROCHEMIA“

P. i T. Olszewscy

poleca: **Chemikalia i barwiki do celów analitycznych**

WARSZAWA, UL. MARSZAŁKOWSKA 124. TELEFON 8-74-84

Centrala Rybna

Sp. z o. o. w Warszawie
ul. Puławska Nr. 20

zaopatruje całą Polskę
w nadchodzące święta

w RYBY, ŚLEDZIE i KONSERWY

WŁASNE I KONSYGNACYJNE SKLEPY DETALICZNE WE WSZYSTKICH ROBOTNICZYCH OŚRODKACH I WIĘKSZYCH MIASTACH

Krajowa Spółka Rolniczo - Handlowa

Sp. z ogr. odp.

Warszawa-Praga GROCHOWSKA 346

Prostowanie belek żelaznych
i spawanie

Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich

„DALMOR“

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

GDYNIA, HRYNIEWICKIEGO Nr. 14

Skrót telegraficzny „DALMOR“

TELEFONY:

Dyrekcja: 219-22, 269-41, 273-40
Biuro sprzedaży 269-39
„ zakupu 221-46
„ Kasa 214-31

WŁANA FLOTYLLA DALEKOMORSKA
POŁOWY ŚLEDZI I RYB MORSKICH

na

Bałtyku, Morzu Północnym, Atlantyku, Morzu Berentsa

IMPORT ● i Morzu Białym ● EKSPORT

„PAGED“

POLSKA AGENCJA DRZEWNA

Sp. z o. o. w WARSZAWIE

Centrala w Warszawie, Plac Trzech Krzyży 18

Tel. 8-54-20 (21) 22

ODDZIAŁY i DELEGATURY

Białystok, ul. Sienkiewicza 14
Bydgoszcz, ul.Dworcowa 86
Gdynia, ul. Świętojańska 44
Gorzów, ul. Mieszka I 42
Katowice, ul. Ligonia 22
Kielce, ul. Markowskiego 17
Kraków, ul. Mickiewicza 41
Lublin, ul. Fabryczna 26
Łódź, ul. Narutowicza 47
Olsztyn, ul. Warmińska 6
Poznań, ul. Matejki 3
Siedlce, ul. 3 maja 13
Szczecin, ul. Żubrów 1
Szczecinek, ul. Leśna 53/55
Warszawa, Plac 3-ch Krzyży 18
Wrocław, Pl. Grunwaldzki 46/48
Zielona Góra, ul. Stalina 86

PROWADZI SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW i WYROBÓW DRZEWNYCH PRODUKCJI LASÓW PAŃSTWOWYCH W PARTIACH WAGONOWYCH, JAK RÓWNIEŻ DETALICZNIE PRZEZ SIEĆ SKŁADÓW NA TERENIE CAŁEGO PAŃSTWA.

Dostarcza do każdego punktu w kraju różne gatunki i wszystkie wymiary materiałów produkowanych przez Lasy Państwowe.

NAJPIĘKNIEJSZY PODAREK NA GWIAZDKĘ

MONOGRAFIA ZIEM ODZYSKANYCH
ZIEMIE STAROPOLSKI

TOM I — DOLNY ŚLĄK

praca zbiorowa, bogato ilustrowana, pod redakcją K. Sosnowskiego i M. Suchockiego.

Piękny obraz polskiego wczoraj i dziś na tej ziemi.

Książka dla wszystkich.

Cz. I — stron 500, cena zł 1.000.

MONOGRAFIA ODRY

praca zbiorowa pod redakcją profesorów:
A. Grodka, M. Kiełczewskiej - Zaleskiej i A. Zierhoffera.

Znaczenie, zagospodarowanie i przyszła rola drugiej głównej arterii nowej Polski.

Stron 640, cena zł 2.000.

WYDAWNICTWA INSTYTUTU ZACHODNIEGO

MIĘDZYNARODOWI EKSPEDYTORZY

C. Hartwig s.A.

WARSZAWA, ZGODA 3

Telefon 88-620. Adres telegraficzny: CEHARTWIGZA

Rok założenia 1858

ODDZIAŁY W KRAJU:

BYDGOSZCZ, ELBLĄG, GDAŃSK, GDYNIA, GLIWICE, JELENIA GÓRA, KATOWICE, KRAKÓW, ŁÓDŹ, POZNAŃ, SZCZECIN, WARSZAWA, WROCŁAW

EKSPOZYTURY:

CHAŁUPKI, MIĘDZYLESIE, SŁUBICE, TERESPOL, ZEBRZYDOWICE

PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZNE:

C. Hartwig Inc. New York, C. Hartwig A. G. Warszawa, Agentur Wien, PSA Transport Ltd. London, PSAL S. A. Antwerpia, Botrans SARL. Paryż.

oraz korespondenci we wszystkich innych krajach Europy.

Transporty kolejowe i samochodowe. Wagony zbiorowe. Clenie. Magazynowanie. Ubezpieczenie przesyłek. Przeładunki morskie masowe i drobnicowe. Inkaso.

Spółdzielnia Komunikacyjno - Przewozowa

AUTO-TRANSPORT

Warszawa, ul. Krochmalna 37

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW

do SIEDLEC 6.15 6.30 13.30 14.30 15.30
„ ŁOSIC 6.15 i 15.30
„ BIAŁEJ PODLASKIEJ 6.30 i 14.30
„ RADZYNIA 13.30
„ SIEMIATYCZ 6.00
„ SIERPCA 6.30 15.50 i 18.30
„ DOBREGO 16.30

Autobusy z Warszawy odchodzą z Placu Żelaznej Bramy, tel. 857-69; dojazd tramwajami Nr Nr 11, 16 i 18 oraz autobusem „O“

MINISTERSTWO ODBUDOWY

CENTRALNY ZARZĄD WYTWÓRNI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Warszawa, Górnośląska 45

Telefony: 88,994, 88,997, 88,998

Dostarcza przez

Centralę Materiałów Budowlanych z podległych Wytwórni

Cegłę pełną, cegłę dziurawkę, cegłę trocinówkę, pustaki stropowe, płytu ścienne, dachówkę, cegłę szamotową, kafle, papę, gips, cegłę termolitową, płyty »Suprema«, wyroby etermitowe, wapno.

OGÓLNOPOLSKIE ZRZESZENIE

Prywatnego Przemysłu Farmaceutycznego

w Warszawie, ul. Złota 9

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPEDYCYJNO - PRZEWOZOWE

Henryk KUCZYŃSKI i S-ka

Warszawa, ul. Grzybowska 41. Telefon 8-58-10

TRANSPORTY MIĘDZYMIASTOWE MAGAZYNY

CZYTAJCIE i prenumerujcie CZASOPISMA SPÓŁDZIELCZE

DWUTYGODNIK „SPOŁEM" — PISMO RUCHU SPÓŁDZIELCZEGO
Dwutyg., pismo ruchu spółdz. Prenumerata roczna 440 zł, kwartalna 110 zł. Konto PKO nr I-4610.

*

„SPÓLNOTA"
Tygodnik spółdzielczy. Prenumerata kwartalna 40 zł. Konto PKO I-4615. Konto BGS 733.

*

„PORADNIK MLECZARSKI I JAJCZARSKI"
Miesięcznik dla spółdzielni przetwórczych. Prenumerata roczna 320 zł, półroczna 160 zł. Konto PKO I-4620.

*

„CZASOPISMO OGRODNICZE"
Miesięcznik organu spółdzielczości ogrodniczej. Prenumerata roczna 320 zł, półroczna 160 zł. Konto PKO I-4630.

*

„SPÓŁDZIELCZY PORADNIK HANDLOWY"
Dwutygodnik dla spółdzielni handlowych. Prenumerata roczna 380 zł, półroczna 220 zł. Konto PKO I-4675.

*

„BIULETYN KSIĘGARSTWA SPÓŁDZIELCZEGO"
Miesięcznik poświęcony sprawom książki i księgarstwa. Prenumerata roczna 250 zł, półroczna 150 zł. Konto PKO I-463.

*

„PRZEWODNIK WYCHOWANIA SPÓŁDZIELCZEGO W SZKOLE"
Miesięcznik niezbędny dla nauczycieli. Prenumerata roczna 100 zł. Konto PKO I-4640.

*

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA. KOPERNIKA 30

KOMISARZ DO SPRAW SPRZĘTU BUDOWLANEGO

przy Ministerstwie Odbudowy

SPRZEDAŻ DZIERŻAWA KUPNO

SPYCHACZE ZGARNIACZE SPULCHNIACZE
KOPARKI BETONIARKI KRUSZARKI
SPRĘŻARKI SPAWARKI ELEKTRYCZNE
KAFARY WINDY WCIĄGARKI
ZESPOŁY DO PRZERÓBKI GRUZU
MASZYNY I URZĄDZENIA DLA WYKONASTWA BUDOWLANEGO ROBÓT I PRZEMYSŁU

CENTRALA: WARSZAWA ul. Górnośląska 45 Tel. 86-943

EKSPOZYTURY:

WARSZAWA ul. Mszczonowska 22 tel. 87-966
GDAŃSK ul. Wiesława 2-4 tel. 314-08
KATOWICE ul. Paderewskiego 41 tel. 36-156
POZNAŃ ul. 27-go Grudnia 4 tel. 98-11
WROCŁAW ul. Kołłątaja 21 tel. 6-36
SZCZECIN ul. Król. Jadwigi 45 tel. 33-80

350 SPÓŁDZIELNI PRACY WYTWÓRCZEJ

zrzesza

Centralne Zjednoczenie Spółdzielni Przemysłowych R. P.

Centrala w Łodzi, ul. Zachodnia 68

tel. 118-59, 132-38. Skrót telegr. CEZETES
Konta czekowe: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Łódź — 183, P.K.O. Łódź VII — 4565

ODDZIAŁY:

Warszawa, ul. Koszykowa 35, tel. 8-79-59. Konto B.G.S. 925. Konto P.K.O. I-4898.
Łódź, Katowice, Wrocław, Kraków, Bydgoszcz, Gdynia, Szczecin.

Obsługujące w zakresie zaopatrzenia i zbytu Spółdzielnie Wytwórcze i Pracy w przemysłach: Chemicznym, mineralnym, poligraficznym, papierniczym, radioelektrotechnicznym, spożywczym i Spółdzielnie usługowe.

Sprzedaż Hurtowa w Oddziałach Wojewódzkich. Dom Towarowy — Wrocław.
Sprzedaż Detaliczna — Bydgoszcz, Gdynia, Szczecin.
Przedst. wody „OSTROMECKO"

Biuro Techn.-Handlowe

S. Dąbrowski

WARSZAWA, KRÓLEWSKA 16
Materiały Instalacyjne, Wodociągowe Kanalizacyjne i Centr. Ogrzewania

»SPOŁEM«

FABRYKA CZEKOLADY I KAKAO W SZCZECINIE

ul. Baden-Powella 21

poleca: czekolady — „MLECZNA" i „DESEROWA" w tabl. 100 gr, cukierki — „Krówki śmietankowe", pralinki, batony czekoladowe, wafle „MICADO", herbatniki waflowe oraz KAKAO w proszu.

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW

WARSZAWA — PÓŁNOC

posiada
28 sklepów różnych branż.
oraz
wiasną piekarnię i wytwórnię wód gazowych.

Poleca artykuły kolonialno-spożywcze
Wielki wybór towarów włókienniczych

ZAPISY NA CZŁONKÓW PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE SKLEPY

FABRYKA OŁÓWKOW »St. Majewski«

w Pruszkowie

dzierżawca **»SPOŁEM«** Zw. Gosp. Spółdz. R: P.

Wyrabia:

OŁÓWKI SZKOLNE, BIUROWE, TECHNICZNE, ATRAMENTOWE, KOLOROWE, KREDKI SZKOLNE I DLA CELÓW ARTYSTYCZNYCH, PASTELE, OBSADKI, STALÓWKI, SPINACZE i PLUSKIEWKI

SPRZEDAŻ DLA HANDLU WYŁĄCZNIE W ODDZIAŁACH I REFERATACH PAPIERNICZYCH I MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH „SPOŁEM" DLA KONSUMENTÓW W SKLEPACH SPÓŁDZIELCZ.

P. K. O.

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI

w WARSZAWIE, UL. LUDNA 9

poszukuje:

Kilku fachowców ubezpieczeniowych — organizatorów na stanowiska Inspektorów.

Zgłoszenia pisemne wraz z życiorysem i referencjami kierować do PKO — Ubezpieczenia Osobowe, Warszawa, ul. Ludna 9, Centrala PKO.

Osobiste zgłoszenia u Dyrektorów Oddziałów, lub w Centrali PKO.

Jednego prawnika w wieku do lat 30, z egzaminem sędziowskim. Jedną stenografistkę.

Kierowniczkę stołówki o wysokich kwalifikacjach fachowych. Jedną kucharkę względnie kucharza o wysokich kwalifikacjach fachowych.

Osobiste zgłoszenia do Biura Osobowego PKO, Warszawa, ul. Ludna 9.

Inżyniera architekta lub lądowca, oraz budowniczego lub technika ze średnim wykształceniem technicznym, z większą praktyką, możliwie z prawem prowadzenia robót.

Zgłoszenia do Działu Budowlanego PKO, ul. Filtrowa 68 m. 32 — w godzinach od 14 — 15-ej.

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE POLSKIE BIURO PODRÓŻY „ORBIS"

Centrala Warszawa, Bracka 16

tel. 8.83.28 i 8.89.83. — R-k żyrowy: Narodowy Bank Polski.

Sprzedaje bilety: kolejowe, samochodowe, lotnicze, okrętowe, tramwajowe i teatralne.

ORGANIZUJE — pobyty wypoczynkowe w miejscowościach:
klimatycznych, jak: Karpacz, Bierutowice, Rabka, Szklarska Poręba, Szczyrk, Zakopane;
turystyczno-sportowych, jak: Giżycko na Mazurach;
uzdrowiskowych, jak: Busko, Ciechocinek, Cieplice, Duszniki, Krynica, Kudowa, Lądek, Polanica, Przerzeczyn, Solice, Świeradów;
kąpieliskach nadmorskich, jak: Dziwnów, Jastarnia, Jurata, Kołobrzeg, Łeba, Międzyzdroje, Ustka.
Wycieczki świąteczne wraz z pobytami 3 i 7-dniowymi w miejscowościach klimatycznych i turystyczno-sportowych.
Wycieczki z okazji targów, wystaw i zjazdów, Świąt: Morza, Gór i innych imprez ogólnokrajowych.
Wycieczki morskie i rzeczne, spływy kajakowe.
Wycieczki szkolne, połączone ze zwiedzaniem miast i ośrodków przemysłowych i kulturalnych.
Wycieczki zagraniczne.
Zjazdy masowe, pielgrzymki i podróże indywidualne.

PROWADZI — własne hotele turystyczne w Warszawie, Elblągu, Giżycku, Szczecinie, Słupsku, Ustce, Wałbrzychu i Szklarskiej Porębie.

ZAŁATWIA — paszporty i wizy.

POSIADA — Własne wagony sypialne II i III kl., kolekturę Loterii klasowej. Wyłączność reklamy kolejowej.

INFORMUJE — we wszystkich sprawach związanych z podróżą i turystyką.

WYDAJE — we własnym nakładzie względnie na zlecenie: rozkłady jazdy, prospekty, przewodniki i inne wydawnictwa propagujące turystykę w kraju i za granicą.

Polskie Towarzystwo Handlu Zagranicznego dla Elektrotechniki

„ELEKTRIM"

Sp. z o. o.

WARSZAWA
PUŁAWSKA nr 29

Załatwia wszelkie sprawy **eksportowo-importowe** z dziedziny elektrotechniki

TELEFONY: 4,07-54 4,25-11 4,35-41 4,35-47

Państwowe Przedsiębiorstwa Budowlane

podległe

CENTRALNEMU ZARZĄDOWI PAŃSTWOWYCH PRZEDSIĘBIORSTW BUDOWLANYCH

WARSZAWA

wykonują na całym obszarze Państwa, wszelkie roboty, wchodzące w zakres budownictwa, inżynierii lądowej, inżynierii wodnej, instalacji elektrycznych, techniki sanitarnej itp.

Zjednoczenie Warszawskie	— Warszawa	12 Oddziałów
Zjednoczenie Łódzkie	— Łódź	8 Oddziałów
Zjednoczenie Poznańskie	— Poznań	8 Oddziałów
Zjednoczenie Pomorskie	— Bydgoszcz	9 Oddziałów
Zjednoczenie Wybrzeża	— Sopot	8 Oddziałów
Zjednoczenie Dolnośląskie	— Wrocław	12 Oddziałów
Zjednoczenie Śląsko-Dąbrowskie	— Katowice	12 Oddziałów
Zjednoczenie Krakowskie	— Kraków	6 Oddziałów
„Beton - Stal"	— Warszawa	2 Oddziały
„Hydrotrest"	— Warszawa	2 Oddziały

Nakładem Naczelnej Izby Aptekarskiej

W WARSZAWIE

Wyszły ostatnio z druku:

1. Farmakopea Polska, wyd. II.
2. Podstawowe wskazówki do wykonywania kontroli żywności i przedmiotów użytku — prof. St. Krauzego.
3. Analiza toksykologiczna—prof. St. Krauzego i Fr. Szymczyka

W druku:

1. Zarys Farmacji Galenowej — prof. M. Gatty-Kostyala,
2. Materiały do Polskiego Kodeksu Żywnościowego — prof. St. Krauzego.
3. Receptariusz Polski — mgra W. Głowackiego.

Spółdzielnia Pracy Elektryków

Z ODP. UDZ. W WARSZAWIE
FIRMA KONCESJONOWANA

WARSZAWA, UL. PIUSA XI Nr 3, Tel. 866-57. Adres telegr. SPE
Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, odz. Woj. Warszawskie
Konto Nr 145

Wykonuje roboty elektroinstalacyjne, silno- i słabo prądowe, linie napowietrzne, roboty kablowe, urządzenia bezpieczeństwa ruchu pociągów, montaż centrali telefonicznych, instalacje sygnalizacyjne itp.

Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego

(Centrala Odlewów)

WARSZAWA, MOKOTOWSKA 12, tel. 8-50-21, 8-50-22

poleca:

Odlewy żeliwne, staliwne i z metali nieżelaznych:
maszynowe zwykłe i kwalifikowane, kanalizacyjne, wodociągowe, do centralnego ogrzewania, sanitarne, handlowe, dla celów specjalnych, odporne na wysokie temperatury oraz kwaso- i ługo-odporne produkcji
Odlewni Państwowych i pod Zarządem Państwowym

„SPOŁEM"

ZWIĄZEK GOSPODARCZY SPÓŁDZIELNI R. P.

PALARNIA KAWY

w Szczecinie, ul. Baden Powella 21

POLECA SWOJE WYSOKOJAKOŚCIOWE PRODUKTY

ZAKŁADY LITOGRAFICZNE

M. WIĘCKOWSKI i S-ka

W WARSZAWIE, UL. KRAJOWEJ RADY NARODOWEJ Nr 6
dawniej Twarda Nr 6

WYKONUJE WSZELKIE PRACE WCHODZĄCE W ZAKRES LITOGRAFII I OFFSET-DRUKU

Czego nie wiemy o Monopolu Spirytusowym

Spirytus jest obecnie jednym z podstawowych surowców wielu gałęzi przemysłu, podobnie jak węgiel, żelazo, ropa naftowa. Wystarczy wymienić, że używany bywa przy produkcji octu, środków leczniczych i dezynfekcyjnych, eteru, perfum i kosmetyków, lakieru i politury, kolodium, klisz i błon fotograficznych, materiałów wybuchowych, sztucznej skóry, syntetycznego kauczuku, sztucznego jedwabiu, mieszanek benzynowo-spirytusowych do napędu motorów, a ponadto do oświetlania i ogrzewania.

Jak widzimy zastosowanie olbrzymie, — nie jest więc przesadą twierdzenie, że spirytus dobrze wykorzystany jest bogactwem narodu, zwłaszcza, że może on zastąpić surowce, których w kraju nie posiadamy.

Nie więc dziwnego, że Monopol Spirytusowy poświęca wiele wysiłku produkcji spirytusu przemysłowego. Zużycie tego spirytusu wzrasta z roku na rok. W roku 1945 wynosiło ono — 0,5 w roku 1946 — 3,3, w roku 1947 — wyniesie około 7 milionów litrów 100%.

Nastawienie Monopolu Spirytusowego na produkcję spirytusu przemysłowego najlepiej charakteryzuje plan na rok 1948, w którym przewiduje się już zbyt 32,7 milionów litrów spirytusu przemysłowego, czyli o 467% więcej niż w roku 1947.

Zaspokojenie tych potrzeb wymagało rozbudowanie całej sieci zakładów produkcyjnych, a więc gorzelni, rektyfikacyj, rozlewni, zakładów odwadniania spirytusu, wytwórni materiałów pomocniczych.

Pierwsze prace — pierwsze trudności

Uruchomienie tego aparatu nie było łatwe. Wszyscy pamiętamy olbrzymie trudności, jakie piętrzyły się przed nami w początkowym okresie odbudowy. Zakłady produkcji prawie kompletnie zniszczone, urządzenia zdewastosowane, cenniejsze maszyny i aparaty wywiezione przez hitlerowskiego okupanta. Zdawało się, że realizacja tego zadania trwać będzie lata całe.

Stało się jednak inaczej.

Jeszcze trwała walka, jeszcze stał front nad Wisłą, a później nad Odrą, a już rozpoczęto dzieło odbudowy. Na apel stawili się dawni i nowi pracownicy, w jednym szeregu robotnicy,



Przedszkole dla dzieci pracowników PMS.

pracownicy umysłowi, inżynierowie. Z gruzów dźwigają oni fabryki i uruchamiają produkcję.

Było to dzieło poświęcenia, hartu ducha, a jednocześnie polskich zdolności organizacyjnych. Zwłaszcza robotnicy wykazali tu maksimum wysiłku, wiedząc, że budują zręby nowej Polski, że tworzą własne warsztaty pracy, zdobywając sobie w ten sposób nowe, lepsze jutro.

W odbudowanych zakładach Monopolu Spirytusowego znajdują zastosowanie, wszystkie zdobycze klasy robotniczej z zakresu ochrony i higieny pracy oraz opieki nad pracownikiem i jego rodziną. W oparciu o dążenia samych robotników, Rad Zakładowych i kierownictwa zakładów Monopol Spirytusowy czyni wszystko, aby nie tylko zapewnić pracownikom znośne warunki bytu, ale zaspokoić w równej mierze ich potrzeby kulturalne.

Opieka nad pracownikiem

W początkowym okresie szczególnej uwagi wymagała ochrona zdrowia pracowników. Ludzie zgłaszali się do pracy po okropnych przejściach wojennych, często wprost z obozów koncentracyjnych, wyczerpani fizycznie i nerwowo. W tych warunkach ambulatorium, stacja opieki i lekarz stają się instytucjami nieodzownymi dla normalnego funkcjonowania zakładów, instytucjami, których pieczy powierzono nie tylko zdrowie pracowników, ale i nadzór nad higieną pracy. Dalszym ciągiem opieki nad zdrowiem pracownika i jego rodziny była rozbudowa takich instytucji jak domy mieszkalne, wypoczynkowe i zdrowotne, kolonie letnie, żłobki i przedszkola dla dzieci.

W zakładach Monopolu Spirytusowego pracuje dużo kobiet. Wiele z nich posiada małe dzieci, wymagające troskliwej opieki. Żłobek fabryczny i przedszkole zapewnia dziecku fachowy nadzór i wychowanie, a matce pozwala poświęcić się spokojnie pracy.

Potrzebom kulturalnym służą szeroko rozbudowane świetlice, biblioteki, kluby sportowe, chóry, orkiestry i amatorskie zespoły teatralne.

W ciągu trzyletniego okresu Monopol Spirytusowy odbudował 1.507 izb mieszkalnych dla pracowników w ośrodkach najbardziej zniszczonych przez wojnę, zorganizował 25 ambulatorium lekarskich i dentystycznych, 10 żłobków i przedszkoli, 29 świetlic i bibliotek, 16 klubów sportowych.

Akcja wczasów i kolonii letnich

Poważny rozwój wykazuje akcja wczasów pracowników i kolonii letnich dla dzieci. W roku 1945 z domów wypoczynkowych PMS korzystało zaledwie 36 pracowników, w roku 1946 — 1.039, w roku 1947 już 1.515.

Akcją kolonii letnich objęte zostały dzieci od lat 6 do 14, dla których w okresach letnich zorganizowano szereg kolonii w miejscowościach lesistych lub podgórskich, posiadających jak najlepsze warunki zdrowotne i klimatyczne.

Akcja kolonii letnich dała jak najlepsze rezultaty. Świadczą o tym cyfry: w roku 1945 z kolonii korzystało 320 dzieci, w roku 1946 — 1.700, w roku 1947 — 2.703. Jeśli uwzględnić ponadto dzieci pracowników, wysłane na koszt Monopolu na kolonie szkolne, kolonie różnych organizacji młodzieżowych, YMCA itp., — to śmiało można powiedzieć, że w roku 1947 wszystkie dzieci pracowników skorzystać już mogły z kolonii, nabierając tam zdrowia i sił na okres pobytu w szkole i mieście.



Żłobek. Karmienie dzieci.



Kolonie letnie w Rabce dla dzieci pracowników PMS.

Rolnicza Centrala Mięsna i jej osiągnięcia

Istnieje w Polsce organizacja o charakterze spółdzielczym pod nazwą „Rolnicza Centrala Mięsna" — „Rolmięs". Celem organizacji jest regulacja krajowego rynku mięsnego „Rolmięs" powstał w październiku 1945 r. i w ciągu dwóch lat swego istnienia wyrósł na poważną siłę gospodarczą.

Leży przed nami sprawozdanie z działalności Rolniczej Centrali Mięsnej za okres od początku organizacji do 1-go lipca 1947 r. W sprawozdaniu uderza przede wszystkim prężność rozwojowa R. C. M., poza tym jej szeroka i wielotorowa działalność gospodarcza.

W listopadzie 1945 r. „Rolmięs" dokonał obrotów towarowych na sumę 62 miliony złotych. W listopadzie 1946 r. obroty „Rolmięsu" wzrosły do sumy 575 milionów (więcej niż 90%), a przeciętny obrót miesięczny „Rolmięsu" w pierwszym półroczu 1947 r. wynosił już 950 milionów złotych.

W czasokresie całego roku 1946 obrót R. C. M. wynosił 5,1 miliard. złotych, w ciągu zaś 9 miesięcy roku 1947 — 7,045 miljardów.

Te liczby świadczą o tym, że powołanie do życia Centrali Mięsnej było pilną sprawą kraju i że organizacja ta coraz bardziej ugruntowuje swoją pozycję w naszej gospodarce narodowej. Trzeba dodać, że z ogólnej ilości towaru mięsa przechodzącego przez R. C. M. — w roku 1946 — 27.474 ton, w roku bieżącym w ciągu 9 miesięcy 37.857 ton — 75% idzie na cele aprowizacji gwarantowanej, dla Funduszu Aprowizacyjnego, Wojska, Ministerstwa Bezpieczeństwa itd. i te w ogólnej legalnej podaży mięsa „Rolmięs" jak podaje Główny Urząd Statystyczny, partycypuje w 25-ciu procentach.

Rolnicza Centrala Mięsna nie ograniczyła jednak działalności do skupu i przetwórstwa mięsnego. W początkowym okresie naszej niepodległości, kiedy ciężka sytuacja aprowizacyjna państwa wymagała nałożenia świadczeń rzeczowych na wieś, „Rolmięs" — na swoim odcinku pracy wypełnił zadanie.

Rolnicza Centrala Mięsna odebrała wówczas, przechowała i rozprowadziła ze świadczeń rzeczowych 214 tys. sztuk bydła, owiec, trzody chlewnej i drobiu, żywej wagi ogółem ponad 18 milionów kg.

Poważną rolę odegrała R. C. M. w akcji unrrowskiej. W trudnych warunkach wśród gruzów i żelastwa „Rolmięs" urządził swoje własne bazy przeładunkowe. Udział jego w wyładunku darów UNRRA wynosił przy koniach — 80%, przy bydle — 87%. Wszystkiego wyładowano z dostaw UNRRA — 130.255 koni i 20.102 sztuk bydła.

W obrotach zagranicznych Państwa na odcinku mięsnym „Rolmięs" zajmuje niemałą pozycję. Za pierwsze półrocze 1947 roku Rolnicza Centrala Mięsna sprowadziła do kraju w ramach trzeciej umowy Polski z Danią około 1,5 miliona kg. mięsa solonego oraz wyładowała, hotelowała i dokonała w portach dystrybucji koni, bydła i owiec na sumę 623 miliony złotych. W bieżącym sezonie drobiarskim RCM projektuje wyprodukowanie w własnych spółdzielczych tuczarniach 900.000 kg. tuczek z czego 600.000 kg. pójdzie na eksport.

Tak wyglądają w skrócie osiągnięcia „Rolmięsu". Możemy na ich podstawie stwierdzić, że „Rolmięs" dobrze przysłużył się ludności pracującej państwa.